Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Łukasza Gernickiego
Nr ..... CZYTELNIA PRASY

Zadania rad narodowych w ochronie środowiska

Omówieniu zadań rad narodowych w dziedzinie ochrony środowiska, a także z ściśle z tym związanych kwestii poprawy stanu sanitarnego kraju i rozwijania obywatelskiej aktywności mieszkańców miast i wsi poświęcona była 24 bm. w Warszawie narada przewodniczących WRN, w której uczestniczył przewodniczący Rady Państwa — Wojciech Jaruzelski.

Przebieg narady, sformułowane na niej wnioski, oceny oraz prezentowane doświadczenia podkreśliły szczególne na dziś i jutro znaczenie szeroko pojętej problematyki ochrony środowiska naturalnego, potrzebę osiągania jesz-

Ciąg dalszy na str. 2

Figura Św. Wojciecha powróciła do Katedry w Gnieźnie

23 bm., w dniu patrona Kościoła katolickiego w Polsce św. Wojciecha — w 990 rocznicę jego męczeńskiej śmierci podczas misyjnej wyprawy do kraju Prusów — odbyły się w archikatedrze w Gnieźnie doroczne uroczystości religijne.

Przed srebrną trumną św. Wojciecha mszę pontyfikalną odprawił prymas Polski, kardynał **Józef Glemp** w otoczeniu biskupów oraz księży z Diecezji Gnieźnieńskiej. Licznie przybyli wierni i pątnicy.

Należy podkreślić — iż uroczystości poprzedziła wytężona praca związana z odtworzeniem i umieszczeniem na odrestaurowanym sarkofagu postaci świętego, która niedawno padła ofiarą złodziei-wandali.

Powrót postaci św. Wojciecha na dawne miejsce w sarkofagu bazyliki gnieźnieńskiej nie oznacza finału prac związanych z restauracją zabytku. (PAP)

Obradują technicy polscy

Dla człowieka i kraju

Podczas drugiego dnia XXI Kongresu Techników Polskich odbywającego się w Gdańsku, obrady toczyły się w czterech grupach tematycznych. Opinie i wnioski dotyczące techniki i gospodarki, jakie formułowane były w tej debacie będą podstawą uchwały generalnej i tez programowych kongresu.

W obradach zespołu omawiającego znaczenie **techniki dla zaspokajania potrzeb człowieka** skoncentrowano się głównie na problemach rolnictwa i przetwórstwa oraz wyposażenia technicznego tego działu gospodarki. Na 600 typów maszyn i narzędzi rolniczych produkowanych w kraju tylko 2 — jak mówiono — posiadają znaki jakości. W grupie drugiej: **w rozwoju techniki i gospodarki** — zwrócono m.in. uwagę, że tylko wyroby zawierające jak najwięcej myśli technicznej, mogą się liczyć w konkurencji światowej, trafiać na rynki zagraniczne i być stymulatorem rozwoju rodzimych technologii.

O **roli środowiska naukowo-technicznego** mówiono w grupie trzeciej skupiając się głównie na problemach kształcenia kadr, działalności stowarzyszeń, sytuacji społecznej inżynierów i zagadnieniach etyki zawodowej.

Debatę w grupie czwartej, nad systemowymi uwarunkowaniami rozwoju, ze zrozumiałych względów zdominowały treści przedstawione w opublikowanych niedawno tezach dotyczących II etapu reformy gospodarczej. Dokument ten poddano krytycznej ocenie, zarzucając mu zbytnią ogólnikowość, nieprecyzyjne sformułowanie. Te ostatnie stwierdzono, stwarzają możliwość dowolnej interpretacji, a ich styl może budzić obawy społeczeństwa przed materialno-bytowymi skutkami dalszego reformowania gospodarki.

Najwybitniejsze dzieła — najwybitniejsi twórcy

OD NASZEGO KORESPONDENTA W GDAŃSKU

Imprezą towarzyszącą Kongresowi jest ekspozycja na której przedstawiono sylwetki i osiągnięcia najbardziej znanych twórców techniki. — Na wystawę — powiedział autor jej scenariusza — zgłoszono 300 dzieł. Po ostrej selekcji wybrano 85 najbardziej interesujących i przynoszących gospodarce największe efekty. Wśród nich znalazło się wiele propozycji dotyczących ochrony środowiska naturalnego — zwłaszcza lasów i wód. Nie wymagają one wielkich inwestycji, za to efekty ich stosowania bywają rewelacyjne, jak chociażby metody oczyszczania ścieków w garbarniach i gorzelniach, czy ochrony lasów przed szkodnikami. Sądzę, że zainteresują się nimi obecni na Kongresie inżynierowie z naszego regionu.

W gdańskiej „Oliwii" eksponowane są prace dwóch białostoczan — dr. inż. **Jana Dorosza** z białostockiej Huty Szkła i dyr. inż. **Jerzego Wiensko** — pracownika Politechniki Białostockiej, który prezentowany na wystawie temat

Ciąg dalszy na str. 2

Modrzew w lesie lipa przy domu

INFORMACJA WŁASNA

Mroźna zima nie wyrządziła większych szkód w lasach. Pewne przemrożenia zauważono na mniej odpornych gatunkach m.in. na modrzewiu. Strat o znaczeniu gospodarczym mrozy jednak nie wyrządziły. Okazuje się, że groźniejsze są silne wiatry.

Ostatnia wichura (w przedświąteczną sobotę) wyrządziła trochę szkód szczególnie w Puszczy Białowieskiej i Knyszyńskiej. Ucierpiały głównie świerki. Wiatry powalają je najczęściej, gdyż ich system korzeniowy jest płytki i nie stanowi przeciwwagi dla siły wiatru.

Mimo opóźnionej wiosny, leśnicy rozpoczęli rutynowe prace. Zrealizowano już ok. 10 proc. planu zalesień. Nadleśnictwa będą musiały nasilić te prace obecnie, ponieważ zamierzają je zakończyć ok. 25 maja. Plan robót wiosennych jest dość ambitny. W trzech województwach przybędzie 390 hektarów plantacji leśnych. Ogółem zalesienia i odnowienia obejmą 3300 hektarów, poprawki i uzupełnienia — 1700 ha i niewiele mniej tzw. podszyty. W większości prace te lokalizowane

Ciąg dalszy na str. 2

Zielony zwiad

RELACJA WŁASNA

To działanie powinno przynieść niebanalne efekty. Ponad sto tysięcy zuchów, harcerzy i instruktorów w całym regionie przystąpiło do realizacji alertowych zadań. W chorągwianych sztabach alertowych dzwonią telefony, instruktorzy wyjeżdżają w teren, ale najważniejsze działo się wczoraj w lasach, nad wodami, we wszystkich zakątkach, gdzie można się spodziewać zagrożeń dla przyrody. Ten dzień nazwano „ZIELONYM ZWIADEM". Istotą zadań jest znalezienie i opisanie pomników przyrody i zagrożeń środowiska naturalnego.

Ciąg dalszy na str. 2

Kajdanki zamiast więzienia

W związku z trudnościami wynikającymi z „przeludnienia" dotychczasowych więzień parlamentarzyści brytyjscy zgłosili dwie propozycje, których realizacja umożliwiłaby rozwiązanie problemu.

Pierwsza z nich — zawarta w raporcie komisji parlamentarnej — postuluje zbudowanie w centralnych punktach większych miast (w pobliżu sądów) więzowców przeznaczonych na więzienia.

Druga propozycja dotyczy zaopatrywania więźniów w magnetyczne kajdanki. Osoby skazane na niewielkie kary mogłyby wówczas odbywać je w swoich domach. Ta wypróbowana już w Stanach Zjednoczonych metoda umożliwia strażnikom stałe kontrolowanie skazanych (PAP)

Pogoda

DZIŚ — zachmurzenie przeważnie umiarkowane. Miejscami możliwe słabe, przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna od +10 do +12 st. C.; temperatura minimalna od 0 do —2 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, z kierunków północnych.

JUTRO — bez opadów, nadal chłodno.

IMIENINY:
SOBOTA — Jarosława, Marka.
NIEDZIELA — Marceliny, Marzeny. (jz)

Po polsku za granicą

Nauczanie języka polskiego za granicą powinno się odbywać na takich samych zasadach jak każdego innego języka obcego; nie powinno zaś być traktowane — jak to bywa — w kategoriach kursów organizowanych doraźnie, wyłącznie z myślą o środowiskach polonijnych. Taki wniosek zgłoszono 24 bm. podczas obrad Międzyresortowej Komisji ds. Polonii Zagranicznej, która zajmowała się kwestią upowszechniania języka polskiego.

Język polski nauczany jest obecnie w 76 szkołach wyższych prawie wszystkich krajów europejskich oraz w USA, Kanadzie, Indiach, Australii, na Kubie i w Wietnamie.

Spośród 84 polskich lektorów i wykładowców najwięcej bo 1 osób zatrudniają uczelnie francuskie; 10 pracuje we Włoszech i 9 w RFN. Praktycznie, oprócz Francji, filologia polska nie występuje jako samodzielny kierunek studiów, a przeważnie w składzie stu-

Ciąg dalszy na str. 2

wiadomości dnia

Zb. Messner przyjął T. Yahiro

WARSZAWA — 24 bm. prezes Rady Ministrów ZBIGNIEW MESSNER przyjął przewodniczącego Komitetu Gospodarczego Japonia—Polska TOSHIKUNI YAHIRO.

W rozmowie uczestniczył wicepremier WŁADYSŁAW GWIAZDA. Obecny był ambasador Japonii w Polsce SUSUMU MATSUBARA.

Rozmowy na Kremlu

MOSKWA — W piątek na Kremlu rozpoczęły się rozmowy między MICHAIŁEM GORBACZOWEM i przywódcą Syrii HAFEZEM ASADEM, który przybył do Moskwy z oficjalną, przyjacielską wizytą na zaproszenie KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego.

KP Palestyny członkiem OWP

ALGIER — Komunistyczna Partia Palestyny stała się, na mocy decyzji podjętej 23 bm. przez Komitet Wykonawczy OWP, pełnoprawnym członkiem tej organizacji. Poinformował o tym JASER ARAFAT na plenarnej sesji Palestyńskiej Rady Narodowej odbywającej się w stolicy Algieru.

Wizyta premiera CSRS w Chinach

PEKIN — Na zaproszenie premiera ChRL, ZAO ZIYANGA z 6-dniową oficjalną wizytą dobrej woli przybył w piątek, 24 bm., do Pekinu premier rządu czechosłowackiego LUBOMIR SZTROUGAL. Jest to w stosunkach chińsko-czechosłowackich pierwsza wizyta na tym szczeblu od 30 lat.

Posiedzenie ekspertów Układu Warszawskiego

BUDAPESZT — W dniach 22—23 bm. odbyło się w Budapeszcie posiedzenie grupy ekspertów państw Układu Warszawskiego w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń konwencjonalnych w Europie. Dokonano wymiany poglądów na temat możliwości przyśpieszenia rozpoczęcia rokowań w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń konwencjonalnych na kontynencie europejskim. (Opr. nil)

Rozbroić świat — dać ludziom nadzieję

INFORMACJA WŁASNA

— Pod takim hasłem odbyło się uroczyste posiedzenie Prezydium Społecznego Komitetu Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa oraz Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD w Łomży, poświęcone obchodom miesiąca pamięci narodowej na Ziemi Łomżyńskiej. W spotkaniu uczestniczyli m.in. przedstawiciele wojewódzkich instancji PZPR, ZSL i SD, władz administracyjnych, wojska, organizacji kombatanckich, młodzieżowych i społecznych.

Zebranych powitał prezes ZW ZBoWiD — **Tadeusz Olejnicza**. Następnie odbyła się dekoracja grupy kombatantów. **Krzyżem Oświęcimskim** udekorowani zostali: **Mieczysław Choiński, Józef Kochański, Stanisław Lewandowski, Lucjan Raszkiewicz, Władysław Sawicki, Mieczysław Witkowski i Henryk Żebrowski. Warszawskim Krzyżem Powstańczym — Władysław Baranowski.** Wręczone zostały rów-

Ciąg dalszy na str. 2

6 i 7 maja

Zbiera się Sejm PRL

PREZYDIUM SEJMU POSTANOWIŁO ZWOŁAĆ XIX POSIEDZENIE SEJMU POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ W DNIACH 6 i 7 MAJA 1987 R.

POSIEDZENIE ROZPOCZNIE SIĘ 6 MAJA O GODZ. 14.00.

Wspólne posiedzenie prezydiów: rządu i Komitetu Wykonawczego RK PRON

Naprzeciw obywatelskim troskom

Za 2 tygodnie II Kongres ruchu

W Urzędzie Rady Ministrów odbyło się wczoraj wspólne posiedzenie Prezydium Rządu i Prezydium Komitetu Wykonawczego Rady Krajowej PRON; przewodniczył **Zbigniew Messner.** Osnową dyskusji była informacja rządowa o realizacji przez organy administracji państwowej wniosków z I Kongresu PRON oraz projekty dokumentów programowych na II Kongres ruchu, który odbędzie się za dwa tygodnie w Warszawie.

Otwierając obrady przewodniczący RK PRON Jan Dobraczyński podkreślił, że cykliczne spotkania kierownictwa rządu z przedstawicielami Rady Krajowej PRON stają się pożyteczną tradycją. Działacze ruchu w ciągu minionych 4 lat przedłożyli organom administracji ok. 300 ważnych propozycji i wniosków, w tym 261 przypadło do realizacji centralnym jednostkom administracyjnym. Znaczna część tych wniosków była realna i możliwa do urzeczywistnienia; tylko niektóre z nich wymagają dłuższego czasu np. propozycje dotyczące problemów mieszkaniowych, postępu technicznego, inwe-

Ciąg dalszy na str. 2

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Wydanie sobotnio-niedzielne

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 96 (11 091) Białystok — Łomża — Suwałki, 25—26.04.1987 r. Wydanie 1, 2 Cena 10 zł

Rosną zapasy

...i wszystko jasne

INFORMACJA WŁASNA

Zakład Podzespołów Indukcyjnych „Unitra-Unitech" w Lipsku wykonał z nadwyżką zadania pierwszego kwartału br.; sprzedano wyroby na kwotę 178 mln zł, (o 13 mln więcej niż planowano).

— Przygotowań do zimy nie rozpoczynamy dopiero z nastaniem chłodów — mówią pracownicy lipskiej „Unitry". — Dzięki temu tegoroczne mrozy nie przeszkodziły nam w utrzymaniu niezłego tempa produkcji. Nie zakłóciło go też, nękające innych producentów, zaopatrzenie materiałowe. Niestety, w najbliższej przyszłości nie będzie ono tak dobre; już teraz zmniejszają się dostawy tworzyw.

Po wielu perypetiach (dlatego dopiero w drugim kwartale) rynek krajowy otrzyma nowość rodem z Lipska: zapalarki elektryczne (z iskrą wielokrotną). Dorównują one wyrobom zachodnim pod względem użytkowym, będą kosztować nieco ponad tysiąc złotych za sztukę. W serii informacyjnej, przygotowywanej dla handlu, znajdzie się około 10 tys. tych zapalarek. Lipski wytwórca wykona ich w tym roku 60 tys. sztuk, przy czym obiecuje, że jeśli handel zamówi więcej, może zwiększyć produkcję tego wyrobu w przyszłym roku.

Pomimo problemów spowodowanych koniecznością odrobienia zaległości z pierwszych tygodni tego roku, w Zakła-

Ciąg dalszy na str. 2

W odpowiedzi na apel Biura Politycznego

W ruch poszły grabie, miotły i szczotki

W większości zakładów, których załogi odpowiedziały na apel Biura Politycznego KC PZPR, rozpoczęto dziś realizację społecznych zobowiązań. W ruch poszły grabie, miotły, szczotki.

Dominowały bowiem inicjatywy polegające na porządkowaniu otoczenia fabryk i biurowców. Jutro i pojutrze w wielu halach ruszą maszyny. Realizowane będą czyny produkcyjne. Ich cel: wzbogacić rynek, zwiększyć eksport, przyspieszyć wytwarzanie nowych wyrobów.

Załoga **Białostockich Zakładów Graficznych** wzięła się za sprzątanie. Czysto będzie w pomieszczeniach produkcyjnych i wokół drukarni

Również pracownicy **Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego Handlu i Usług „Budrem"** zarządzili generalne porządki. Na placu bazy i w magazynie wszystko będzie lśnić. Przewidziano także malowanie ogrodzenia oraz, co dla zakładu bardzo ważne, montaż węzła betoniarskiego.

Zmieni się otoczenie **szpitala w Sokółce.** Załoga Zespołu Opieki Zdrowotnej posta-

Ciąg dalszy na str. 2

Dolar idzie w dół — złoto w górę

W związku z długotrwałą słabością dolara USA wobec pozostałych ważniejszych walut zachodnich notowania złota znów poszły górę, osiągając w czwartek najwyższy poziom od czterech lat. Podczas gdy za jednego dolara płaci się na światowych giełdach walutowych niewiele ponad 141 jenów japońskich **(najmniej od 1949 roku)** lub 1,81 marki RFN, cena złota podskoczyła w Londynie o 11 dolarów i w chwili zamknięcia tamtejszej giełdy za jedną uncję tego kruszcu dawano w czwartek 455,25 dolara — **najwięcej od lutego 1983 roku,** kiedy notowania złota sięgały 465 dolarów.

Popyt na metale szlachetne tradycyjnie rośnie, gdy słabość dolara podkopuje zaufania inwestorów (właścicieli kapitałów) do waluty amerykańskiej jako dogodnej lokaty kapitału. Tak właśnie tłumaczą maklerzy i eksperci nagły wzrost zainteresowania złotem i w konsekwencji zwyżkę cen tego kruszcu.

Sprawiedliwi wśród narodów świata

W siedzibie ZG ZBoWiD w Warszawie odbyła się 24 bm. uroczystość wręczenia kolejnej grupie Polaków dyplomów i medali „Sprawiedliwy wśród narodów świata", przyznanych przez Instytut Pamięci Męczenników i Bohaterów „Yad Vashem" w Jerozolimie. Wyróżnieni tym tytułem i medalem w latach II wojny światowej ratowali Żydów — z narażeniem życia własnego i swych najbliższych — przed hitlerowskim ludobójstwem.

Była to już kolejna grupa Polaków w ten sposób wyróżnionych. **Jest ich już ponad 1300.** Polacy stanowią najliczniejszą grupę wśród tak uhonorowanych — powiedział otwierając uroczystość prezes ZG ZBoWiD, gen. broni **Józef Kamiński.**

Dyplomy i medale wręczył szef Sekcji Interesów Izraela, **Mordechai D. Palzur.**

W uroczystości uczestniczył przewodniczący Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, gen. dyw. **Roman Paszkowski.** (PAP)

Uratowała ich zimna krew

Dzięki zimnej krwi, błyskawicznej decyzji i doskonałemu wyszkoleniu technicznemu instruktora, młoda amerykańska spadochroniarka doznała tylko nie zagrażających życiu obrażeń.

Wypadek wydarzył się w czasie ćwiczeń prowadzonych w mieście Phoenix (Arizona, USA). Po niefortunnym wykonaniu skoku spadochroniarka zderzyła się z osobą, która wyskoczyła przed nią. Uderzenie było tak silne, że dziewczyna straciła przytomność. **Widząc to instruktor rzucił się na pomoc. Pikował około 1.5 km, zdołał w powietrzu złapać swoją podopieczną i otworzyć jej oraz swój spadochron.** Lądowanie było trudne, jednak jak twierdzą lekarze, i h życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. (PAP)

Świat jako całość nie może myśleć o rezygnacji z atomowych megawatów, jeśli cywilizacja ma rozwijać się nadal

Rok po Czarnobylu

Rok temu świat zamarł z niepokoju. Fragmentaryczne początkowo, później coraz pełniejsze informacje mówiły o przedostaniu się promieniowania radioaktywnego do atmosfery. Nieznana przedtem nazwa „Czarnobyl" na wiele tygodni zagościła na czołówkach gazet, w dziennikach telewizyjnych i radiowych. Awaria 4 reaktora elektrowni w tej miejscowości stała się najbardziej opisywaną i analizowaną katastrofą spowodowaną przez człowieka w historii ludzkości.

Z perspektywy 12 miesięcy, jakie minęły od tamtych dramatycznych dni — a był to dramat po części rzeczywisty, po części zaś bezwzględnie rozdymany propagandowo przez Zachód dla osiągnięcia taktycznych korzyści politycznych — wszystko powróciło do właściwych proporcji. **Awaria czarnobylskiego reaktora pozostanie w historii energetyki jądrowej jako punkt zwrotny w międzynarodowym myśleniu o atomowych megawatach i całej technice wykorzystującej promieniowanie.** Incydent ten pozostanie także w historii polityki światowej jako przykład prób bezsensownego wygrywania trudności jednego kraju w politycznym futbolu, w którym szybko zaczęły padać bramki samobójcze.

Przypomnijmy, że szczyt przywódców największych państw Zachodu, obradujący w Tokio w niespełna 2 tygodnie po awarii, usiłował wygrać katastrofę dla wywołania nastrojów antyradzieckich. Szybko jednak okazało się, że ten propagandowy kij ma dwa końce. **Postawa radziecka po Czarnobylu stała się fascynującym świat pokazem „głasnosti" Michaiła Gorbaczowa.** Moskwa dopuściła zagranicznych ekspertów do miejsca awarii i dostarczyła pełnych danych naukowych i technicznych dla specjalistycznych ocen wypadku. Radziecka otwartość, spokój i fachowość uruchomiły intensywną współpracę międzynarodową w celu zwiększenia bezpieczeństwa energetyki atomowej. Obiekt w Czarnobylu stał się technicznym i politycznym poligonem tej współpracy, miejscem wizyt ekspertów i polityków.

Próby propagandowego wygrywania Czarnobyla zakończyły się bardzo szybko. Uprzemysłowiony Zachód jest bardziej uzależniony od energetyki jądrowej niż ZSRR; Francja np. uzyskuje 70 proc.

Ciąg dalszy na str. 2

Tragedia na Florydzie

Dwóch uzbrojonych mężczyzn otworzyło w czwartek wieczorem ogień w centrum handlowym w Palm Bay, na Florydzie.

Według nie potwierdzonych informacji, w wyniku strzelaniny **śmierć poniosło 12 osób,** 18 dalszych zostało rannych. Jeden ze sprawców został zatrzymany, drugi wraz z nieznaną dotąd liczbą zakładników zabarykadował się w jednym ze sklepów.

Podjęto próbę telefonicznych rozmów z przestępcą.

W poniedziałkowej „GW"

☆ „Radość trwała krótko. Znaleźli się tacy, co to mają różne układy i możliwości. Doprowadzili do zmiany planów. Rzeczka zostanie przekopana, pogłębiona, poszerzona i... zmieni się nie do poznania. Pod siekierę pójdą olchy, a dostępu do wody bronić będzie prawo wodne, które zabrania niszczenia brzegów uregulowanych rzek. Po dawnej rzeczce pozostanie wspomnienie..."

DEMOKRACJA W CIERNISTYCH KRZEWACH

☆ „Większość wie, po co każdego dnia przekracza bramę zakładu — chcą pracować. To i atestacja im niepotrzebna. Ale ma ona być swoistym spisem z natury stanu miejsc pracy. Atestacja ma więc uczynić ludziom pracę lżejszą, bardziej bezpieczną".

WSZYSTKO JEST TAKIE PILNE

☆ „Żeby się przekonać, jaka jest sytuacja lokalowa w giżyckim szpitalu, trzeba koniecznie udać się na oddział wewnętrzny. Przekracza się drzwi i... dalej trzeba iść bardzo ostrożnie i wolno, aby nie potrącić chorego"

O „SZPITALU ZA PÓŁ CENY" — RAZ JESZCZE

Zadania rad narodowych

Ciąg dalszy ze str. 1

cze większej konsekwencji w różnorodnych działaniach — administracyjnych i społecznych służących powstrzymaniu degradacji środowiska, a następnie poprawie sytuacji w tej dziedzinie.

Dyskusja unaoczniła z jednej strony spory postęp w niektórych sferach związanych z ochroną środowiska, z drugiej zaś niemało zaniedbań i słabości, którym muszą, bardziej zdecydowanie niż dotąd, przeciwstawić się rady narodowe. Wymianę poglądów poprzedziły wystąpienia o charakterze informacyjnym.

W czasie posiedzenia głos zabrał przewodniczący Rady Państwa akcentując szczególne znaczenie problemów podejmowanych na naradzie zwłaszcza zaś szczególną rangę tego co warunkuje realizację zadań związanych z ochroną środowiska naturalnego.

O tym, czy osiągnięte zostaną w tej mierze rzeczywiście odczuwalne efekty — stwierdził Wojciech Jaruzelski — **zadecydują w równym stopniu tempo i jakość wykonania inwestycji służących ochronie środowiska, właściwa ich eksploatacja, a także to, czy powszechna będzie wśród obywateli świadomość swoich powinności w tej dziedzinie.** Chodzi np. o dbałość wszystkich o czystość i higienę w każdym miejscu.

Przewodniczący Rady Państwa mówił również o konieczności bardziej konkretnego wyraźniejszego formułowania zadań związanych z ochroną środowiska. Umożliwi to bardziej precyzyjne rozliczanie odpowiedzialnych za realizację określonych zadań. **Nikt nie może odpowiedzialności uniknąć, przerzucać ją na innych.**

Wojciech Jaruzelski zwrócił także uwagę na potrzebę stałego, codziennego dostrzegania wszystkich możliwości racjonalnego gospodarowania i oszczędności. Ma to swój ścisły związek z całokształtem działań dotyczących porządkowania gospodarki i przeglądu struktur. Rady narodowe powinny aktywniej włączyć się do tych zadań inspirując i kontrolując.

Szeroko rozumiana oszczędność — mówił przewodniczący Rady Państwa — **powinna być traktowana jako ważny czynnik obywatelskiej edukacji, kształtowania poczucia współodpowiedzialności za swoje środowisko, wieś, miasto, region i cały kraj.** Dlatego tak ważne jest angażowanie do tych działań organizacji społecznych, ogniw PRON, Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej, traktowanie czynów społecznych nie jako jednorazowego aktu, ale jako szerszego procesu obywatelskiego.

Przewodniczący Rady Państwa wyraził przekonanie, że poprzedzający tegoroczne 1-Majowe Święto obywatelski czyn społeczny będzie tego dobrym przykładem.

W naradzie uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — **Józef Baryła.**

(PAP)

Najwybitniejsze dzieła — najwybitniejsi twórcy

Ciąg dalszy ze str. 1

zrealizował przy współpracy z Przedsiębiorstwem Produkcji Elementów Budowlanych „Fadom" w Białymstoku.

„Światłowody do zastosowania nietelekomunikacyjnego" to tytuł planszy prezentującej dorobek dr. J. Dorosza. Służą one jako oświetlacze miejsc trudno dostępnych. Wykorzystywane też są do transmisji sygnałów świetlnych na niewielkich odległościach. W medycynie są stosowane jako źródła tzw. zimnego światła. Znajdują zastosowanie w unikalnej aparaturze naukowej. Ich produkcja ma charakter antyimportowy.

„System płytowo-słupowy" autorstwa dr. J. Wiensko jest propozycją lekkiej konstrukcji nośnej budynków mieszkalnych. Nowatorski sposób łączenia płyt ze słupami i słupów między sobą skraca czas montażu i obniży koszt budowy. Konstrukcja lekka pozwala na zmniejszenie masy budynku, np. domu jednorodzinnego z 500—600 ton do 150—250 ton. W systemie tym uzyskuje się około pięciokrotnie mniejsze zużycie betonu w porównaniu z najbardziej oszczędnym systemem budownictwa wielkopłytowego OWT-67. Autorzy wystawy reklamują: system idealnie nadaje się do budowy domków jednorodzinnych metodą „Zrób to sam".

O podzielenie się z czytelnikami „Gazety" wrażeniami z przebiegu obrad poprosiliśmy uczestniczących w Kongresie przedstawicieli naszego regionu.

— Między uchwałami III Plenum KC PZPR a tezami przedstawionymi przez prezesa NOT prof. Kaczmarka — stwierdza sekretarz KW PZPR w Białymstoku, **Józef Grajewski** — jest bardzo wiele zbieżności. Przy realizacji drugiego etapu reformy gospodarczej podstawowe znaczenie ma dobrze funkcjonujące przedsiębiorstwo, otwarte na postęp techniczny i technologiczny. Kto ma go wprowadzać? Oczywiście inżynierowie i technicy.

— Po raz pierwszy — stwierdził sekretarz KW PZPR w Suwałach, **Zbigniew Makarewicz** — zaproszono nas na obrady Kongresu techników. Była to decyzja bardzo słuszna. Musimy wiedzieć, jakie są najważniejsze sprawy w środowisku technicznym nie tylko województwa ale i kraju.

Jest też paląca potrzeba — o czym podczas dyskusji mówił delegat z Białegostoku, **Marian Korzątkowski** — rozwoju produkcji ceramiki budowlanej. Inne kraje wyprzedzają nas pod względem wytwarzania tzw. jednostek ceramicznych na głowę mieszkańca nawet trzy—czterokrotnie.

ANNA RADZIUKIEWICZ

W SKRÓCIE

☆ Ponad 39 tysięcy osób, zatrudnionych w elektrowniach atomowych USA uległo w 1985 roku radioaktywnemu napromieniowaniu. Powyższe dane podała organizacja badawcza „Public Citize" cytując źródła rządowe.

Wyciek substancji radioaktywnych wystąpił w 83 elektrowniach atomowych Stanów Zjednoczonych.

☆ Ponad trzy czwarte mieszkańców Republiki Federalnej Niemiec, dokładnie 78 proc. opowiada się za całkowitą likwidacją broni nuklearnej w Europie. Liczbę taką przyniósł sondaż opinii publicznej, przeprowadzony przez Instytut Wickerta w Tybindze.

Jedynie sześć procent ankietowanych nie zgadza się z ideą całkowitego uwolnienia kontynentu europejskiego od tego rodzaju broni.

☆ Według informacji podanych przez Ministerstwo Obrony USA 2 800 z 1,7 mln poddanych badaniom żołnierzy amerykańskich jest nosicielami wirusa AIDS — zespołu nabytego braku odporności.

Jak stwierdził William Mayer, sekretarz Ministerstwa Obrony odpowiedzialny za problemy ochrony zdrowia wśród tych 2 800 nosicieli AIDS symptomy choroby stwierdzono u 210 osób.

☆ Włoska polisja aresztowała 14 pracowników rzymskiego lotniska im. Leonarda da Vinci, którzy okradali bagaże pasażerów z czeków podróżnych.

Jednocześnie poinformowano, że prowadzi się dochodzenie w sprawie 25 innych członków działającego na terenie Rzymu i Neapolu gangu, podejrzanych o oszustwa, kradzieże i fałszerstwa.

Posiedzenie Egzekutywy KW PZPR w Suwałkach

Ocena realizacji zadań w zakresie zapobiegania i zwalczania patologii społecznej — taki był główny temat posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w **Suwałkach.** Stwierdzono, że w zasadzie ze swoich obowiązków w tym zakresie dobrze wywiązują się zakłady pracy. Poczęto wyciągać zdecydowane konsekwencje w stosunku do osób naruszających przepisu ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Za spożywanie alkoholu w czasie pracy zwalnia się pracowników bez wypowiedzenia.

Zagadnienia profilaktyki społecznej i resocjalizacji znajdują spore odzwierciedlenie w planach pracy placówek oświaty i wychowania. Na lekcjach wychowawczych i zebraniach rodzicielskich w szkołach omawiane są zasady współżycia społecznego. Utrzymywany jest też stały kontakt z sądami dla nieletnich. Działalnością wychowawczą objęto również uczniów przebywających w internatach i młodzież pracującą zamieszkałą w hotelach.

Wiele uwagi poświęca się kształtowaniu świadomości prawnej społeczeństwa. Tradycją stały się spotkania kadry kierowniczej administracji państwowej z załogami zakładów pracy i mieszkańcami wsi. Kształtowaniu świadomości prawnej służyły także porady udzielane przez radców prawnych.

W ub.r. kolegia ukarały ponad 11 tys. osób. Analiza orzeczeń wskazuje, że — w porównaniu z poprzednimi latami — wymierzone kary są surowsze. W ramach działań profilaktyczno - wychowawczych odbywały się posiedzenia wyjazdowe kolegiów w zakładach pracy.

Do rangi swoistej patologii urosła sprawa stanu sanitarno-higienicznego. Zanotowano — co prawda ostatnio pewną poprawę, ale nie może to zadowalać.

Egzekutywa przyjęła wnioski, wśród których na uwagę zasługuje stwierdzenie o potrzebie jeszcze bardziej radykalnego zwalczania pijaństwa.

(stk)

Modrzew w lesie lipa przy domu

Ciąg dalszy ze str. 1

są w woj. suwalskim i białostockim, gdzie dominują lasy państwowe.

Nadleśnictwa są również odpowiedzialne za prace w lasach niepaństwowych. W tym sezonie zalesienia i odnowienia obejmą ok. 1300 hektarów. Lesistość kompleksów niepaństwowych zwiększy się w regionie o 118 hektarów.

Jak co roku, część tych prac wykona młodzież szkolna. Sadzenie lasu przez młodzież ma głównie aspekt wychowawczy, bowiem gros robót, jak zawsze, spoczywa na barkach społeczności wiejskiej. Robotnicy sezonowi i dorywczy otrzymują w br. 60 zł za godzinę. Jest przy tym możliwość uzyskania premii lub pracy w systemie akordowym.

Chętnych do zarobku w lesie nie jest jednak wielu. Największe braki rąk do pracy odczuwa się w rejonach słabo zaludnionych, np. na północy Suwalszczyzny, lub w gminach, gdzie przeważają renciści i emeryci, (wschodnia część woj. białostockiego).

Rolnicy — właściciele lasów płacą podatek (wartości 25 kg zboża) za każdy hektar. Dziewięćdziesiąt procent tego wymiaru otrzymuje Okręgowy Zarząd Lasów i przeznacza na zagospodarowanie tychże kompleksów. W tym roku suma ta wynosi ok. 80 mln złotych. Powinna ona wystarczyć na pokrycie kosztów zalesienia i odnowienia ok. 600 hektarów. Resztę prac wykonają właściciele na własny koszt.

Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych ma również obowiązek przygotowania sadzonek do zadrzewień. Największe szkółki z atrakcyjnym asortymentem drzew i krzewów znajdują się w Nadleśnictwach Łomża i Bielsk Podlaski. Dysponują one dziesiątkami milionów sztuk sadzonek drzew iglastych, liściastych, ozdobnych oraz krzewów łącznie z takimi gatunkami jak róża, czy porzeczka czarna.

Materiału sadzeniowego nie zabraknie. Są nawet nadwyżki. Po zaspokojeniu potrzeb osiedli miejskich, zakładów, gmin i innych odbiorców pozostaje nadwyżka ok. 40 tys. krzewów. Jeśli nie znajdą się nabywcy, krzewy te wykorzystane zostaną na podszyty w lasach.

(dz)

Naprzeciw obywatelskim troskom

Ciąg dalszy ze str. 1

stycji, rozwoju bazy materialnej, oświaty i kultury. Realizacja wniosków zgłoszonych przed i w czasie obrad I Kongresu PRON była przedmiotem systematycznych ocen oraz twórczego wzbogacenia.

Następnie członkowie prezydium rządu i ministrowie omówili podstawowe problemy współdziałania rządu z PRON i ustosunkowali się do wniosków przedstawionych w dokumentach.

Premier Zbigniew Messner kończąc obrady podkreślił, że PRON znalazł trwałe miejsce w życiu społeczno-politycznym państwa. Jest to ruch, który w najtrudniejszym okresie śmiało wyszedł na pierwszą linię w walce o budowanie trwałych podstaw porozumienia narodowego. Premier zaznaczył, że nie ma takiej dziedziny, w usprawnieniu której PRON nie wniósłby swoich myśli i wysiłków. **Ruch jest autorem wielu inicjatyw, które są spożytkowane także w pracach rządu.** Z. Messner złożył deklarację dalszej ścisłej współpracy z PRON, w tym udziału przedstawicieli rządu w pracach II Kongresu ruchu.

Odnosząc się do tych wątków dyskusji, które dotyczyły spraw gospodarczych, premier powiedział, że wdrażanie drugiego etapu reformy będzie wymagało wielkiego wspólnego wysiłku wszystkich sił politycznych i społecznych w państwie. **Ważniejsze od zgody na ogólny kształt przemian, jest poparcie dla szczegółowych rozwiązań, bo one dopiero stanowią o możliwości przyspieszenia w gospodarce.** Rząd — stwierdził — przyjmuje do realizacji wnioski zawarte w dokumentach PRON; wykonanie części z nich będzie jednak wymagało dłuższego czasu, a podjęcie niektórych — akceptacji politycznej. (PAP)

Zielony zwiad

Ciąg dalszy ze str. 1

Do młodzieży wyjechali reporterzy „GW". Oto ich relacje:

BIAŁOSTOCKIE — TOMASZ KALINOWSKI.

Harcerze ze szkoły w Choroszczy otworzyli koperty z zadaniami już w czwartek na dużej przerwie. — Nie były one takie trudne — mówi **Kasia Romanowska,** przyboczna 28 Podlaskiej Drużyny Harcerskiej. Natychmiast po ogłoszeniu Alertu powiadomiłam zastępowych, a oni „włączyli" sieć alarmową. Zaraz potem zaplanowaliśmy pracę. My penetrowaliśmy okolice Babiej Góry — tam jest ciekawe źródełko. A w sobotę będziemy pracować na skwerze przy ul. Mickiewicza.

W pobliskim Barszczewie ze zwiadu wrócił właśnie zastęp „Świtezianki"". Rozradowane twarze:

— Druhno, druhno, znaleźliśmy! Tam u państwa Iwaszczuków, jest taaka ogromna topola — gorączkuje się **Agnieszka Wasilewska.**

— My też coś znajdziemy — uspokaja ją **Jacek Wojdołowicz** z zastępu „Filomaci", specjalista od zwiadów. Już także wychodzimy.

W sobotę harcerze z Barszczewa podejmą prace porządkowe na parkingu koło szkoły. Sadzić też będą drzewa na miejscu, gdzie powstanie mały park. Radny GRN **Adam Popko** obiecał pomóc w uzyskaniu sadzonek.

Walkę z dzikimi wysypiskami postawili sobie za cel także harcerze z Kruszewa.

— Trzeba zacząć od własnego podwórka — stwierdza **Andrzej Jucejko.** Musimy przekonać naszych rodziców, że mieszkając w jednym z najpiękniejszych zakątków Narwiańskiego Parku Krajobrazowego, musimy o niego dbać.

„Zdrowy człowiek — zdrowa przyroda" to tegoroczne hasło harcerzy. Nie od dzisiaj jest ono aktualne. Nie jest więc przypadkiem, że poszczególne hufce i szczepy ZHP utrzymują ścisłą współpracę z leśnikami. Tak jest w Hufcu Mońki, który stale współdziała z Nadleśnictwem Trzcianne. Siemiatycka młodzież zaprzyjaźniła się z Nadleśnictwem Nurzec.

W najbliższą niedzielę odbędzie się doroczna akcja pod hasłem: „Czysty las". Drużyny i zastępy poumawiały się z leśnikami — z Siemiatycz i Bielska Podlaskiego około 300 osób, w Białowieży — 150 druhen i druhów. Tym razem porządkowanie lasów znakomicie będzie współgrało z zadaniami Alertu.

ŁOMŻYŃSKIE — NINA OMELCZENKO.

Wczoraj podczas „zielonego zwiadu" harcerze uzbrojeni w szczegółowe mapki zlokalizowali 117 pomników przyrody w Łomżyńskiem. Każdy został dokładnie oceniony pod względem wartości przyrodniczych. Sprawdzono też, czy nikt przypadkiem nie „przyozdobił" jego sąsiedztwa wysypiskiem śmieci. Niewykluczone też, iż wśród cennych obiektów przyrodniczych znajdą się takie, których dotychczas nie znał konserwator przyrody. Wydaje się to tym bardziej prawdopodobne, że harcerze są bardzo przejęci swą pracą i wykazują się niemałą pomysłowością. W Rajgrodzie i Trzciannem odbyły się spotkania zuchów i harcerzy z leśnikami. W Hufcu Zambrów zorganizowano korowody zuchowe prezentujące namalowane przez dzieci plakaty, dotyczące ochrony naturalnego środowiska. Kwesta na cele ekologiczne, o której informowaliśmy wczoraj, przyniosła, co najmniej 130 tysięcy złotych.

SUWALSKIE — JAROSŁAW NOWAKOWSKI.

W Krasnopolu tamtejsi harcerze ze szkoły podstawowej chcąc zachęcić swoich nie zorganizowanych kolegów, wykonali „czapeczki alertowe". Harcerze z Giżycka zorganizowali kiermasz książek i na fundusz ekologiczny zarobili 4 tysiące złotych. To były niejako przygotowania do wczorajszego „zielonego zwiadu". Oto niektóre przykłady: W gminie Ryn zuchy odnalazły dwa pomniki przyrody, a jednocześnie zbadały skuteczność funkcjonowania nowej oczyszczalni ścieków. Drużyny z Hufca Suwałki wyjechały na zlot ekologiczny do Gawrych Rudy. Drużyny wodne z Giżycka również inwentaryzowały obiekty przyrodnicze, ale także sprawdziły stan czystości jezior — Niegocin, Tajty i Kisajno.

Uzyskane informacje trafią do Społecznego Komitetu Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich.

Dzisiaj, w **dniu pożytecznej pracy harcerze** ze Starych Juch wspólnie z członkami PZPR zaplanowali roboty przy budowie drogi. W Gołdapi druhowie pomalują most. W Baniach Mazurskich młodzież będzie okorowywać ścięte drzewa, naprawiać boisko i stadion sportowy.

Liczne przykłady napływają stale. Więcej ich podamy w poniedziałek. Jedno jest pewne — dzisiejsza sobota i jutrzejsza niedziela przyniosą wiele korzyści młodzieży i społeczeństwu. (kr)

Po polsku za granicą

Ciąg dalszy ze str. 1

diów slawistycznych lub rusycystycznych. Nową formą upowszechniania znajomości języka polskiego — na co, jak stwierdzali uczestnicy dyskusji, rośnie zapotrzebowanie — jest działalność ośrodków wiedzy o Polsce. Uczestnicy spotkania wskazywali, że studia polonistyczne zarówno w krajach socjalistycznych jak i w kapitalistycznych — poza nielicznymi wyjątkami — nie osiągnęły należnego im statusu. Należy więc dokonać analizy aktualnego stanu nauczania języka polskiego za granicą w celu wypracowania takiego planu działań, który zmieniłby na lepsze tę sytuację. (PAP)

...i wszystko jasne

Ciąg dalszy ze str. 1

dzie Oświetleniowym „Polam-Wilkasy' wykonano zadania kwartalne; nieco większa od planowanej wartość produkcji wyniosła 1.100 mln zł. Nadprogramowe dostawy opraw oświetleniowych na rynek krajowy osiągnęły wartość prawie 30 mln zł.

Przeszkodą utrudniającą realizację zamierzeń i ograniczającą zwiększenie produkcji jest bardzo niski poziom zaopatrzenia materiałowego. Tempo produkcji kuleje z powodu braku m.in. blach, odlewów aluminiowych, farb, lakierów śrub. Nie ma też wielu części, w efekcie czego wyroby przeznaczane na eksport, wartości prawie 60 mln zł, leżą w magazynie i czekają na skompletowanie.

— Rosną zapasy — wyliczają producenci — i obawa, że nie wywiążemy się z zadań większych od ubiegłorocznych (w cenach porównywalnych) o prawie 7 proc. zagrożony jest również eksport wynoszący w tym roku 3.200 mln złotych.

Wykonanie 23,5 mln tranzystorów w mońieckim Zakładzie Montażu Elementów Dyskretnych Naukowo-Produkcyjnego Centrum Półprzewodników „Unitra-Cemi" w Warszawie jest równoznaczne z osiągnięciem w tym roku pełnych zdolności produkcyjnych.

— Mamy za sobą okręs, w którym wykonaliśmy wszystkie, nie tylko kwartalne, plany miesięczne — podkreślają monieccy wytwórcy. — W pokonywaniu trudności, także zaopatrzeniowych, okazały się pomocne umiejętności przewidywania, operatywność i spore zaangażowanie pracowników.

Głównymi odbiorcami wytwarzanych w Mońkach tranzystorów i niewielkich ilości układów scalonych w obudowach metalowych są producenci wyrobów finalnych zrzeszeni w „Unitrze", „Telkomie" i „Merze" oraz inne zakłady przemysłu elektrotechnicznego. Zadania pierwszego kwartału, w porównaniu z planowaną sprzedażą wyrobów zakład wykonał z ponad 10 proc. nawiązką. Zrealizowano też eksport do Bułgarii. Niestety, rosnące kłopoty materiałowe i tu nie napawają optymizmem, z każdym bowiem miesiącem coraz trudniej im sprostać.

Prawie 400-osobową załogę monieckiego Zakładu „Unitra-Cemi" stanowią mieszkańcy Moniek i okolic. Przeważają kobiety, wiele spośród nich nabyło umiejętności zawodowe podczas dwumiesięcznego przyuczania do pracy. Z rozwojem zakładu wiąże się konieczność pozyskania liczniejszej kadry inżynieryjno-technicznej. W planach rozbudowy uwzględniono też potrzeby mieszkaniowe załogi. Być może, możliwość otrzymania mieszkania w zakładowym bloku zachęci również specjalistów do podjęcia pracy w Mońkach. (Lus)

Leningrad

Demonstracja grupy Żydów radzieckich

W czwartek w centrum Leningradu na skwerze przy byłym Instytucie Smolnym zebrała się grupa składająca się z 18 osób narodowości żydowskiej. Napisy na plakatach, które trzymali demonstranci domagały się wydania im natychmiastowych zezwoleń na wyjazd do Izraela oraz do USA, Włoch, Austrii i niektórych innych krajów. Do demonstrantów przyłączyło się 20—30 ich znajomych i krewnych. Demonstracja trwała ok. godziny.

Agencja TASS wyjaśniła, że były to osoby, którym zgodnie z międzynarodowymi paktami praw obywatelskich i politycznych tymczasowo odmówiono wydania wizy wyjazdowej z ZSRR. Przedstawiciel wydziału wiz i rejestracji Komitetu Wykonawczego leningradzkiej Rady Deputowanych Ludowych, na którego powołuje się agencja, oznajmił, że ostatnio normy prawne regulujące wyjazdy obywateli radzieckich zostały zrewidowane, a procedura rozpatrywania podań w tych sprawach — znacznie uproszczona. Od 1 stycznia br. po dzień dzisiejszy wydano w Leningradzie 313 zezwoleń wyjazdowych wobec 42 w całym roku ubiegłym.

Żywica w opałach

INFORMACJA WŁASNA

W lasach naszego regionu rozpoczął się zbiór żywicy — cennego surowca dla przemysłu chemicznego. Wykorzystuje się ją do produkcji terpentyny, kalafonii i olejków eterycznych. Znajduje również zastosowanie w przemyśle optycznym oraz w mikrotechnice i lecznictwie.

Zebrana w białostockich, łomżyńskich i suwalskich lasach żywica jest dostarczana do Zakładów Chemicznych w w Garbatce k. Radomia. W tym roku powinno jej tam trafić ok. 750 ton, o 150 więcej, niż w roku ubiegłym. Leśnicy obawiają się jednak, że spóźniona wiosna może skorygować plany w dół. Najłatwiej pozyskuje się żywicę przy wysokiej temperaturze i dużej wilgotności powietrza. Na taką zaś pogodę, twierdzą doświadczeni pracownicy lasów, przyjdzie jeszcze poczekać.

Nie tylko od warunków atmosferycznych zależy żywiczy plon. Chodząc po puszczy Augustowskiej, Boreckiej, Kurpiowskiej lub Piskiej często zauważamy okorowane drzewa, u nasady których zaczepione są niewielkie kubeczki. Do nich spływa cenny sok. Zdarza się, że pojemniki są strącane lub niszczone w inny sposób. Podwójna to strata. Wsiąka w ziemię niezastąpiony surowiec, usycha też drzewo — wprawdzie i tak spisane na straty — po wcześniejszym jednak racjonalnym wykorzystaniu.

Bywa potem, że bezskutecznie poszukujemy leku, którego produkcja bez żywicy jest niemożliwa. Zanim więc beztroskim gestem wyrządzimy szkodę, warto się nieco zastanowić. (g)

Rok po Czarnobylu

Ciąg dalszy ze str. 1

swojej energii elektrycznej z 44 obiektów atomowych. Bulwersowanie własnej opinii publicznej atomowym horrorem okazało się bardzo ryzykowne. Powróciły więc rozsądek i rzeczowość.

W okresie po Czarnobylu nastąpiło bezprecedensowe ożywienie współpracy międzynarodowej w zakresie bezpieczeństwa atomowego. Błyskawicznie przyjęto dwie ważne konwencje międzynarodowe: o wczesnym powiadamianiu w przypadku awarii instalacji jądrowej i o odszkodowaniach za straty wywołane tymi awariami. Tak w tej, jak i innych dziedzinach związanych z bezpieczeństwem jądrowym, stroną wiodącą był ZSRR, który zaproponował także coś w rodzaju światowego systemu bezpieczeństwa techniki jądrowej.

Wypadek w Czarnobylu nie zachwiał wiary świata w energetykę jądrową. Tylko Szwecja zapowiedziała likwidację siłowni atomowych do 2000 roku, wszędzie indziej programy ich budowy pozostaną bez zmiany. Działa obecnie 388 siłowni atomowych o mocy 263 tys. MW, buduje się 144 obiekty o mocy prawie 130 tys. MW. Dla wielu krajów energetyka jądrowa jest jedynym rozwiązaniem. **Świat jako całość nie może myśleć o rezygnacji z atomowych megawatów, jeśli cywilizacja ma rozwijać się nadal.**

W Czarnobylu uszkodzony reaktor został otoczony betonowym sarkofagiem i nie stwarza już żadnych zagrożeń. W wyniku awarii 28 osób straciło życie, 209 osób z 237, które uległy chorobie popromiennej, zostało wyleczonych. Straty materialne są znaczne, stwierdzoną przyczyną awarii jest błąd ludzki.

Na drodze postępu cywilizacji zdarzają się katastrofy i wypadki, postęp nie odbywa się bez kosztów. Awaria w Czarnobylu, podobnie jak wcześniejsze wypadki w elektrowniach amerykańskich i brytyjskich, należy do tej kategorii. Połączenie międzynarodowych wysiłków i podjęcie nowych form współpracy które nastąpiło po Czarnobylu, stwarza nadzieje na zmniejszenie ceny postępu i umacnia poczucie współodpowiedzialności mieszkańców naszej planety za przyszłość świata.

TADEUSZ JACEWICZ

Plama oleju na Adriatyku

Rozległą część Morza Adriatyckiego w rejonie włoskiego portu Pescara pokryła plama oleju o powierzchni 30 km kw. Analiza substancji wyrzuconych do morza wykazała, że są one pochodzenia roślinnego. Według ocen specjalistów, masa zanieczyszczonych wód wynosi 8 tys. ton.

Pojawienie się niebezpiecznej plamy zostało spowodowane nieoczekiwanym wyrzuceniem dużej ilości zanieczyszczonej wody ze sztucznego zbiornika w okolicy miasta Pianella do rzeki Pescara, uchodzącej do Adriatyku.

Policja prowadzi śledztwo w celu ustalenia przyczyn wyrzucenia zanieczyszczonych wód do morza.

W ruch poszły grabie, miotły i szczotki

Ciąg dalszy ze str. 1

nowiła zająć się zielenią. Posadzone zostaną nowe drzewa i krzewy, urządzi się też miejsce rekreacji dla pacjentów przebywających na leczeniu.

Szkolny garaż i boisko piłki nożnej powstanie w **Krynkach.** Mieszkańcy tej miejscowości postanowili wolny czas poświęcić na pracę dla młodzieży. Wraz z nią zobowiązali się także pomalować ogrodzenie wokół budynku szkolnego.

Natomiast pracownicy tutejszego GS i Urzędu Gminnego sadzić będą drzewa i krzewy. Po co? Żeby było zdrowiej i ładniej!

W **Zakładach Ceramicznych** w **Narewce** już jutro załoga wyprodukuje dodatkowo cegły wartości 2,5 mln zł. Przeznaczone one zostaną na budowę remizy strażackiej.

Meldunki nadchodzą także z innych gmin województwa białostockiego. W **Dąbrowie Białostockiej** pracować będzie 1500 osób, w **Nowym Dworze** — 400, w **Suchowoli** — 800, w **Sidrze** — 450. Mieszkańcy wsi postanowili przystąpić do remontów dróg, napraw ogrodzeń, porządkowania zakładów pracy i miejsc pamięci narodowej.

Pod znakiem czynów obywatelskich minie ten weekend. Dla uczczenia Majowego Święta pracować będziemy w fabrykach, miastach, osiedlach, wsiach. Korzyści wymierne tych dwóch dni zamknąć będzie można niewątpliwie milionami złotych. Ale pieniądze to nie wszystko. Pozostanie przecież satysfakcja z dobrze wykonanej roboty, której efekty na trwałe wpiszą się w krajobraz miejscowości, w których przyszło nam żyć i pracować.

(tk)

Rozbroić świat

Ciąg dalszy ze str. 1

nież srebrne medale **„Opiekun miejsc pamięci narodowej"** kołom ZBoWiD w **Grajewie, Kolnie, Nowogrodzie** i **Zambrowie.** Złotym medalem **„Opiekun miejsc pamięci narodowej"** uhonorowano sekretarza ZW ZBoWiD — **Jana Karpowicza.**

Zastępca przewodniczącego Społecznego Komitetu Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa — **Bolesław Grabowski** wygłosił referat będący przekrojowym obrazem wydarzeń z okresu walk wyzwoleńczych na Ziemi Łomżyńskiej. Na zakończenie spotkania, w programie „Poezja i piosenka" wystąpili słuchacze Studium Nauczycielskiego w Łomży.

W miejscach pamięci narodowej złożono wiązanki kwiatów. (nom)

SPORT

Kulturystyczna gala w Białymstoku

W sobotę i niedzielę, 25 i 26 bm. emocjonować się będziemy walkami kulturystów o tytuły mistrzów Polski. Z zapowiadanej plejady krajowych asów zobaczymy w Białymstoku wszystkich najlepszych, ponad sto zawodniczek i zawodników. Tegoroczne mistrzostwa będą decydującą eliminacją o prawo startu na mistrzostwach Europy. Do RFN pojadą najlepsi wyłonieni w Białymstoku.

Nasz region reprezentować będą zawodniczki i zawodnicy Ogniska TKKF „Zachęta" w Białymstoku. Duże szanse na wywalczenie tytułów i medali mają **Ewa Bondar, Artur Sidoruk i Mirosław Remża oraz para mieszana Ewa Bondar i Artur Sidoruk.**

Kulturyści z „Zachęty" wystąpią w wagach. Kobiety: waga do 52 kg — **Joanna Turyńska** i **Renata Żur;** waga do 80 kg — **Ewa Bondar;**

Mężczyźni: waga do 70 kg — **Krzysztof Pyczot i Mirosław Markiewicz;** do 80 kg — **Artur Sidoruk** (ubiegłoroczny wicemistrz Polski) i **Sławomir Dzieżko;** do 90 kg — **Dariusz Skorulski;** powyżej 90 kg — **Mirosław Remża.**

Pary mieszane: **Ewa Bondar — Artur Sidoruk** (ubiegłoroczni mistrzowie Polski), **Joanna Turyńska — Mirosław Remża, Grażyna Kuryło — Piotr Barańczuk, Renata Żur — Krzysztof Pyczot, Justyna Szwaj. — Dariusz Skorulski.**

Eliminacje odbędą się w sobotę w Klubie Garnizonowym (ul. Kawaleryjska 70). Początek o godz. 10.30 i 17. Natomiast finały rozegrane zostaną w niedzielę w Teatrze im. Al. Węgierki. Początek o godz. 9.

(Let)

Kto z kim? Gdzie i kiedy?

- W Pabianicach będzie trudno
- Szlakiem Pomników Walk i Męczeństwa
- Młodzi gwardziści walczą o medale
- Atrakcyjny turniej badmintona

Piłkarze Jagiellonii zmierzą się w niedzielę o godz. 11.15 w Pabianicach z Włókniarzem. Będzie to dla białostoczan trudny pojedynek. W ubiegłą niedzielę pabianiczanie pokonali w Radomiu tamtejszą Broń 2:0 i zwycięstwo to wpłynęło na dobry nastrój zawodników. A poza tym jak wiemy ambicją wszystkich zespołów jest teraz wygranie z Jagiellonią.

Po raz 9 odbędzie się Sztafeta Szlakami Pomników Walk i Męczeństwa mieszkańców Ziemi Białostockiej. Tradycyjnie rozgrywana jest w ostatnią niedzielę kwietnia. Start o godz. 11 przed Pomnikiem Wdzięczności na Plantach w Białymstoku. Uroczyste otwarcie odbędzie się o godz. 10.30.

W sobotę i niedzielę, 25 i 26 bm. w sali sportowej przy ul. Lenina rozegrane zostaną finałowe pojedynki o mistrzostwo Polski gwardyjskiego plonu sportowego w kategorii juniorów. Na ringu zobaczymy najlepszych 44 młodych pięściarzy wyłonionych w eliminacjach strefowych. Białostocką Gwardię reprezentować będzie 10 zawodników. W sobotę początek o godz. 12, a w niedzielę o godz. 10.

Na pięciu boiskach hali OSiR w Suwałkach rozegrane zostaną w sobotę i niedzielę mistrzostwa makroregionu mazursko-warszawskiego w badmintonie juniorów. Turniej będzie jednocześnie eliminacją do XIV Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży.

W sobotę i niedzielę początek o godz. 9.

PIŁKA NOŻNA. III liga. W sobotę na stadionie Tysiąclecia w Ełku rozegrane zostaną piłkarskie derby Suwalszczyzny. Ełcki Mazur zmierzy się z Wigrami Suwałki. Początek o godz. 12.

Pogoń Łapy grać będzie w Pruszkowie ze Zniczem, a Gwardia Białystok wyjeżdża do Mławy.

KLASA BIAŁOSTOCKO-SUWALSKA. Wszystkie mecze w niedzielę: Sparta Augustów — Włókniarz Wasilków, Promień Mońki — Narew Choroszcz, Puszcza Hajnówka — Włókniarz Białystok, Tur Bielsk Podlaski — Nida Ruciane Nida, Sokół Sokółka — Czarni Olecko, Rominta Gołdap — Mazur Pisz. Wszystkie mecze o godz. 16, Wigry II Suwałki — Sniardwy Orzysz (godz. 11).

Liga międzywojewódzka juniorów: niedziela: ŁKS Łomża — Gwardia Białystok (godz 12), Jagiellonia — Warmia Olsztyn (godz. 14, stadion Włókniarza).

Sobotni dyżur reporterski

Jak w każdą sobotę również i DZIŚ, 25 KWIETNIA czynny będzie w godz. 9—14 dyżur reporterski w Redakcji „Gazety Współczesnej". Nasi czytelnicy będą mogli przekazać swoje uwagi, wnioski i spostrzeżenia. Można zgłosić się osobiście do Redakcji (Białystok, ul. Wesołowskiego 1, pokój nr 2, parter, Dział Łączności z Czytelnikami) lub też porozumieć się telefonicznie 211-18.

Dziś dyżuruje LUDMIŁA CHALECKA-POŁOCKA

Poszukujący
Reagujący
Otwarci
Nieobojętni

Mówią delegaci na II Kongres PRON

Zacząć od siebie

ELŻBIETA MIKŁASZEWICZ — nauczycielka ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Hajnówce:

— Jeślibym miała możliwość zabrania głosu w czasie kongresowej dyskusji ,to chciałabym mówić o problemach polskiej oświaty. Narastają one od lat i do tej pory nie zostały rozwiązane. Częste reformowanie szkolnictwa nie przynosi efektów, wprost przeciwnie — wprowadza atmosferę nerwowości i niepewności, co nie wpływa dobrze na realizację programu nauczania i wychowania.

Nękany ciągłymi zmianami nauczyciel nie ma szans należytego wywiązania się z zadań dydaktyka i wychowawcy. Niepokojące jest to, że sprawy wychowawcze w szkołach zepchnięte zostały na margines. Nauczać może komputer ale wychowywać tylko człowiek, który jest osobowością i którego uczniowie mogą naśladować. Takich ludzi w oświacie, niestety, mamy zbyt mało.

Do szkolnictwa nierzadko trafiają osoby przypadkowe. Błąd tkwi już w rekrutacji na kierunki nauczycielskie. Często bywa tak, że słuchaczami zostają maturyści, którzy nie mogli dostać się na wymarzone przez siebie studia i na wydział pedagogiczny trafili tylko dlatego, żeby zdobyć jakikolwiek dyplom.

Trudno więc oczekiwać, żeby tacy absolwenci byli nauczycielami z powołania. Pracują w szkole, realizują program, ale nie są wychowawcami. Nie rozumieją młodzieży, nie mają z nią wspólnego języka.

To nieprawda, że młodzież jest zła. Z całą odpowiedzialnością twierdzę, że młodzi ludzie są wspaniali. Jeśli bywają z nimi kłopoty, to wynikają one z niezrozumienia ich problemów. Nastolatkowie nierzadko pozostawieni są sami sobie. Niekiedy nie mają dla nich czasu rodzice, brakuje go też szkole. Z tego osamotnienia rodzą się bunt i protest. Jest to samoobrona młodego człowieka.

Jakie widzę wyjście? Uważam, że nauczyciele powinni zweryfikować swoją postawę wobec uczniów. Powinni więcej czasu poświęcać na rozmowy z nimi. Ja staram się być wierna tej zasadzie. Jestem wychowawczynią szóstej klasy, mam z uczniami wspólny język, oni nie mają przede mną tajemnic. Mój dom jest dla nich otwarty, mój telefon jest do ich dyspozycji.

W każdej sytuacji staram się być sobą, nie okazuję swojej wyższości, nie podpieram się urzędowym autorytetem. Taką postawę przejęłam od swojej dawnej nauczycielki — **Jadwigi Rudzińskiej.** Ona była dla mnie wzorcem, jej wiedza imponowała mi do tego stopnia, że, naśladując ją, skończyłam filologię polską i od 18 lat pracuję w oświacie.

W życiu nic nie ma za darmo. Żeby brać — trzeba dawać. Jeżeli nauczyciel lubi i rozumie młodzież, ona odwzajemnia się tym samym. Doświadczam tego na własnym przykładzie. Od lat utrzymuję kontakty ze swoimi dawnymi wychowankami, oni dzielą się swoimi kłopotami, ja im pomagam i doradzam.

Zawód nauczyciela zbliżony jest do profesji lekarza. Doktor zajmuje się ciałem człowieka, a pedagog — kształtuje duszę. I jeden i drugi musi to robić zgodnie ze swoją wiedzą i sumieniem. I to jest podstawowa zasada: zacząć od siebie. Żeby wymagać od innych, trzeba najpierw zweryfikować swoje postępowanie. Z takim wnioskiem chciałabym wystąpić na Kongresie PRON. (ib)

Zgaście papierosa!

Grupa czołowych lekarzy chińskich zwróciła się z apelem o rzucenie palenia papierosów i innych wyrobów tytoniowych. Z drugiej strony apelują do pracowników przemysłu tytoniowego, aby — w miarę możliwości — podnieśli jakość papierosów gdyż w dotychczasowych jest nadmierna ilość najbardziej szkodliwych dla zdrowia składników, takich jak różnego rodzaju smoły oraz bezpośrednio wdychana do płuc nikotyna.

W zeszłym roku w ChRL przemysł tytoniowy zajął drugie miejsce pod względem wysokości kwot odprowadzanych do skarbu państwa. Pierwsze miejsce zajął przemysł naftowy.

W zeszłym roku w Chinach paliło aż 60 proc. mężczyzn. Natomiast — jak narazie — papierosy pali tylko 8 na 100 kobiet. Niestety, obserwuje się ostatnio bardzo szybki wzrost liczby palaczek.

Zdaniem lekarzy, jeśli nie uda się powstrzymać ludzi od palenia wyrobów tytoniowych, to już na początku przyszłego wie' ' na raka i inne choroby wywołane paleniem papierosów, rocznie umierać będzie ok. 900 tys. ludzi, głównie na raka płuc. (P)

Ściana płaczu?

Antoni Chojnowski ze wsi Koziki jest ostatni w kolejce i jako jedyny z ponad dwudziestu osób, które przewinęły się w tym dniu przez pokój przyjęć interesantów Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Łomży, zgłasza się w sprawie nie tylko swojej. Od czterech lat wieś stara się o budowę sklepu, zadeklarowała pomoc finansową w postaci robocizny, dwa lata temu przekazała na konto GS w Śniadowie 280 tysięcy z funduszu wiejskiego, rolnicy sami są gotowi wznieść mury, ale sprawa ta jakby spółdzielni nie interesowała. Korzysta z chłopskich pieniędzy i zadowoliła się tylko zleceniem opracowania dokumentacji.

— *Chciałbym z tego wyjść z twarzą* — mówi Chojnowski, który legitymację partyjną nosi od trzydziestu lat, a w ubiegłym roku podsuwał swoim sąsiadom pismo z KW zawiadamiające, że budowa powinna lada dzień ruszyć. Nie ruszyła, a w GS powiedziano mu wprost, by się budowy od partii domagał, skoro tam ze skargą biega.

Członek Komisji Skarg, Wniosków i Sygnałów od Ludności KC PZPR, **Jerzy Ostrzyżek**, który w łomżyńskim komitecie przyjmuje interesantów po raz pierwszy, z wprawą fachowca (na co dzień jest redaktorem naczelnym — dyrektorem Biura Listów i Interwencji Radiokomitetu) wyłuskuje wnioski: zapoznać się ze stanem faktycznym, spowodować przyśpieszenie rozpoczęcia budowy, odbyć rozmowę z kierownictwem GS na temat traktowania petentów.

CODZIENNIE RANO

przed pokojem przyjęć KW spotkać można po kilka osób. Przychodzą po radę, pomoc lub tylko poskarżyć się. Przychodzą, gdy już zawiodły wszelkie inne możliwości, albo zanim skorzystali ze swych uprawnień. Zaraz po pierwszej odmowie, albo jeszcze przed nią. Komitet, na który nierzadko popsioczą, jawi się jako ostatnia deska ratunku. Nie przyjmują do wiadomości niemego gestu bezradnie rozłożonych rąk partyjnego urzędnika czy działacza. Jak to? Komitet nie może nakazać? Widocznie nie chce.

Bolesław Socik z Niksowizny (gmina Kolno) przyszedł prosić o pomoc w przedterminowym zwolnieniu z wojska syna. Sam z żoną, oboje schorowani, nie podoła gospodarskim obowiązkom. Wyjaśnienie, że ani w KW, ani KC nie mogą mu w tej sprawie pomóc, nie przekonuje go. Jerzy Ostrzyżek cierpliwie tłumaczy, że zgodnie z przepisami jego synowi przysługuje urlop na czas żniw, wystarczy napisać poświadczoną przez naczelnika gminy prośbę. Komitet natomiast zwróci się do SKR o wykonanie usług w pierwszej kolejności i do naczelnika miasta i gminy — o udzielenie niezbędnej w czas polowych prac pomocy. Podobną odpowiedź otrzymuje **Wiesława Duchnowska** z Kałęczyna.

A jak pomóc **Aleksandrowi Konopce** ze Straszewa? Jest za słaby, by przepychać się przez tłum kolejki po nawozy. Bez większej nadziei patrzy też na towarzysza z KC, który może mu tylko współczuć. Wie, że nawozów jest za mało — zwłaszcza azotowych; wie, że takich jak on jest więcej i człowiek po drugiej stronie stolika nie sięgnie po telefoniczną słuchawkę, by wydać stosowne polecenia. Ale wie też, że gdy jeden nie ma czym nawozić, inny zapasy robi i — czego już nie dodaje — pożycza za późniejszy „odrobek" albo inną usługę. — *Czy nie możemy tym, czym mamy, podzielić się sprawiedliwie? Czy takie umiejętności „załatwiania" mają decydować o dystrybucji?*

Wątpliwy poklask skłaniałby, co swego czasu było praktykowane nagminnie, do załatwienia sprawy rolnika-rencisty

OD RĘKI

ale przecież nie rozwiązałoby to problemu, który wykracza poza zakres jednego gospodarstwa.

Znacznie łatwiejszy, chociaż budzący zgoła nieciekawe refleksje, zgłasza **Jan Czerkies** z Podosia. Ponad cztery lata temu huragan zniszczył mu budynki. W ubiegłym roku gospodarz wykupił w łomżyńskim nadleśnictwie drewno budowlane. Zapłacił, ściągnął nawet drewno na gromadę, ale nie zabrał, gdyż nie wiadomo dlaczego zwrócono mu pieniądze. A przecież zgodnie z przepisami ma pierwszeństwo w zakupie i nikt nikomu łaski tu nie robi.

Jeden telefon do Nadleśnictwa i rolnik będzie miał drewno. Również krótka rozmowa telefoniczna wystarczyła, aby prezes Sądu Rejonowego przyjął mieszkańca podkolneńskiej wsi, którego wcześniej odprawiono z Sądu z kwitkiem, nie przyjmując nawet podania o rozłożenie grzywny na raty.

— *Trochę życzliwości* — komentuje Jerzy Ostrzyżek — *i zbędne byłyby interwencje, mielibyśmy znacznie mniej napiętych sytuacji, budzących rozgoryczenie konfliktów.*

Po kolejnej interwencji GS w Łomży podejmuje decyzję o uruchomieniu kasy wypłacającej ekwiwalent za węgiel, w wolną sobotę.

Większość spraw nie jest jednak prosta. Wymaga dokładniejszego zbadania, wysłuchania wyjaśnień. Jak chociażby skarga **Kazimierza Brzeszczuka** z Uszy Małej na niezrozumiałą decyzję PZU odmawiającego wypłaty odszkodowania za zagryzione przez psy stado owiec. Jak chociażby żale mieszkanki Łomży na to, że mimo nakazu eksmisji syn nadal ją maltretuje, a wzywany dzielnicowy odmawia interwencji.

Skomplikowane są także problemy mieszkaniowe, które

ŚCIANA PŁACZU

— jak potocznie zwie się pokój przyjęć interesantów w KW, i gdziekolwiek taki się znajduje — wysłuchuje najczęściej. Opowiadane historie ludzkich kłopotów roją się od absurdalnych, niezgodnych z żadną logiką, chociaż najczęściej wypływających z przepisów, decyzji.

Alicja R. z Łomży nie jest w stanie po raz kolejny opowiadać o swoich losach, zostawia więc tylko, adresowany do Komitetu Centralnego, obszerny opis swego życia i obecnej sytuacji. Polecić go można jako wyjściowy materiał scenariusza filmowego. Stop-klatka w finale ukazałaby ją z dwojgiem dzieci w pokoiku o 12 metrach kwadratowych na poddaszu. Pokoiku, na który nie ma zresztą nawet przydziału. W jego drzwiach widniałaby postać męża, eksmitowanego ze spółdzielczego M-4, które zajmował z pierwszą żoną, od lat sześciu przebywającą w USA. Logika nakazywałaby wprowadzić rodzinę do M-4 i rozwiązać problem. Przepis spółdzielczy jest jednak sztywny, państwowy jakby mniej — męża zameldowano tymczasowo w lokalu bez przydziału.

Anna S. mieszka też na poddaszu. Z mężem i czwórką małych dzieci na 32 metrach, bez wody, o innych udogodnieniach nie wspominając. Dla urozmaicenia ma za to pod oknem nie opróżniany od lat dół kloaczny i widok na płynące po podwórku fekalia. To, gdzie żyją, nazywa się mieszkaniem zastępczym, chociaż po sześciu latach należałoby je uważać za stałe.

Do **Justyny K.** szczęście zbliżyło się na wyciągnięcie ręki. Dwa lata temu otrzymała przydział lokalu kwaterunkowego. Mąż jednak porzucił ją i dziecko, a że przydział opiewał na jego nazwisko, nie został zrealizowany.

Tego typu spraw jest więcej. Jerzy Ostrzyżek z KC i **Bożena Kulesza** z KW obiecują, że zostaną rozpatrzone. Czy pozytywnie? Tego nie gwarantują. O ile rzeczywiście nastąpiło naruszenie przepisów, o ile będzie możliwość...

Jedni opuszczają pokój przyjęć nieco pocieszeni, z nikłą, ale nadzieją, inni — bez. Przyczyn obiektywnych jest aż nadto. Przepisów — istny gąszcz, a każdy jakby im na przekór.

— *Wszystkim pomóc, zaspokoić potrzebę każdego nie jesteśmy w stanie. W kraju, województwie, mieście. Rzecz jednak w tym, by nikt nie czuł się oszukany...*

J. BRODZIUK

„Wiewiórka" zadecydowała o sukcesie

Zarząd Główny PCK dokonał niedawno oceny ubiegłorocznej działalności wojewódzkich organizacji czerwonokrzyskich. Sporą satysfakcję dla działaczy białostockich stanowił fakt zajęcia drugiego miejsca w kraju. Łomżyńskie uplasowało się na szóstej pozycji, a Suwalskie — niestety — sklasyfikowane zostało na ostatniej pozycji.

Mówi sekretarz ZW PCK w Białymstoku — **Zbigniew Niepokojczycki:**

— O naszej lokacie zadecydowały przede wszystkim: uzyskany największy w kraju wzrost liczebny szkolnych kół „Wiewiórka", dalszy postęp w rozwoju honorowego krwiodawstwa, rozwój form pomocy społecznej szczególnie dla osób starszych, schorowanych i samotnych, coraz większy zakres szkolenia sanitarnego i oświaty zdrowotnej, pozyskiwanie młodzieży do naszej działalności.

Czy mamy zamiar spocząć na laurach? Bynajmniej. Jesteśmy w okresie intensywnych przygotowań do tradycyjnego „Tygodnia PCK (3—10 maja), którego tegorocznym hasłem jest „Polski Czerwony Krzyż przyjacielem dzieci". Przewidujemy dużą imprezę dla dzieci niepełnosprawnych. Ponadto odbędą się spotkania z działaczami i honorowymi dawcami krwi, zawody sprawnościowo-sanitarne drużyn ze szkół podstawowych.

Tradycyjnie też przeprowadzimy kwestę uliczną. Uzyskane fundusze zostaną w całości przekazane na działalność opiekuńczą. Dla zespołów kwestarskich, które uzyskają — ustaloną drogą losową — symboliczną milionową i półtoramilionową złotówkę, przewidzieliśmy upominki... (h)

„Dzieje Apostolskie" w formie komiksu

Z duchem czasu w wydawnictwach poszli m.in. jezuici z Mediolanu, wydając jedną z ksiąg Nowego Testamentu — „Dzieje Apostolskie" — w formie komiksu. Wydawnictwo to zostało w tych dniach przedstawione papieżowi. Co więcej — nie jest ono pierwszym jakie w tej formie ukazało się za sprawą Jezuitów. Komiks wydrukowano już bowiem w 1985 r., Cztery Ewangelie, cieszące się dużym wzięciem na rynku wydawniczym. (P)

Nie starczyło dnia by pomóc wszystkim

Z przykładami ofiarności lekarzy w zielonych mundurach spotykamy się na co dzień. Do wsi, osad i miasteczek, które pozbawione są stałej opieki medycznej, coraz częściej docierają wojskowi specjaliści.

Do gminy **Narewka**, na zaproszenie jej naczelnika — **Mikołaja Pawlicza**, zawitali lekarze i pielęgniarki z izby chorych Podlaskiej Jednostki Wojsk Obrony Wewnętrznej. Lekarzom — kpt. **Andrzejowi Prusowi**, kpt. **Jerzemu Kaliszewiczowi** i ppor. **Antoniemu Jagusztynowi** towarzyszyły doświadczone pielęgniarki wojskowe — **Regina Cuper, Krystyna Radel** i **Lilia Jaroszewicz.** Nad sprawnym przebiegiem i organizacją przyjęć czuwał, jak zawsze niezawodny, szef izby chorych — chor. **Wojciech Kranc**, którego wspomagały miejscowe pielęgniarki: **Wiera Stasiewicz** i **Irena Tomaszuk.**

Pacjentów przyjmowano w Wiejskim Ośrodku Zdrowia w **Lewkowie.** Od ponad 2 lat mieszkańcy okolicznych wiosek pozbawieni są stałej opieki medycznej. Nowoczesny, funkcjonalny budynek ośrodka zdrowia stoi po prostu bezużytecznie. Dlatego też ponad 2 tys. mieszkańców **Lewkowa, Ochrym, Eljaszuk, Michnówki** z prawdziwą radością powitało lekarzy wojskowych. Tym bardziej, że po raz pierwszy zetknąć się mieli z żołnierską „Białą Niedzielą".

— Gdy dowiedzieliśmy się, że leczyć będą „wojskowi" — mówi pacjentka, **Anna Nieścieruk** — pewni byliśmy, że otrzymamy niezbędną i bardzo dobrą pomoc. Mieszkańcy okolicznych wiosek czekali na lekarzy już od 6 rano.

Już w pierwszej godzinie pracy stomatolog — kpt. Kaliszewicz przyjął 21 pacjentów, a internista — ppor. Jagusztyn — dziewięciu.

— W środowisku wiejskim spodziewaliśmy się głównie porad żołądkowych, reumatologicznych, chirurgicznych i sercowych — mówi kpt. A. Prus. — I takich rzeczywiście udzieliliśmy najwięcej. Pełne ręce roboty miał stomatolog. W ciągu ośmiu godzin pracy usunął ponad 100 zębów. Niestety, świadczy to także o dużych zaniedbaniach zdrowotnych.

Wśród pacjentów zdarzali się też i tacy, których trzeba było natychmiast kierować do szpitala. Wielu innym wydano skierowania do poradni specjalistycznych.

— Dobrze, że wojskowi lekarze zapewnili sobie własną aptekę — mówi pielęgniarka Irena Tomaszuk. — Niestety, nie dysponowałam wieloma lekarstwami a potrzeby były ogromne.

Wśród pacjentów byli też tacy, których przyjmowano ze szczególnym pietyzmem i troską. Należał do nich 90-letni **Aleksander Olifier** czy dawny żołnierz 2 Pułku Berlińskiego — st. szer. rez. **Aleksander Charkiewicz**, który przeszedł szlak bojowy od Warszawy do Berlina. Dziś przyszedł po poradę do współtowarzyszy broni. Odezwały się stare rany zadane w czasie forsowania Odry.

Opieka, jaką roztoczyli lekarze z Podlaskiej Jednostki nad mieszkańcami wsi, długo pozostanie w ich pamięci. Pacjenci podkreślali w rozmowach wielką fachowość i oddanie z jakim pracowali ludzie w zielonych mundurach. Szczególnie cieszyły się matki małych dzieci. Korzystając z obecności lekarzy można było wreszcie przeprowadzić wśród małych pacjentów badania i szczepienia okresowe.

Z prawdziwym żalem, że nie wszystkim mogli pomóc, lekarze opuszczali gościnną wieś. Zapewnili, że nie była to ich ostatnia „Biała niedziela" w gminie Narewka.

Tekst i fot.

JAROSŁAW KOPEĆ

Poczta Natalii

TEMAT życzliwości między ludźmi przewijający się w rozmowie z Czytelnikami w dwóch ostatnich rubrykach „poczty" („GW" 4—5.IV i 11—12.IV br.) wzbudził zainteresowanie, o czym świadczą dalsze listy do mnie adresowane.

Wyraźnie sceptycznie brzmiały słowa ANDRZEJA S. o zaniku pozytywnych cech u współczesnego człowieka, nastawionego raczej na cwaniactwo i spryt, a nawet nieuczciwość w pogoni za zdobywaniem dóbr i wygodnym urządzaniem się w życiu. *„Smutne to, ale czy człowiek solidny i uczciwy nie jest dziś brany za frajera i naiwniaka? Czy pani wierzy, że takie poglądy można szybko zmienić?"* — Zadawał mi w swym liście pytania p. Andrzej, zachęcając jednocześnie innych do wypowiedzenia się na ten temat.

Liczę, że razem ze mną przeczyta pan, Andrzeju, to co napisała w swym liście p. Małgorzata:

„... Chodzi mi o życzliwość, bezinteresowną ludzką pomoc, która zdaniem wielu, p. Andrzeja S. także, uważana jest za tabu. Aby zapewnić Ciebie, Natalio i innych, że są ludzie, którym mamy za co dziękować, opiszę moją, bardzo miłą przygodę.

W pilnej sprawie zmuszona byłam wyjechać na Wybrzeże, a że z obowiązkami uporałam się szybko i nie miałam co zrobić z czasem pozostałym do odjazdu pociągu postanowiłam coś zwiedzić. Ale co? — Pierwszego napotkanego przechodnia zapytałam, co — jego zdaniem — powinnam zobaczyć, jaką część miasta zwiedzić. Byłam miłe zaskoczona, kiedy usłyszałam w odpowiedzi, że pan ten wybrał się właśnie na spacer i chętnie posłuży mi za przewodnika. Pokazał mi ciekawe zabytki, opowiedział o nich, nie ominął też najnowszej architektury. Końcowym etapem naszej wędrówki była kawa w ślicznej kawiarence. Nagle mój przewodnik wstał od stolika i znikł. Pomyślałam, że tą „ucieczką" popsuł wszystko. Ale po chwili wrócił z małą wiązanką kwiatów „na pożegnanie" — jak wyjaśnił.

Widzisz Natalio — są jednak wśród nas ludzie, których mimo ciągłej bieganiny i walki o byt, stać na miłe gesty, na szczery uśmiech, bezinteresowność..."

MAŁGORZATA Z SUWALSKIEGO

Sprawiłaś mi przyjemność, Małgorzato, listem z opowieścią „jak w filmie" — tak się dziś mówi o podobnych, wręcz niewiarygodnych obrazkach. Myślę zresztą, że nie tylko mnie i nie tylko p. Andrzejowi, a wszystkim, którzy chcieliby wierzyć, że nie jest tak źle „na linii" CZŁOWIEK — CZŁOWIEK, że jeszcze możemy dla siebie wiele znaczyć. Andrzej miał rację. Może za dużo się mówi o przykładach negatywnych. W jakimś odruchu samoobrony głośno krzyczymy o brutalności, chamstwie, cwaniactwie, a znacznie ciszej i jak gdyby wstydliwie opowiadamy o „niemodnej", „przestarzałej" grzeczności, uprzejmości, rycerskości podobnej do przykładu z listu Małgorzaty...

*

„Droga Natalio! Cieszy mnie, że przypadkowo podsunąłem temat do szerszych rozważań o życzliwości człowieka do człowieka. Znalazłem się w sytuacji wyjątkowej, pozostając sam po śmierci żony, w środowisku mało mi znanym, gdyż mieszkałem tutaj tylko dwa tygodnie. Spotkało mnie wiele zrozumienia, ludzie dotąd — jak pisałem w pierwszym liście — dobrze mi życzą. Tylko w tym otoczeniu nie spotkałem kobiety, którą mógłbym zaakceptować jako swoją towarzyszkę i opiekunkę moich dzieci.

Pisząc do Ciebie Natalio, nie liczyłem na „cud". Ale „Gazeta" jest dziennikiem trzech województw, a do mnie odezwały się tylko dwie czytelniczki z Suwalszczyzny. Utwierdza mnie to w przekonaniu, że niełatwo jest spotkać kogoś, o kim się marzy. To prawda, muszę być ostrożny w wyborze. Zawsze jednak pozostanę życzliwy ludziom wcale nie dlatego, że życie dało mi porządnie w kość, ale taki już jestem w głębi swego usposobienia. I wierzę, że nadal będę spotykał ludzi wrażliwych i serdecznych..."

EUGENIUSZ

Powtórzę raz jeszcze: Wzruszają listy Eugeniusza, z naturalnej potrzeby rozglądającego się za partnerką, za kimś bliskim dla siebie i swych małych dzieci. Budzi respekt stosunek do życia i ludzi tego 30-letniego mężczyzny. Los nie oszczędzał mu ciosów. Trzeba hartu i charakteru, aby wyjść cało i nie poddać się, a jeszcze mieć tyle dobrych nadziei na przyszłość. Czyż nie jest to postawa budująca? Listy Eugeniusza mogą krzepić. Budzą optymizm. Odczuwam to osobiście.

Natalia

Milo Speriglio

Marilyn Monroe -morderstwo zatuszowane

Przełożył Artur Ubik

(20)

TELEFON NA PODSŁUCHU

Fakt ten potwierdził Slatzerowi Winchell, który przypuszczał, że taśmy skonfiskowali chłopcy Parkera dla Bobby'ego Kennedy, ale Parker postanowił zatrzymać je i przekazać Bobby'emu dopiero wtedy, gdy ten zainstaluje się w Gabinecie Owalnym. Jedno jest pewne — taśmy te zawierały rozmowy z prywatnym numerem Bobby'ego w okresie niecałych dziesięciu dni przed śmiercią aktorki oraz inne jej telefony do Hyannisport, a nawet do Białego Domu. Do tego należy doliczyć miejscowe rozmowy z lekarzami, studiem filmowym i z Pat Newcomb, plus kilka rozmów, których treść nie miała się przedostać do wiadomości publicznej.

Nietrudno domyślić się, po co komu były potrzebne zapisy rozmów telefonicznych Marilyn. Kto wie, czy nie najbardziej obciążające z tych zarejestrowanych rozmów toczyły się w okresie między śmiercią aktorki a zawiadomieniem policji. Mogłyby się one okazać nader interesujące, ze względu na to, że zanim ktoś wpadł na pomysł zawiadomienia policji o śmierci aktorki, z jej domu przeprowadzono całe mnóstwo rozmów.

Próbując dotrzeć do źródła, mój klient przeprowadził wywiad z rzecznikiem prasowym towarzystwa General Telephone, którego biura w 1962 roku znajdowały się w Brentwood, zanim przeniesiono je do obszernego nowego biurowca w Santa Monica, gdzie mieszczą się po dziś dzień.

Rzecznik General Telephone Company powiedział Slatzerowi, że przebąkiwano, iż zapisy rozmów Marilyn „zniknęły z ich biura".

— Jak to, zniknęły? — zapytał mój klient, sprowadzając rozmowę do konkretów.

— Po prostu, ktoś wszedł i je zabrał — odparł rzecznik.

— Kim mógł być ów „ktoś"? — naciskał Slatzer.

— Słuchaj pan — powiedział rzecznik, nieco poirytowany. — Wiem tylko to, co mi powiedziano. Dwaj „dobrze ubrani mężczyźni" weszli tu zaraz po otwarciu biura i zażądali tych taśm.

— Kim byli?

— Nie wiem. Pokazali jakieś urzędowe dokumenty i legitymacje i dostali taśmy.

— Do wglądu czy na wynos? — zapytał Slatzer.

— Zakładam, że tylko do wglądu na miejscu — odparł rzecznik. — Rzucili na nie okiem i wyszli, zabierając je ze sobą.

— I nikt nie próbował ich zatrzymać?

— Sądzę, że nikt.

— Czy nie jest to wbrew przepisom?

— Chyba tak — przyznał rzecznik. — Widzi pan, ciągle zasypują nas telefonami w tej sprawie, a ja powiedziałem panu wszystko, co wiem.

— Jak się nazywa wasz pracownik, który wydał im te taśmy? — zapytał Slatzer.

— Zdaje się, że tego nikt nie wie — odparł tamten, zrezygnowany. — Dlaczego pan pyta?

— Gdybym się dowiedział, kto dał im te akta, to być może udałoby mi się ich zidentyfikować — wyjaśnił Slatzer.

— Nic więcej nie potrafię panu powiedzieć. I tak już straciłem na to zbyt wiele czasu — odparł rzecznik z westchnieniem.

Mój klient naciskał dalej, pytając, czy mógłby porozmawiać z urzędnikami, którzy tamtego dnia, nieco ponad dwa tygodnie wcześniej, byli w pracy. Dowiedział się, że to niemożliwe.

— A może to robota kogoś stąd? — rzucił Slatzer.

Trafił w dziesiątkę! Wyproszono go za drzwi. Najciekawsze zaś w tym wszystkim jest to, że rzecznik towarzystwa telefonicznego nawet nie kazał się Slatzerowi wylegitymować, bez wątpienia zakładając, że to jeszcze jeden zwykły reporter.

Zanim Slatzer udał się do General Telephone Company, sprawdził, jak w świetle prawa wygląda kwestia zdobycia zapisów czyichś rozmów telefonicznych. W 1934 roku wydano Federalną Ustawę o Komunikacji, która zabrania przekazywania osobom trzecim informacji dotyczących abonentów. Jedynym wyjątkiem jest FBI, które może otrzymać te zapisy rozmów telefonicznych, jeżeli wystąpi z uwierzytelnionym, legalnym wnioskiem i nakazem podpisanym przez sędziego. W stanie Kalifornia obowiązuje ponadto paragraf 830 Kodeksu Karnego, który zezwala władzom lokalnym na wgląd w zapisy rozmów telefonicznych abonenta. W tym wypadku należy przedłożyć pisemny nakaz wydany przez naczelnika policji lub szeryfa okręgowego oraz nakaz sądowy podpisany przez sędziego. Ale nawet wtedy zapisy rozmów udostępnia się tylko w wypadku, gdy abonent zamieszany jest w działalność przestępczą lub podejrzany o dokonanie przestępstwa, co w sprawie Marilyn Monroe nie wchodziło w rachubę.

Kiedy Slatzer zjawił się u mnie, a ja przejąłem całą sprawę, osobiście powtórzyłem wiele jego kroków. Skontaktowałem się także z General Telephone Company.

Mój informator powiedział, że szóstego sierpnia 1962 roku był obecny w biurze, ale wiadomość o skonfiskowaniu zapisów rozmów aktorki, nie wyszła na jaw natychmiast. Upłynął mniej więcej tydzień, zanim dziennikarze zaczęli wydzwaniać. Według mojego informatora, do tej pory nikt nie przyznał się do wydania taśm, ponieważ było to wysoce nielegalne. Przyznał on także, że jego firma była z tego powodu szeroko krytykowana oraz, że natychmiast ogłoszono surowe przepisy dotyczące wydawania zapisów rozmów telefonicznych bez ustalenia tego z kierownictwem towarzystwa.

— Wiemy, że ze starego biura w Brentwood zabrano zapisy rozmów panny Monroe — powiedział mój informator — ale kiedy nasi specjalni agenci przeprowadzili w tej sprawie dochodzenie, nikt nie przyznał się do wydania tych taśm. Nasze towarzystwa zatrudnia wielu pracowników, a szkoda stała się faktem. Dopatrzyliśmy tylko, żeby nigdy więcej się to nie powtórzyło.

(Ciąg dalszy w poniedziałek)

Co trapi techników i inżynierów?

W miniony czwartek w hali gdańskiej Olivii rozpoczął się XXI Kongres Techników Polskich. Uczestniczy w nim 11-osobowa delegacja z woj. suwalskiego. Przed wyjazdem zapytaliśmy dwu delegatów, co w interesujących ich dziedzinach uważają za najistotniejsze.

Przewodniczący Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich **Henryk Owsiejew:**

— Za bardzo ważny uważam rozwój drobnej wytwórczości, w tym przemysłu terenowego, w którym pracuję. Warto zwrócić uwagę, że o obliczu gospodarki w województwie nie decyduje wielki przemysł, którego nie posiadamy, lecz przedsiębiorstwa średnie i małe. To co chciałbym przedstawić na Kongresie, poprę przykładami ze swego zakładu — „Polamu" w Suwałkach.

Widać jak na dłoni, że małe przedsiębiorstwa są najbardziej efektywne pod względem ekonomicznym i tempa wdrażania innowacji. Nie mogę więc pogodzić się z myślą, że konsekwencje wprowadzonych w br. twardych zasad ekonomicznych właśnie one odczują najdotkliwiej. Ograniczenia wzrostu płac dotkną przede wszystkim sferę dopływu techniki. Trzeba zaś pamiętać, że w tym zakresie niewielkie przedsiębiorstwa korzystają głównie z usług z zewnątrz. W tej sytuacji udział SIMP w udzielaniu pomocy technicznej i organizacyjnej powinien okazać się znaczący.

Poza tym tempo rozwoju przemysłu terenowego — wbrew zapowiedziom — jest znikome. **Ministerstwa i duże przedsiębiorstwa nadal trzymają w ręku wszystkie nici produkcji — zarówno przedsiębiorstwa główne, jak i kooperacyjne. Mówiąc inaczej wojewoda otrzymał „hasło"** na tworzenie przemysłu terenowego, lecz w ślad za nim nie poszły środki prawne i finansowe.

— Prezes Wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji **Kazimierz Łapiński.**

— W wynalazczości najpoważniejszy problem stanowi znalezienie klucza do upowszechnienia projektu. Dla gospodarki jest to aktualnie rzecz najważniejsza. Istnieją bowiem rozwiązania techniczne funkcjonujące tylko w jednym zakładzie, choć powinny być w wielu. Zastosowanie gotowego rozwiązania, bez myśli technicznej, ma szczególne znaczenie w niewielkich przedsiębiorstwach dysponujących nieliczną kadrą techniczną. Poza tym pozwala na skierowanie wysiłku nie na powielanie istniejących, lecz opracowywanie nowych rozwiązań.

Inny kłopot to informacja **naukowo-techniczna. Niedostatek wydawnictw prezentujących najnowsze osiągnięcia odczuwany jest nie tylko w dużych ośrodkach, z centrami naukowymi, lecz szczególnie w takich jak nasze — od tych centrów oddalone.**

Pragnę też zwrócić uwagę na niedoskonałości przepisów prawa wynalazczego. Dotyczą one niektórych sfer działalności wynalazczej. Chodzi zwłaszcza o prawo do wynagrodzenia z tytułu efektów wynikających z użytkowania maszyn i urządzeń zbudowanych na własne potrzeby. Obecnie jako efekt przyjmowany jest jedynie zysk z wytworzenia urządzenia. Nie liczy się natomiast efektów uzyskiwanych podczas jego użytkowania. Te zaś niekiedy kilkakrotnie zysk przewyższają.

Kolejna sprawa to jak liczyć skutki zastosowania projektów wynalazczych w procesie inwestycyjnym. Poza tym jest wiele problemów w prawie wynalazczym nie do końca zdefiniowanych np. rozgraniczenie pojęć: użytkowanie i stosowanie czy wyrobu nowego i odmiany takiego wyrobu. (jn)

Wymierne efekty wspólnej pracy

W gminie Sztabin prowadzi swoją działalność 39 rad sołeckich. Wszystkie rady opracowały, a zebrania wiejskie zatwierdziły programy działania do końca kadencji. Istotnym źródłem finansowania przedsięwzięć podejmowanych przez rady sołeckie jest fundusz gminny, którym w 60 proc. dysponują zebrania wiejskie.

W ub.r. ponad 1,6 mln zł przeznaczono na remonty i budowę dróg i 0,5 mln zł na rzecz czynu pomocy szkole (w tym na rozbudowę Szkoły Podstawowej w Sztabinie). Pokaźne sumy wydatkowano również na melioracje i zakup sprzętu rolniczego.

Duże znaczenie nadaje się przeprowadzaniu ogólnych zebrań wiejskich. Najczęściej i najsprawniej przebiegają one w **Jaziewie.** Na zebraniach mówi się o wszystkich ważnych problemach wsi. Członkowie rad sołeckich biorą aktywny udział w kontrolach m.in. w akcji „Posesja". Wielu z nich opiekuje się ludźmi starszymi i samotnymi i rodzinami alkoholików. Tak jest w **Krasnym Borze, Jaminach i Wrotkach.** Rady sołeckie są głównym organizatorem czynów społecznych. Mieszkańcy wsi **Karoliny** własnym transportem nawieźli żwir na drogę długości 1,2 km i sami go splantowali. W **Czarniewie** część funduszu samorządowego przeznaczono na modernizację drogi, na której również pracowano. Również w Jastrzębnej I i II własnymi siłami naprawiano wiejskie trakty. Takich przykładów można podać znacznie więcej. Dzięki zaangażowaniu rad sołeckich w **Jaziewie, Krasnym Borze i Kamieniu** są już zaawansowane roboty przy budowie wodociągów. Rady patronowały także remontom świetlic w **Hucie** i **Janówku.** Społecznicy z wiejskiego samorządu przyczynili się też do powstania nowych i dodatkowych pomieszczeń w szkole podstawowej i przedszkola w Sztabinie oraz remiz strażackich w **Jaminach i Jaziewie.** Wsparcia radom udzielają podstawowe organizacje partyjne, PRON, radni GRN i administracja.

Wielkim polem do działania rad w sztabińskiej gminie, jeszcze nie w pełni wykorzystanym, jest życie kulturalne na wsi, walka z przejawami patologii społecznej i troska o konserwację zmeliorowanych użytków rolnych.

(m)

Spotkania z muzyką

Miłośników muzyki gitarowej Suwalskie Towarzystwo Muzyczne im. Emila Młynarskiego zaprasza 27 kwietnia br. o godz. 18.30 do ratusza na koncert z cyklu „Wirtuozi różnych instrumentów". Jego wykonawcami będą wybitni gitarzyści: **Leszek Patasiński** i **Andrzej Mokry.** Usłyszymy ich w solo i w duecie. Koncert prowadzi **Janusz Mechanisz.**

Ponadto artystów usłyszymy w **Puńsku,** 27 bm., godz. 13 (LO), **Bakałarzewie,** 28 bm. godz. 10.50 (GOK), w **Kowalach Oleckich,** 28 bm. godz. 13 (GOK), w **Giżycku,** 28 bm. godz. 17 (PSM) oraz w **Starym Folwarku,** 29 bm. o godz. 9.50 (GOK), w **Szypiszkach,** 29 bm. godz. 12 (GOK). (hc)

Stacja Obsługi Samochodów Spółdzielni Pracy „Pisa" w Piszu posiada dziewięć stanowisk naprawczych. Wykonywane są wszystkie usługi samochodowe, łącznie z blacharstwem i lakiernictwem. Można tu wykonać również zabezpieczenie antykorozyjne podwozia.

Placówka przygotowana jest do wykonania wszechstronnych usług, począwszy od przeglądów gwarancyjnych, a na remontach kapitalnych „Fiatów", „Nys", „Syren" i „Żuków" kończąc. Uzyskała ona autoryzację na naprawy „Skody". Właściciele pojazdów mogą asystować mechanikom przy naprawach i przy okazji sami się poduczyć.

(jc)

Mechanik samochodowy — Lech Mieczkowski w trakcie naprawy „malucha".

Fot. Z. Lenkiewicz

Osiedle nad Jeziorem Nidzkim

Spółdzielnia Mieszkaniowa w **Rucianem-Nidzie** (woj. suwalskie) istnieje zaledwie cztery lata. Posiada cztery budynki, w których zamieszkuje 760 osób.

Mieszkańcy osiedla nad Nidką w czynie społecznym urządzili minipark i place zabaw dla dzieci. Są na nich m. innymi huśtawki i zjeżdżalnie.

We wrześniu br. rozpocznie się budowa dwóch bloków o 68 mieszkaniach oraz osiedlowej placówki kulturalno-oświatowej o 600 m kwadr. powierzchni użytkowej. Wykonawcą tych inwestycji będzie **piskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego.** (jc)

Fot. **ZDZISŁAW LENKIEWICZ**

Ponad 600 tysięcy km na jednym silniku

Kierowcy PKS - rekordzistami!

Pasażerowie podróżujący autobusem dalekobieżnym na trasie Gołdap — Warszawa — Gołdap z pewnością znają sympatycznych kierowców — **Edwarda Bielawskiego** (Szczuczyn) i **Wiesława Łęgowskiego** (Łomża). Jak się okazuje, są oni rekordzistami Polski w eksploatacji silnika Leyland.

W ciągu ostatnich trzech lat (do końca marca br.) przejechali bez naprawy silnika — 637 tys. km. Brawo!

Aby uzmysłowić sobie liczbę przejechanych km proszę o podzielenie tej liczby przez 40 tys. km — obwód równika. Gdy zapytałem czemu zawdzięczają ten sukces, zgodnie odpowiedzieli — pracę trzeba szanować, a mienie państwowe traktować jak własne. A tak na marginesie — czy możemy pochwalić się podobnym osiągnięciem na polskich silnikach? (js)

Łomża

Problemy rzemiosła

Z okazji Dnia Rzemiosła **członkowie prezydium WK SD w Łomży spotkali się z zarządami cechów i spółdzielni rzemieślniczych.** W dyskusji przedstawiciele rzemiosła wskazali na potrzebę dalszego rozwoju produkcji i usług oraz utworzenia Izby Rzemieślniczej i Hurtowni Zaopatrzenia Rzemiosła w Łomży, a także nowelizacji ustawy o podatku dochodowym. Omówiono też projekt nowelizacji ustawy karno-skarbowej. Postulowano wprowadzenie — w miejsce listy zawodów — listę rzemiosł, która by umożliwiała rzemieślnikom wykonywanie robót dodatkowych o zbliżonym charakterze i usprawniałaby świadczenie usług. Służyć temu powinna także bliższa współpraca samorządów rzemieślniczych z samorządami terytorialnymi i administracją terenową, zwłaszcza na wsi.

Życzenia rzemieślnikom z okazji ich święta przekazali przewodniczący WK SD — **Mieczysław Gierłowski** i wicewojewoda **Zdzisław Truszkowski.**

(jtb)

MUZEA I WYSTAWY

MUZEA W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne w środy i piątki w godz. 10—18, w czwartki i soboty 10—16, w niedziele 10—17. Wystawa stała: Bursztyn z dorzecza Narwi Środkowej.

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 8—16, w soboty i niedziele 10—17.

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu — czynne codziennie w godz. 9—16. Wystawy: Monografia K. Kluka, uprawa roślin, skansen mazowiecko-podlaski, muzeum weterynarii, polskie tradycje zielarskie, mechanizacja rolnictwa, transport wiejski, pszczelarstwo, plecionkarstwo, garncarstwo, obróbka drewna. Galeria rzeźb działaczy ruchu ludowego diuta Jana Ślusarczyka. Wystawa czasowa: Jaćwież i Litwa w starożytności i we wczesnym Średniowieczu — ze zbiorów Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 8—16. Wystawy stałe: historyczna, twórczość A. Wierusz-Kowalskiego. Wystawa czasowa: Malarstwo polskie XIX i XX wieku.

Muzeum im. M. Konopnickiej, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie w godz. 8—16.

WYSTAWY

W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—16, w soboty i niedziele 12.30—16.00. Wystawa malarstwa Małgorzaty Nurowskiej-Kaczyńskiej.

W SUWAŁKACH

Galeria BWA, ul. Kościuszki 81 — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9—16. Wystawa malarstwa Jana Trzebiatowskiego.

Galeria BWA, ul. Noniewicza 18 — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 9—16. Wystawa plakatu Jana Trzebiatowskiego.

(an)

Międzywojewódzki konkurs fortepianowy

Dziś, 25 bm. o godz. 11.30 w auli Państwowej Szkoły Muzycznej rozpocznie się organizowany przez Łomżyńskie Towarzystwo Muzyczne IV międzywojewódzki konkurs fortepianowy. Weźmie w nim udział 34 młodych adeptów pianistyki z województw białostockiego, elbląskiego, łomżyńskiego, olsztyńskiego, ostrołęckiego, toruńskiego i suwalskiego.

Konkurs rozpocznie recital fortepianowy **Marii Stojek** z Warszawskiej Akademii Muzycznej, która przewodniczyć będzie także jury. W niedzielę, na zakończenie konkursu, koncertować będzie trio łódzkich muzyków: **Izabela Ceglińska** — skrzypce, **Dariusz Cegliński** — kontrabas i **Adam Manijak** — fortepian.

(jtb)

OD SOBOTY DO SOBOTY

WDK W SUWAŁKACH

26 bm. (niedziela), godz. 10 — Szkoła Podstawowa nr 7 — Osiedle „Północ" — I wojewódzka konferencja dziecięcych zespołów tanecznych — Suwałki 87.

30 bm. (czwartek), godz. 17 — (hala OSiR) — uroczysta akademia z okazji 1 Maja.

30 bm. (czwartek), godz. 18.30 — (hala OSiR) — koncert w wykonaniu artystów scen warszawskich.

1 MAJA (PIĄTEK)

Godz. 13 — koncert zespołów dziecięcych (sala konferencyjna KW PZPR).

Godz. 15 — koncert orkiestry dętej z Technikum Mechanizacji Rolnictwa w parku im. Konstytucji 3 Maja w Suwałkach.

Godz. 16 — koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Suwalszczyzna" (sala KW PZPR).

Godz. 13—17 — blok filmów video dla dzieci — bajki w kinie „Kultura".

Godz. 18 — dyskoteka (klub „Suwalszczyzna").

2 MAJA (SOBOTA).

Godz. 13—17 (kino „Kultura" bajki dla dzieci, blok filmów video.

Godz. 16, sala KW PZPR — turniej tańca towarzyskiego.

Godz. 18 — koncert zespołu „Nort Polend and Jazz Band".

MDK W AUGUSTOWIE

30 bm. (czwartek) — akademia miejska z okazji 1 Maja.

1 maja (piątek), godz. 10.30 — (kino „Iskra") — koncert Zespołu Wokalno-Instrumentalnego „Canto".

1 maja (piątek), godz. 11.30 — (kino „Iskra") — pokaz karate.

MGOK W MIKOŁAJKACH

1 maja (piątek), godz. 10 — (amfiteatr) — koncert zespołów artystycznych z miasta i gminy z okazji Święta Pracy.

1 maja (piątek), godz. 18—22 (amfiteatr) — zabawa ludowa. (hc)

Informacja ZUS w Zambrowie

Waloryzacja rent i emerytur zakończona

W połowie lutego bieżącego roku **Oddział ZUS w Zambrowie** przystąpił do kolejnej akcji waloryzacji emerytur i rent pracowniczych i pochodnych oraz rolnych. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, od 1 marca b.r. emerytury i renty pracownicze i pochodne zostały podwyższone o 20,4 proc. tj. o przeciętny wzrost płac w gospodarce uspołecznionej w roku 1986, nie więcej jednak niż o 6.135 złotych, natomiast emerytury i renty pracownicze rolne wzrosły w następujący sposób: kwoty podstawowe wzrosły z 7 tys. zł do kwoty 8.400 zł; zwiększenia emerytur i rent z tytułu: sprzedanych produktów rolnych jednostkom gospodarki uspołecznionej, wartości przekazanych państwu gruntów i budynków, zrzeczenia się prawa do bezpłatnego korzystania z lokalu mieszkalnego, wzrosły o 12,2 proc., tj. o procent wzrostu cen skupu produktów rolnych w roku ubiegłym.

Podwyższono 19.261 świadczeń pracowniczych tj. 91 proc. emerytur i rent pracowniczych i pochodnych. Średnia podwyżka świadczenia wyniosła 2.245 złotych, w tym: emerytura — 2.770 zł, renta inwalidzka — 1.968 zł, renta rodzinna — 1.900 zł. Średnia emerytura po podwyżce wynosi 17.035 zł, renta inwalidzka — 12.938 zł, a renta rodzinna — 12.504 zł. W związku z waloryzacją świadczeń pracowniczych i pochodnych Oddział ZUS w Zambrowie będzie w każdym miesiącu wypłacał więcej o 43.240 tysięcy złotych.

Podwyższono także 23.809 emerytur i rent rolnych, tj. 89 proc. portfela. Średnia podwyżka wyniosła 1.758 zł, a miesięczny efekt finansowy 41.848 tys. zł.

Ponadto dla 3.343 świadczeniobiorców zrealizowano wypłatę II raty podwyżki emerytur i rent rolnych przyznanej w roku 1986, a miesięczny efekt finansowy wyniósł 3.393 tys. zł. Dotyczy to rewaloryzacji emerytur i rent rolnych przeprowadzonej w marcu ub.r. W wyniku tych podwyżek średnia renta rolna wynosi 11.151 zł. Łączny miesięczny efekt finansowy podwyżek emerytur i rent od 1 marca 1987 roku wyniósł 88.481 tys. zł.

Dzięki wykorzystaniu techniki komputerowej i dobrej współpracy z białostockim ZETO, akcję tę Oddział ZUS w Zambrowie zakończył już w marcu b.r. Wszyscy uprawnieni otrzymali zwaloryzowane emerytury i renty w marcowych terminach płatności świadczeń. (y)

SPORT

40-lecie AKS Sparta

Pierwsze porywy i dzień dzisiejszy

Augustowski Klub Sportowy SPARTA powstał w roku 1947. Mija zatem 40 lat działalności Sparty w Augustowie i w sporcie. Przez ten długi okres przewinęło się przez AKS wiele pokoleń. W historii klubu były różne okresy: sukcesy i porażki, wzloty i upadki, lata dobre i złe. Co z tej historii przedstawia szczególną wartość?

Pierwsze znaczące sukcesy zanotowali w latach 60—70 łyżwiarze. Wówczas Augustów nazwano łyżwiarską stolicą Polski Północnej. Mówiono, że jest wylęgarnią talentów. Z zainteresowaniem przyglądano się poczynaniom działaczy AKS. W dowód uznania w Augustowie organizowane były zawody panczenistów. Niektóre z nich po prostu już obrosły w legendę. W 1968 r. do Augustowa przyjechali łyżwiarze z gorącej Italii. Myśleli, że jadą na Sycylię, a nie do mroźnej krainy tysiąca jezior. Przyjechali ubrani jedynie w płaszczyki przeciwdeszczowe i gdyby nie opieka ze strony pani Kowalczykowej — mamy mistrzyni Polski juniorek — pewnie odmroziliby uszy, nosy lub ręce. Nie mogli się tylko nadziwić, że herbata którą podawała im pani Kowalczykowa miała jakiś nieznany aromat i moc rozgrzewającą.

Sparta, a także MKS plasowały się w tamtych latach w krajowej czołówce. Najbardziej owocnym był rok 1969. Na zakopiańskim torze rozegrano mistrzostwa Polski juniorów. W juniorkach starszych Jadwiga Kowalczykówna wygrała wszystkie biegi i wielobój, a w punktacji klubowej Sparta wywalczyła mistrzostwo Polski. Pasmo sukcesów trwało jeszcze przez kilka lat co jest zasługą **Ireny Kowalczyk, Zdzisława Wilczewskiego, Tadeusza Cieśluka, Jana Mitrosa.**

Po łyżwiarzach nastała era kajakarstwa, nart wodnych i windsurfingu. Reprezentanci AKS w dotychczasowej historii klubu zdobyli dwa brązowe medale, podczas mistrzostw Europy w kajakarstwie pobili 15 rekordów Polski. Wywalczyli 362 medale na mistrzostwach Polski, w tym ok. 100 medali złotych. Jest to przede wszystkim zasługą łyżwiarzy szybkich, narciarzy wodnych i żeglarzy na desce.

Współtwórcami sukcesów są trenerzy, którzy wyróżnili się: **Edward Domagała, Jan Mitros, Halina Szarkiewicz, Maria Dyczewska, i Zbigniew Grajewski;** w łyżwiarstwie szybkim, **Zbigniew Kowalik, Józef Łozowski i Maciej Krzywiński;** w narciarstwie wodnym, **Henryk Bućko, Kazimierz Jurkiewicz i Andrzej Siemion** w kajakarstwie. W uznaniu szczególnych zasług przyznane zostały im honorowe wyróżnienia.

Do najbardziej ofiarnych działaczy i zasłużonych zawodników należy zaliczyć: **Romualda Gawrońskiego, Henryka Bielawskiego, Andrzeja Narolewskiego, Zenona Sobieszczańskiego, Adama Bielonko.**

„Kończymy 40-letni okres działalności — powiedział prezes AKS Sparta, Zygmunt Kowalik — z poczuciem niedosytu, ale jednocześnie z przekonaniem nie straconego czasu, bowiem w historii klubu rozwijaliśmy działalność w 13 dyscyplinach sportowych: boks, brydż, kajakarstwo, kolarstwo, koszykówka, la, łyżwiarstwo szybkie narty wodne, piłka nożna, podnoszenie ciężarów, szachy, tenis stołowy i windsurfing. Niekwestionowane są też wspaniałe karty historii klubu zapisane nazwiskami sportowców mistrzów i rekordzistów Polski, zwycięzców imprez krajowych i międzynarodowych. Właśnie te osiągnięcia, a także związana z nim historia, rola i zadania współczesnego klubu godne są szerokiej prezentacji całemu społeczeństwu augustowskiemu, a zwłaszcza młodemu pokoleniu.

Program jubileuszu, który chcielibyśmy zrealizować, przewiduje konkretne robocze działania jak: organizacja imprez o zasięgu krajowym i międzynarodowym dającym godziwą rozrywkę i widowisko społeczeństwu. M.in. odbędzie się mecz Polska — Szwecja w narciarstwie wodnym, ogólnopolskie zawody w windsurfingu, mistrzostwa Polski w narciarstwie wodnym oraz wiele imprez sportowych, środowiskowych przy współudziale organizacji społecznych".

Warto jeszcze przypomnieć pionierskie czasy AKS Sparta. Wojna i okupacja dotknęła boleśnie cały sport polski. Zniszczenia, zgliszcza, tysiące zamordowanych. Od podstaw trzeba było wskrzeszać sport. Podobnie było i w Augustowie. W pierwszych latach powojennych inicjatorami sportowych poczynań był Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Obronnego, na czele którego stał ówczesny komendant ppor. **Zbigniew Wójcik** Ofiarnie w tym czasie działał na stanowisku inspektora wf **Zygmunt Kowalik.** W roku 1947 dołączyli **Mieczysław Łopata** (były reprezentacyjny piłkarz ze Lwowa) oraz **Kacper Rogowski** nauczyciel wf (były wicemistrz Polski w skoku wzwyż). I wówczas powstała myśl powołania Augustowskiego Klubu Sportowego Spójnia. I tak augustowski sport wystartował z dołków. Pierwszymi sekcjami były: piłka nożna, lekkoatletyka, a później piłka ręczna, koszykówka, szachy, kolarstwo. We wszystkich tych dyscyplinach odnoszono znaczące sukcesy. Potem było różnie. Jedno jest pewne, że Sparta nadal z powodzeniem służy społeczeństwu i nadal upowszechnia kulturę fizyczną i sport.

Patronat nad jubileuszem 40-lecia AKS Sparta objął syn Ziemi Augustowskiej, gen. dyw. **Zygmunt Huszcza.**

(Let)

Tradycyjnie po meczu o mistrzostwo II ligi piłkarskiej Włókniarz Pabianice — Jagiellonia, czynny będzie punkt informacyjny. Przy telefonach — 211-18 i 211-30 w godz. 12—15 dyżurować będą w redakcji „Gazety Współczesnej" działacze Jagiellonii.

Również w gablocie przed redakcją przy ul. Wesołowskiego 1 wywieszona zostanie aktualna informacja, o spotkaniu Włókniarz — Jagiellonia.

W uzupełnieniu kalendarzyka imprez sportowych

SZACHY. 23. b.m. w Augustowie w auli Zespołu Szkół Budowlano-Elektrycznych rozpoczęły się eliminacje makroregionu mazursko-warszawskiego do XIV OSM w szachach. Walczy 20 dziewcząt i 50 chłopców. Rundy rozpoczynają się codziennie w godzinach 9—15. Zakończenie imprezy 28 bm.

BIEGI PRZEŁAJOWE. W niedzielę, 28 bm. odbędzie się w Starych Juchach bieg przełajowy im. Jana Kaweckiego (działacza ZSL i LZS). Start i meta przy stadionie. Dystanse: juniorki i juniorzy 1500 m, seniorki 3000 m, seniorzy 6000 m. Początek o godz. 11. Zgłoszenia na miejscu.

TENIS STOŁOWY. W niedzielę Zarząd Miejski TKKF w Ełku organizuje w sali SP 3 (ul. 22 Lipca 1) turniej tenisa stołowego dla zakładów pracy. Początek o godz. 10.30.

PIŁKA NOŻNA. Klasa A: Mamry Giżycko — Znicz Biała Piska, Polonia Raczki — Olimpia Miłki, Pomorzanka Sejny — Pogoń Ryn, Tęcza Oracze — Pomorzan Prostki, Orkan Drygały — Jurand Bemowo Piskie, Mazur II Ełk — Meprozet Orzysz. Wszystkie mecze w niedzielę o godz. 15. Mazur Wydminy — MKŻ Mikołajki przełożone na 29 b.m. godz. 16.

KOLARSTWO. Giżycko, sobota 25 b.m. IV ogólnopolski wyścig kolarski o memoriał Wincentego Widawskiego. Start i meta przy poczcie ul. 1 Maja. Początek o godz. 11. Kolarze będą walczyć w czterech kategoriach wieku.

„Biała niedziela" w Łomżyńskiem

Jutro, w czynie 1-majowym, z inicjatywy Federacji Związków Zawodowych Pracowników Ochrony Zdrowia w ośrodkach zdrowia w woj. łomżyńskim przyjmować będą lekarze kilku specjalności.

W Przychodni Rejonowej w **Kolnie** przeprowadzony zostanie stomatologiczny przegląd uczniów szkół ponadpodstawowych. Poradnia Rejonowa przy ul. Grabowskiej w **Zambrowie** przyjmować będzie uczniów szkół podstawowych, a w Wiejskim Ośrodku Zdrowia w Lachowie odbędą się badania profilaktyczne dzieci i konsultacje pediatryczne.

Internista, stomatolog i ginekolog przyjmować będą pacjentów w gminnych ośrodkach zdrowia w **Kobylinie, Szumowie, Piątnicy i Kuziach.**

(tek)

magazynek sportowych nowinek

OKOŃSKI W HSV, DZIEKANOWSKI W LEGII

Na konferencji prasowej poinformowano, że w PZPN gościł menedżer Hamburger SV — Felix Magath i zapowiedział, że HSV gotów jest do pertraktacji w sprawie przedłużenia kontraktu z Mirosławem Okońskim. Obecny wygasa w połowie przyszłego roku. Ponieważ piłkarz także jest zainteresowany dalszą grą w Hamburgu, rozmowy HSV z PZPN i COS będą kontynuowane.

Zb. Kaliński dodał także, że do PZPN wpłynęła oferta SC Napoli. Klub Diego Maradony widziałby chętnie w swych szeregach Dariusza Dziekanowskiego. Piłkarz ten nie złożył jednak dotychczas żadnego podania w sprawie ewentualnego transferu i wszystko wskazuje na to, że jeszcze dość długo bronić będzie barw stołecznej Legii.

DAWNYCH WSPOMNIEŃ CZAR

Trener Kazimierz Górski znów poprowadzi reprezentację Polski. Tym razem wraz z Ewaldem Cebulą — drużynę „oldboyów". 13 i 15 maja dojdzie do spotkań naszych piłkarzy z drużyną złożoną z weteranów radzieckiego futbolu; 13 maja w Warszawie i 15 maja w Radomiu. Kadrę reprezentacji tworzy ok. 30 zawodników, trener Górski ustali skład po... otrzymaniu deklaracji piłkarzy, których zaproszono do udziału w tych spotkaniach, że są gotowi do gry. Czas na decyzję mają do 30 bm.

Zapowiada się nie lada atrakcja Trener Górski zapewne stanie przed dylematem czy do bramki wstawić Jana Tomaszewskiego czy Edwarda Szymkowiaka, a może Witolda Szygułę lub Zygmunta Kalinowskiego. Szansę gry ma np. niedawny selekcjoner naszej reprezentacji — Antoni Piechniczek, okazję do przypomnienia swych słynnych rajdów skrzydłami — Robert Gadocha...

Drużyna Kazimierza Górskiego ma zostać później poddana kolejnemu sprawdzianowi. Na 19 lipca przewidziano bowiem mecz „oldboyów" Polski i Bułgarii w Zawierciu.

DECYZJA IIHF

Rada wykonawcza Międzynarodowej Federacji Hokeja na Lodzie (IIHF) postanowiła na specjalnym posiedzeniu zweryfikować wyniki uzyskane przez hokeistów RFN podczas mistrzostw świata w Wiedniu. Podstawą tej decyzji był udział w meczach reprezentacji RFN Miroslava Sikory. Decyzja została podjęta w głosowaniu. Mecze hokeistów RFN zostały zweryfikowane jako walkowery na korzyść rywali — Szwecji, Finlandii Kanady — po 5:0.

Po meczu Finlandia — RFN (1:3) drużyna fińska złożyła protest uzasadniając swe stanowisko tym, że Sikora występował w reprezentacji Polski na mistrzostwach świata juniorów w 1977 r. Finowie powołali się na przepisy (artykuł 204), z których wynika, że jeden zawodnik nie może reprezentować dwóch krajów w jakichkolwiek mistrzostwach organizowanych przez IIHF. Do Finów dołączyli swój protest Kanadyjczycy (także przegrali z RFN — 3:5, a w obu tych meczach Sikora zdobył pierwsze bramki dla RFN).

różne

TELEPOGOTOWIE. 512-246. Zawistowski.

g 496-00

TELENAPRAWY, komputery. Ostaszewski, 419-168.

g 1752-00

M-5 — sprzedam. Tel. 236-48 (po 16).

g 1668-1

ROZWIJAJĄCA się spółka poszukuje poważnych udziałowców na korzystnych warunkach. Oferty 677529, Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38.

k 1752-1

MASZYNY stolarskie — sprzedam. Augustów, ul. Woj. Polskiego 7/2 (codziennie od godz. 16 do 19).

p 480-1

POMPĘ głębinową, hydrofor — sprzedam. Lucjan Bielawski, Goniądz, tel. 50.

p 485-1

KAROSERIĘ „Poloneza” po wypadku — sprzedam. Giżycko, tel. 41-62.

p 478-0

KUPIĘ: tylny most Stara 200, przyczepę D-50, Ireneusz Godlewski, Kamień Stary, 18-216 Dąbrowa Wielka, gm. Szepietowo.

p 466-1

URSUS C-4011 — sprzedam. Tałajkowski, Michałowo gm. Barciany.

p 472-1

SADZARKĘ sprzedam lub zamienię na prasę. Franki Dąbrowa 9, p-ta Kobylin Borzymy, woj. łomżyńskie.

p 464-1

CIĄGNIK Ursus C-360, przyczepę D-50, motorower „Jawa”, kosiarkę rotacyjną — sprzedam. Wiadomość: Bogusław Wyrzykowski, 16-503 Krasnopol, zam. Żłobin.

p 468-1

MŁOCARNIĘ MSC 7B, prasę Kunę, snopowiązałkę WC 5, ciągnik C-360, wistulę w dobrym stanie — sprzedam. Józef Święcki, zam. Wólka Mała, 18-205 Jabłonka Kościelna, woj. łomżyńskie.

p 320-1

DZIAŁKĘ 6 ar sprzedam, ul. Młynowa, Białystok. Oferty „3206” Biuro Ogłoszeń, Rzeszów.

k 1750-1

DOM murowany z placem — sprzedam. Helena Pianko, Płatnica, ul. Włościańska 15.

p 453-00

DOM i budynki gospodarcze — sprzedam. Wiadomość: Grajewo, ul. Marchlewskiego 27.

p 483-1

DUŻY dom z ogrodem 0,8 ha, budynki gospodarcze, trzy tunele foliowe, c.o. — sprzedam. Wiadomość: Władysława Saniewska, Zambrów, Grabowska 22.

p 471-1

PÓŁ „bliźniaka” — sprzedam. Wiadomość: Łomża, ul. Strzelców Kurpiowskich Nr 31.

p 449-1

PÓŁ „bliźniaka” w Giżycku — sprzedam. Wiadomość: ul. Mickiewicza 16/3.

p 487-1

PARCELĘ 610 m, dom parterowy, ogród, Gdynia — sprzedam. Teresa Majewska, Rumia, Zawadzkiego 5/5.

k 1891-1

DOMKU ogrodzonego nad wodą, na miesiąc lipiec — poszukuję. Oferty: 12940 „Prasa”, Kraków, Wiślana 2.

k 1609-1

ZGUBIONO prawo jazdy 9012/80 Tomasz Czerniawski.

p 489-1

ZGUBIONO prawo jazdy kat. ABT. Antoni Twarowski, zam. Borzymy, 17-314 Ostrożany.

p 470-1

---

7 kwietnia 1987 r. zmarła nasza droga Matka, Ciocia i Teściowa

Eleonora Zapała

z domu BIERNACKA
przeżywszy lat 88

Pogrzeb odbył się w dniu 10 kwietnia 1987 r. na cmentarzu w Suwałkach.
Pogrążeni w smutku

Córki, zięć, siostrzeńcy Jerzy i Tadeusz.

Sg-1494-1

JANOWI RUDNIKOWI

zastępcy dyrektora

wyrazy szczerego współczucia z powodu zgonu

Ojca

składają:

dyrekcja oraz współpracownicy Zakładu Handlu „Społem” CZSS Oddział Wojewódzki w Białymstoku.

k 1868-1

Wyrazy głębokiego współczucia

ZBYSŁAWOWI RADZISZEWSKIEMU

przewodniczącemu Gminnej Rady Narodowej w Perlejewie z powodu śmierci

Ojca

składają:

Naczelnik Gminy wraz z pracownikami.

k 1876-1

Inż. CZESŁAWOWI SZYMAŃSKIEMU

prezesowi Zarządu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Piszu głębokie wyrazy współczucia z powodu zgonu

Matki

składają:

Zarząd i pracownicy Spółdzielni Mleczarskiej w Piszu.

k 1884-1

Wyrazy szczerego współczucia

dr med. MARII CESARZ-FRONCZYK

wiceprzewodniczącej Białostockiego Oddziału Towarzystwa Ftyzjo-Pneumonologicznego z powodu śmierci

Matki

składają:

Zarząd i członkowie Białostockiego Oddziału PTF.

g 1779-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Koleżance WALENTYNIE TROC

z powodu zgonu

Matki

składają:

dyrekcja i pracownicy ZSZ RPGKiM.

k 1877-1

Wyrazy szczerego współczucia

Kol. SZCZEPANOWI OLESZCZUKOWI

z powodu zgonu

Matki

składają:

Zarząd i współpracownicy WZPRO w Białymstoku.

k 1861-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. WACŁAWOWI SZWATRO

z powodu zgonu

Matki

składają:

Zarząd, Rada Nadzorcza, Zw. Zawodowe oraz pracownicy Zakładów Meblarskich Spółdzielni Pracy w Białymstoku.

k 1864-1

Wyrazy głębokiego współczucia

mgr. FRANCISZKOWI RUDNIKOWI

z powodu zgonu

Ojca

składają:

Zarząd i pracownicy Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Białymstoku.

k 1880-1

Wyrazy szczerego współczucia

inż. ANTONIEMU KALINOWSKIEMU

z powodu zgonu

Teściowej

składają:

pracownicy Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego w Olecku.

k 1902-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. STANISŁAWOWI FIEDOROWICZOWI

z powodu zgonu

Ojca

składają:

dyrekcja, POP, Związki Zawodowe oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobiarskich w Białymstoku.

k 1901-1

Wyrazy szczerego współczucia

Kol. ZDZISŁAWOWI GEJDELOWI

z powodu zgonu

Ojca

składają:

dyrekcja i współpracownicy Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Białymstoku.

k 1883-1

Wyrazy szczerego współczucia

Kol. ZDZISŁAWOWI NAZAR

z powodu zgonu

Matki

składają:

dyrekcja i współpracownicy WPPMBBK w Białymstoku.

k 1863-1

Wyrazy szczerego współczucia

Kol. TEOFILOWI ZAWADZKIEMU

z powodu zgonu

Matki

składają:

dyrekcja, POP, Związki Zawodowe, Samorząd Pracowniczy WKPRI w Olecku.

k 1867-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. ANNIE DACIUK

z powodu zgonu

Matki

składają:

dyrekcja, POP, Związki Zawodowe oraz współpracownicy ZWD w Siemiatyczach.

k 1890-1

Wyrazy głębokiego i szczerego współczucia

Kol. WIESŁAWIE ŻYNEL

z powodu zgonu

Teściq

składają:

dyrekcja, Rada Pracownicza, POP, Związki Zawodowe oraz koleżanki i koledzy Białostockich Zakładów Garbarskich w Białymstoku.

k 1909-1

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu śmierci naszego pracownika

Jana Matyskiely

składają:

dyrekcja, Rada Pracownicza, Niezależny Samorządny Związek Zawodowy, POP i współpracownicy WPEC.

k 1882-1

Współpracownikom DOKPKS i przyjaciołom oraz wszystkim, którzy okazali pomoc, życzliwość i wyrazy współczucia w ciężkich chwilach nieodżałowanej pamięci

Zygmunta Sawickiego

serdeczne podziękowania składa

rodzina.

g 1783-1

KOMUNIKAT

URZĄD WOJEWÓDZKI w Łomży
Wydział Planowania Przestrzennego
Urbanistyki, Architektury
i Nadzoru Budowlanego

zawiadamia, że

na wniosek Zakładu Projektowania Przedsiębiorstwa Elektryfikacji i Technicznej Obsługi Rolnictwa ELTOR w Białymstoku zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie zatwierdzenia planu realizacyjnego oraz wydania pozwolenia na

1) przebudowę linii głównych SN-15 kV Wysokie Mazowieckie — Jeżewo oraz Wysokie Mazowieckie — Ruś Stara (Ruś) I, na odcinku od miasta Wysokie Mazowieckie do wsi Brzózki Gromki przebiegających przez wsie: Mastki Rzym, Brzózki Falki, Brzózki Gromki — gm. Wys. Maz.

Z projektem decyzji zainteresowani mogą zapoznać się w Urzędzie Wojewódzkim w Łomży pokój nr 218 w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

W tym okresie przyjmowane będą wnioski, uwagi i zastrzeżenia.

Po tym okresie zostanie wydane inwestorowi pozwolenie na budowę zgodnie z art. 29 ustawy z dnia 24 października 1974 r. (Prawo budowlane) Dz.U. nr 38, poz. 229 oraz § 18 rozporządzenia Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 20 lutego 1975 r. (Dz. U. nr 8, poz. 48 z późniejszymi zmianami).

k 1802-1

k 1754-0

SADZONKI CHRYZANTEM HOLENDERSKICH
— doniczkowych: „ALTIS”, „SURF” i „LUW”
oraz 8 odmian wielkokwiatowych i wielokwiatowych
(gałązkowe)

POLECA

Gospodarstwo Ogrodnicze inż. J. Nadolski, Mroków 58, dojazd szosą grójecką 12 km od Janek, tel. 50-00-12 lub 22-95-46.

k 1753-0

KOMUNIKAT

PREZYDENT MIASTA ŁOMŻY

przystępuje do aktualizacji treści Zarządzenia nr 22/80 Prezydenta Miasta Łomży z 26.11.1980 r. w sprawie zatwierdzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu budownictwa jednorodzinnego osiedle Pociejewo.

Ewentualne wnioski i uwagi mieszkańców osiedla Pociejewo należy zgłaszać do Wydziału Urbanistyki Architektury i Nadzoru Budowlanego Urzędu Miejskiego w Łomży, ul. Turlejskiego 10a, pokój 16 od godz. 8 do 15 w terminie dwóch tygodni od dnia ogłoszenia komunikatu.

k 1799-1

KOMUNIKAT

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY OZDG
w Białymstoku
uprzejmie informuje, że
z dniem 26 kwietnia 1987 r.

uruchamia GIEŁDĘ SAMOCHODOWĄ

w Giżycku
czynną w każdą niedzielę w godz. 6—13
przy ul. Szelągowskiego 18, tel. 29-36
jednocześnie informujemy, że
czynne są inne

BIURA POŚREDNICTWA

kupna — sprzedaży samochodów

– Białystok, ul. Wierzbowa 8, tel. 512-496 w. 11
– Ełk, ul. Słowackiego 11, tel. 31-03
– Grajewo, ul. Elewatorska 10, tel. 20-83
– Giżycko, ul. Szelągowskiego 18, tel. 29-36
– Siemiatycze, ul. Kościuszki 10, tel. 28-34
– Hajnówka, ul. 1 Maja 10, tel. 23-04

Ww. Biura są czynne w godz. 8—17.
Wstąp do PZMotu — kupisz — sprzedasz bez kłopotu.

k 1865-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — sobota, niedziela — „Stara kobieta wysiaduje” (duża scena), godz. 19, „Ararat” (mała scena), godz. 18.30.

Białostocki Teatr Lalek (ul. Kalinowskiego 1) — „O medyku Feliksie co był Śmierci chrześniakiem” w sobotę godz. 15, w niedzielę, godz. 16.

KINA

„Pokój” — w sobotę i niedzielę: „Elektroniczny morderca”, prod. USA (od lat 15), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

Klub „Video” — sobota, niedziela — „Noc żywych trupów”, prod USA, horror (od lat 15), godz 16, 18.

„Ton” — sobota, niedziela — „Powrót Jedi”, prod. USA (od lat 12), godz. 13, 15.30; „F/x”, prod. USA (od lat 18), godz. 17.45, 20; Seans nocny: „Nieśmiertelny”, prod. ang. (od lat 15), godz. 22.

„Studio” (KMPiK) — w sobotę i niedzielę: „Miłość Swanna”, prod. franc.-RFN (od lat 18), godz. 17 i 19.30.

„Syrena” — w sobotę i niedzielę: „Porwanie w Tiutiurlistanie” prod. polsk. (b.o.), godz. 10.30, „Złoty pociąg”, cz. I i II, prod. polsk.-rum. (od lat 12), godz. 13, 16 i 19.

„Forum” — Robotnicza Akademia Filmowa — w sobotę godz. 17, w niedzielę godz. 15.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — w sobotę i niedzielę: „A abama”, prod. polsk. (od lat 18).

Dąbrowa Białostocka — w sobotę i niedzielę: „Kronika wypadków miłosnych”, prod. polsk. (od lat 15).

Hajnówka — w sobotę: „Dramatyczny lot”, prod. rum. (od lat 12), w niedzielę: „Idź i patrz”, prod. radz. (od lat 18).

Łapy — w sobotę i niedzielę: „Kochankowie mojej mamy”, prod. polsk. (od lat 15).

Mońki — w sobotę i niedzielę: „Gry wojenne” prod. USA (od lat 12).

Siemiatycze — w sobotę i niedzielę: „Superpowtór”, prod. jap. (b.o.).

Sokółka — w sobotę: „Cudzoziemka”, prod. polsk. (od lat 15), w niedzielę: „Dotknięcie meduzy”, prod. ang. (od lat 18).

Suchowola — w sobotę i niedzielę: „Krab i Joanna”, prod. polsk. (od lat 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium” — w sobotę i niedzielę: „Mistrzyni Wu Dang”, prod. chińsk. (od lat 15).

Grajewo — w sobotę i niedzielę: „Sceny dziecięce z życia prowincji”, prod. polsk. (od lat 18).

Kolno — w sobotę: „Tankowiec w płomieniach”, prod. radz. (od lat 12), w niedzielę: „Pożar”, prod. radz. (od lat 12).

Wysokie Mazowieckie — w sobotę i niedzielę: „Yamaha — stragan rybny”, prod. jap. (od lat 12).

Zambrów — w sobotę i niedzielę: „Nad Niemnem”, prod. polsk. (od lat 12).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk” — w sobotę i niedzielę: „Gliniarz z Beverly Hills”, prod. USA (od lat 13).

Augustów — w sobotę i niedzielę: „Niesamowity jeździec”, prod. USA (od lat 15).

Banie Mazurskie — w sobotę i niedzielę: „Samotnym zapewniamy hotel”, prod. radz. (od lat 15).

Biała Piska — w sobotę i niedzielę: „Sygnał ostrzegawczy”, prod. USA (od lat 15).

Ełk „Orzeł” — w sobotę: „Honor Prizzich”, prod. USA (od lat 18), w niedzielę: „Kochany, najdroższy, jedyny”, prod. radz. (od lat 15).

Ełk „Polonia” — w sobotę i niedzielę: „Czerwona hrabina”, prod. węg. (od lat 15).

Ełk „Zorza” — w sobotę i niedzielę: „Ucieczka w noc”, prod. USA (od lat 18).

Giżycko — w sobotę i niedzielę: „F/x”, prod. USA (od lat 18).

Gołdap — w sobotę i niedzielę: „1941”, prod. USA (od lat 15).

Kowale Oleckie — w sobotę i niedzielę: „Sygnał ostrzegawczy”, prod. USA (od lat 15).

Kruklanki — w sobotę i niedzielę: „Menedżer”, prod. polsk. (od lat 18), „Nie było smutku”, prod. radz. (od lat 12).

Lipsk — w niedzielę: „Wielka majówka”, prod. polsk. (od lat 15).

Mikołajki — w sobotę i niedzielę: „Nie zaznasz spokoju”, prod. polsk. (od lat 18).

Olecko — w sobotę i niedzielę: „Nad Niemnem”, prod. polsk. (od lat 12).

Orzysz — w sobotę i niedzielę: „Podróż do Indii”, prod. ang. (od lat 12).

Pisz — w sobotę: „Rykowisko”, prod. polsk. (od lat 15), w niedzielę: „Pechowiec”, prod. franc. (od lat 12).

Prostki — w sobotę: „Szkolny walc”, prod. radz. (od lat 15), w niedzielę: „Kaskader”, prod. radz. (od lat 12).

Ruciane-Nida — w sobotę i niedzielę: „Siekierezada”, prod. polsk. (od lat 15).

Ryn — w sobotę i niedzielę: „Protector”, prod. USA (od lat 18).

Sejny — w sobotę i niedzielę: „Zygfryd”, prod. polsk. (od lat 15).

Węgorzewo — w sobotę i niedzielę: „Żyć i umrzeć w Los Angeles”, prod. USA (od lat 18).

Radio i TV

SOBOTA

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 21.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00.

0.05 Muzyka nocą; 3.45 Żołnierski zwiad: 4.00 Poranne sygnały; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.25 Więcej, lepiej, nowocześniej; 5.50 Gimnastyka; 6.02 Komentarz międzynarodowy; 8.05 Obserwacje Krystyny Zielińskiej; 8.15 Muzyka poranna; 8.30 Przegląd prasy; 8.45 Żołnierski zwiad; 9.00 Cztery pory roku; 10.00 Radio kierowców; 10.30 Odc. pow.; 11.00 Koncert przed hejnałem; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.10 Radio kierowców; 13.30 Koncert reklamowy; 14.05—16.00 Magazyn muzyczny „Rytm”; 14.05 Radiowa piosenka tygodnia; 14.55 Pięć minut o filmie; 16.05 Muzyka i aktualności; 17.25 Alkoholizm, alkohol; 17.30 Koncert życzeń; 18.00 „Matysiakowie”; 18.30 Muzyczne wizytówki, pr. I; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.15 Przy muzyce o sporcie; 21.05 Radiowy tygodnik kulturalny; 21.25 Interpretacje pieśni francuskiej; 22.00 Informacje dla kierowców; 22.05 Z kołobrzeskich festiwali; 22.20 Zaproszenie do tańca (cz. I); 23.00 Informacje sportowe; 23.10 Panorama świata; 23.25 Zaproszenie do tańca (cz. II).

PROGRAM II

nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 21.10.

6.05 Muzyczne dzień dobry; 6.30—8.00 Program lokalny; 8.05 Naszym zdaniem; 8.10 Poranna serenada; 8.40 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki; 9.00 W. Terlecki „Lament”; 9.20 Muzyka, którą lubi M. Walczewski; 9.50 R. H. Innes „Szaleństwo Atlantyku”; 10.00 Godzina melomana; 11.00 Zawsze po jedenastej; 11.10 Recital Krzysztofa Cugowskiego; 11.30 Tydzień w stereo; 12.00 Sztafeta Orkiestr Radiowych; 12.25 Nowości jazzu polskiego; 13.05 Z malowanej skrzyni; 13.30 Album operowy; 14.00 Co jest grane? 16.00 Dzieła, style, epoki; 16.50 R. H. Innes „Szaleństwa Atlantyku”; 17.05 Program lokalny; 18.30 Gwiazdozbiór; 19.15 Katalog wydawniczy; 19.20 Miniatura literacka; 19.30 Wieczór w filharmonii; 21.15 Wieczorne refleksje; 21.20 Od ragtime'u do swinga; 21.30 Nagranie wieczoru; 21.35 Teatr PR; 22.10 Studio Stereo zaprasza; 23.00 W. Terlecki „Lament”; 23.20 Studio Stereo zaprasza; 0.50 Miniatura literacka.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00.

6.00 Zapraszamy do Trójki; 6.10 24 godziny w 10 minut; 7.30 Polityka dla wszystkich; 8.30 J. Jones „Smak ryzyka”; 9.05 Piosenki na weekend; 9.15 Wizyty i podróże; 9.30 Przeboje z filharmonii; 10.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym: S. Lem „Katar”; 10.30 Złote lata swinga; 11.00 Nie czytaliście to posłuchajcie; 11.15 Piosenki na weekend; 11.50 J. Updike „Uciekaj, króliku”; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 J. Jones „Smak ryzyka”; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Konkurs o Grand Prix du Disque — F. Chopin; 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 15.40 Coś nowego; 16.00—19.00 Zapraszamy do Trójki; 18.05 Informacje sportowe; 19.00 Pamiętnik potoczny; 19.30 Dziś w liście przebojów; 19.50 J. Updike „Uciekaj, króliku”; 20.00 Lista przebojów programu III; 22.05 24 godziny w 10 minut; 22.15 Teatrzyk „Zielone Oko”; 23.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.30, 12.00, 17.00, 19.30, 23.50.

5.00 Muzyczny poranek Czwórki; 6.00 Informacje sportowe; 6.30 Język angielski; 6.45 Muzyczny suplement; 6.55 Sportowy komentarz tygodnia; 7.00 Dookoła świata; 7.20 W ludowych rytmach; 7.35 Kalendarz radiowy; 7.40 Śpiewać każdy może; 8.00 Z historii radia; 8.10 Moje hobby; 8.30 Tydzień z Markiem Grechutą; 8.50 Aktualności; 9.00 Muzyczne legendy; 9.30 Zgadnij, sprawdź, odpowiedz; 10.00 Alfabet piosenki aktorskiej; 10.30 XIV Tydzień Kultury Języka; 11.00 Z mikrofonem po kraju; 11.50 Redakcja Reportaży proponuje; 12.05 Wiersz i aria; 12.20 Biuro Listów — odpowiedzi na listy słuchaczy; 12.30 Między fantazją a nauką; 13.00 Koncerty zatrzymane w czasie; 13.55 Lektury i refleksje; 14.00—16.30 Popołudnie młodych słuchaczy; 14.00 Radiowy Teatr dla Młodzieży; 14.55 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej; 15.50 Magazyn informacyjny; 16.00 Z muzami pod rękę; 16.30 XIV Tydzień Kultury Języka; 17.05 Socjologia i życie potoczne; 17.10 Pejzaż polski; 17.30 Podróże kształcą; 18.10 Jazz tradycyjny; 18.30 Język francuski; 18.50 XIV Tydzień Kultury Języka; 19.00 Z ziemi polskiej, 19.35 Lektury Czwórki; 19.45 Nagrania z filmów; 20.15 Wieczór ze słuchowiskiem; 21.32 Piosenki — przeboje; 21.50 Fotel w czwartym rzędzie; 22.00 Muzyczny serwis prasowy J. Grzybowskiego; 22.30 Portret słowem malowany 23.00 Muzyka spod znaku amora; 23.15 Kalejdoskop kulturalny; 23.55 Kalendarz radiowy.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

6.30 Kurier poranny; 7.30 Mały patriotyzm — aud. E. Biesiady; 17.05 Co przyniósł dzień; 17.10 Białostocki koncert życzeń; 17.30 Ględzę, więc jestem — fel. S. Poznańskiego; 17.45 Z imieniem Brzostowskiego — aud. Z. Brzozowskiego; 18.00 Białoruski Magazyn Radiowy — W. Prochowicza.

TELEWIZJA

PROGRAM I

7.25 TTR — Mechanizacja rolnictwa, sem. 4
7.55 TTR — Hodowla zwierząt, sem. 4
8.30 Tydzień na działce
9.00 Kino Lektur Szkolnych — „Dulscy”, polski film fab., reż. J. Rybkowski.
10.20 Magazyn harcerzy „Krąg” — wyd. specjalne
10.30 Dziennik
10.40 „Stare, nowe, najnowsze”
11.30 „Berlin Zachodni” (1) — „W misji”
11.50 „Z Polski rodem”
12.20 „W świecie ciszy”
12.50 „Zdrowie” — wojskowy mag. publicyst
13.20 „Wędrówki dalekie i bliskie” — „Śladami Wikingów” (1) — serial dokum. prod. szwedz.-duńsk.-norw.
14.00 „Kram”
14.30 „Na krawędzi słowa”
14.50 Antologia dramatu powszechnego: J. Osborne „Miłość i gniew”
16.45 „Szczecińskie niepokoje”, cz. I
17.05 Losowanie Dużego Lotka
17.15 Teleexpress
17.30 „Skarbiec”
18.10 „Szczecińskie niepokoje”, cz. 2
18.50 Dobranocka
19.00 Z kamerą wśród zwierząt
19.20 „Magnes”
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 „Balkan Express”, film prod. jug.
21.40 „Czas” — mag. publicyst.
22.10 „7 dni na świecie”
22.20 „Sportowe rytmy tygodnia”
22.50 Dziennik
22.55 Kino Nocne: „Ich największy skok” (3 odc.), film prod. austral.

PROGRAM II

13.55 NURT — Świat skomputeryzowany
14.25 NURT — Elementy informatyki
15.00 „5—10—15”
16.25 Kraków na antenie „Dwójki”
17.00 „Świat jest teatrem” (10) — serial prod. ang.
18.00 Program lokalny
18.30 „Wielka gra”
19.30 Kraków na antenie „Dwójki”
20.00 Portret bez ramy. Filharmonia Olsztyńska
21.00 Galeria „Dwójki”
21.30 Panorama dnia
21.45 „Zulus Czaka” — 2 odc. filmu prod. ang.
22.40 Kraków na antenie „Dwójki”
23.10 Wieczorne wiadomości
23.15 Muzyka na dobranoc

TELEWIZJA RADZIECKA

5.00 Gimnastyka poranna. Film animowany. Muzyka
5.30 Dziennik
6.00 Program dla dzieci
6.30 Koncert
7.00 Moskiewski fotografik W. Gipenrejter
7.45 Ogólnozwiązkowy konkurs piosenki
8.40 Film dokumentalny
9.05 Człowiek i prawo
9.50 Przed jubileuszem Wielkiego Października — film dok.
11.30 O rozwoju komunikacji miejskiej Uzbekistanu
12.00 Wspólnota
12.50 II Ogólnozwiązkowy Festiwal Twórczości Ludowej
... „Czernobyl: dwie barwy czasu” — film dok., cz. I
14.15 W świecie zwierząt
15.15 Spotkanie z wykładowcą fizyki N. Pattyszewem
16.45 „Gra kameleona” — film telewizyjny, cz. I i II
19.00 Dziennik
19.40 Koncert utworów W. Sołowjowa-Siedowa
22.15 „Tajemnica Złotej Góry” — film fab.
23.40 Dziennik
23.45 Wieczór humoru

NIEDZIELA

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 7.00, 9.00, 12.05, 19.00, 20.00, 23.00.

0.05 Muzyka nocą; 3.45 Żołnierski kwadrans; 4.00 Na początek dnia muzyka; 6.00 Kiermasz pod kogutkiem; 7.00 7 dni w kraju i na świecie; 7.25 Moskwa z melodią i piosenką; 8.00 Radiowy magazyn wojskowy; 9.05 Echa sportowej soboty; 9.10 Przeboje zawsze młode; 10.00 Poznajmy się; 11.00 Koncert przed hejnałem; 12.05 W samo południe; 12.45 Muzyczne nowości programu I; 13.00 Przegląd tygodników; 13.15 Piosenki naszych twórców; 13.45 Dom i my; 14.00 Gwiazdy starego kina; 14.30 W Jezioranach; 15.00 Koncert życzeń; 16.00 Podwieczorek przy mikrofonie; 17.00 Dialogi historyczne; 17.15 Świat muzyki; 18.00 Magazyn międzynarodowy „Wektory”; 18.20 Niedzielne wydanie magazynu muzycznego „Rytm”; 19.10 Koncert na jeden głos; 19.30 Radio dzieciom; 20.05 Śladem naszych interwencji; 20.10 Przy muzyce o sporcie; 21.05 Turnieje gwiazd operowych; 21.55 W kilku taktach, w kilku słowach; 22.00 Teatr PR; 23.00 Informacje sportowe; 23.10 Świat w tygodniu; 23.20 Jazz dla wszystkich.

PROGRAM II

nadawany w wersji stereo

7.05 Radio Artel przedstawia; 7.10 Muzyka młodych; 8.00 Koncert w romantycznym stylu; 8.30 Program lokalny; 11.00 Niedzielny koncert WOSPRiTV; 12.00 Poczta Dwójki; 12.10 Zanim trafią na listy przebojów; 13.05 Opowieść o czasach minionych — krąg Puszkinowski”; 14.00 Śpiewnik rodzinny; 14.15 Muzyczne nowości z radiowych studiów, Koncert chopinowski R. Smendzianki; 15.30 Katalog wydawniczy; 15.35 Piosenki na życzenie; 17.05 Radiowa Biblioteka Muzyczna; 18.00 Wieczór z płytą kompaktową; 21.05 Lokalne wiadomości sportowe; 21.20 Wieczór z płytą kompaktową; 0.10 W świecie kameralistyki; 0.55 Wiadomości.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 13.00, 19.00.

7.05 Melodie przebudzanki; 8.00 Światowid; 8.15 Komu piosenkę...; 8.45 Kąty widzenia; 9.00 Muzyczny poranek filmowy; 9.30 Z mojej płytoteki; 10.00 Tylko 50 minut; 10.50 Bliskie spotkania; 11.03 Pod dachami Paryża; 11.30 Przeżyć czas pogardy; 12.00 Recital A. Janiqro; 12.50 Bliskie spotkania; 13.05 Niech gra muzyka; 14.00 Prywatnie u J. Rewińskiego; 14.15 Musicale, musicale; 15.00 Życie na gorąco; 15.30 Odkurzone przeboje; 15.50 Bliskie spotkania; 16.00 Dzieła, interpretacje, nagrania; 17.00 Pomyślmy raz jeszcze; 17.30 Stare i nowe nagrania Trójkowe; 18.00 Krystyna Bronzewska: Model „Westchnienie szczęścia”; 19.05 Baw się razem z nami; 21.00 Ścieżkami Kaina; 21.20 Krakowska Wiosna. Muzyczna '86; 22.00 Sto książek — sto rozmów; 22.15 D. Ellington i jego muzyka; 22.50 Rozmyślania przed północą; 23.00 Jam session w Trójce; 23.50 N. Mailer „Starożytne wieczory”.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.00, 7.00, 12.00, 17.00, 19.30, 23.50

6.05 Zielona Góra na muzycznej antenie; 7.00 Informacje sportowe; 7.05 Kalendarz radiowy; 7.10 W świątecznym nastroju; 8.00 Klejnoty muzyki i słowa; 8.20 Anegdoty i fakty; 8.50 Utwory z Tabulatury Pelplińskiej; 9.00 Transmisja mszy rzymskokatolickiej z kościoła św. Krzyża w W-wie; 10.00 Recital organowy; 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci; 11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej; 12.05 Muzyczne fascynacje, muzyczne penetracje; 12.30 Wyprawy Czwórki; 13.30 „Biali górale z Poręby”; 13.45 XIV Tydzień Kultury Języka; 14.45 Przed spektaklem; 14.50 Teatr Klasyki dla Młodzieży; 16.00 XIV Tydzień Kultury Języka; 17.05 Echa festiwali i konkursów muzycznych; 17.45 Refleksje uczonych; 17.50 Kompozycje C. Francka; 18.00 „Na początku było światło”; 18.40 Sonata triowa Arcangelo Correlliego; 18.50 XIX Tydzień Kultury Języka; 19.00 Alfa i omega; 19.35 Lektury Czwórki; 19.45 Piosenki starej Warszawy; 20.15 Wieczór muzyki i myśli; 21.35 Z jednej płyty — J. Jackson; 21.50 Magazyn publicystyki kulturalnej; 22.35 Refleksje i rezonanse muzyczne; 23.25 Rozmowy intymne; 23.55 Kalendarz radiowy.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

9.00 Poranek u dziennikarzy... a w nim: „Wojna w nas” — aud. T. Kudelskiej; „Smykiem po strunach” — aud. A. Danilczuka; 21.05 Wiadomości sportowe.

TELEWIZJA

PROGRAM I

7.10 Program dnia
7.15 Alarm przeciwpożarowy trwa
7.25 „Wszechnica rodziny wiejskiej”
7.50 „Po gospodarsku” — mag. spraw wiejskich
8.20 „Tydzień”
8.00 Dla młodych widzów: „Teleranek”
10.00 Kino Teleranka: „Chłopcy z Baker Street”, 1 odc. serialu prod. ang.
10.30 Dziennik
10.35 „Filmowe obserwacje świata”
11.25 „Gra o milion” (1)
11.45 „Guernica” — film dok.
12.00 Poranek symfoniczny WOSPRiTV
13.00 „7 Anten”
13.40 „Gra o milion” (2)
13.55 Telewizyjny Koncert Życzeń
14.40 Teatr dla dzieci: A. Mualeszka „Marta i gwiazdy”
15.40 „Gra o milion” (3)
16.10 Telewizyjny film dokumentalny „W cieniu wielkich”
17.15 Teleexpress
17.30 „Roberto Blanco i jego goście” (1)
18.20 „Antena”
19.00 Wieczorynka
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 „Quo vadis?” — ostatni odc. serialu włosk.
21.05 „Na tej samej częstotliwości”. Reportaż z pobytu towarzysza Wojciecha Jaruzelskiego w Moskwie
21.25 „Pegaz”
21.45 „Loża” — program kabaretowy
22.25 Sportowa niedziela
23.00 „Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej”
23.35 Dziennik

PROGRAM II

9.45 „Echa tygodnia”
10.20 Film dla niesłyszących: „Quo vadis?”, ostatni odc. serialu prod. włosk.
11.25 „Krótkofalowcy”

Niedziela w „Dwójce”

12.00 „Kwadrans z hejnałem”
12.15 „Jutro poniedziałek”
12.45 „Fantazja na smyczki”
13.30 Kraków na antenie „Dwójki”
14.00 „Wideoteka”
14.45 „Melpomena '70” — „10 portretów z Czechowem w tle”
15.20 „Muzyka i okolice” — Stevie Wonder
16.15 Kino Familijne: „Hendersonowie” — 3 odc. filmu prod. austral.
17.00 „Kino-Oko”
18.00 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego
18.50 „Goście Daniela Passenta”
19.30 „W cieniu historii” — Aresztowanie delegata rządu”
20.00 Studio Sport
21.05 Postscriptum do serialu „Quo vadis?”
21.30 Panorama dnia
21.45 Wielkie filmy małego ekranu: „Blisko, coraz bliżej” — 3 odc. serialu prod. polsk.
22.55 Kraków na antenie „Dwójki”
23.40 Wieczorne wiadomości

TELEWIZJA RADZIECKA

5.00 Gimnastyka poranna. Film animowany. Muzyka
5.30 Dziennik
6.05 Program muzyczny
6.30 Gimnastyka rytmiczna
7.15 Losowanie „Sporttoto”
7.30 Budzik
8.00 Program wojskowy
9.00 Poczta poranna
9.30 Nasz dom
10.15 Film dokumentalny
10.30 Magazyn muzyczny
11.00 Program rolny
12.00 Zdrowie
12.45 Film animowany
13.10 „Czernobyl”: dwie barwy czasu” — film dok., cz. II
14.15 Koncert mistrzów sztuki Kirgizji
16.00 Międzynarodowa panorama
16.45 Jak odpoczywamy
17.25 „Moja ojczyzna” — konkurs fotograficzny
17.35 „My — Cyganie” — spektakl
19.00 Dziennik
19.40 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie — ZSRR — Szwecja
22.05 Dziennik
22.20 „Echo dalekich śniegów” — film fab.
23.50 Koncert
24.00 Koncert S. Zacharowa

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie MO — tel. 997.
Pogotowie Gazowe — w dni robocze w godz. 7.15—15.15, tel. 752-353, w godz. 15.15—7.15 oraz w dni wolne i święta, tel. 992.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

SŁUŻBA ZDROWIA

Miejskie Pogotowie Ratunkowe ul. Krasińskiego 1 — tel biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia, ul. Fornalskiej 11 — tel. 240-41: pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego — czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Ambulatorium Oddziału Pomocy Doraźnej, ul. Nowotki 21 — tel. 218-03 i 202-07: internistyczne, ginekologiczne, stomatologiczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych — czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5 — tel. 410-700 i 990. Ambulatorium chirurgii dziecięcej — ul. Wołodyjowskiego 3a.

Informacja o lekach — tel. 219-04 i 75-24-37.

APTEKA

DYŻUR CAŁODOBOWY

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa, 45, tel. 233-65.

SZPITALE

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15, tel. 417-694 i 417-570, po godz. 15, tel. 417-593 — dyżurują oddziały: zakaźny dorosłych, sztucznej nerki, gruźlicy dziecięcej.

Specjalistyczny ZOZ im. Skłodowskiej-Curie, Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71 i 331-81.

DYŻURY SZPITALI

W DNIU 25.IV.1987

CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA — P.S.K., ul. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 i 236-13

ZAKAŹNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalist. im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-516.

POŁOŻNICTWO — Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 i 331-81.

ODDZIAŁ GRUŹLICY — Specjalistyczny P.gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81.

DYŻURY SZPITALI

W DNIU 26.IV.1987

CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, ZAKAŹNY DZIECIĘCY, NEUROLOGIA — „Śniadecja”, ul. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41.

WEWNĘTRZNY (tel. 417-659), **GRUŹLICY** (417-553) — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14.

POŁOŻNICTWO — Woj. Szpital Specjalistyczny im. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.

Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.
Apteka nr 45-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

Telefon Zaufania — tel. 988 (czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 18—19).

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 54-81 do 9.

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91

Dyżurne telefony WSW: Białystok 209-03, Giżycko 24-56.

Informacja kolejowa — tel. 910.

Prowadzący numer — Bohdan Hryniewiecki.
Redaktor dyżurny — Zbigniew Łupiński.
PISSN 0137-9488. Nr indeksu 35013. W-9

RELAKS

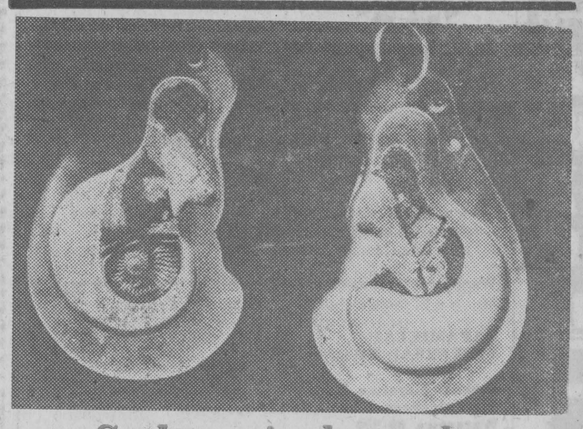

Srebro ciągle modne

Niektórzy powiadają, że srebro wypiera złoto. Prawda, ostatnio bardzo modne są wszelkiego rodzaju srebrne dodatki do kobiecych kreacji, a nawet fryzur. Panie noszą srebrne bransolety, wisiory, pierścionki, klipsy i kolczyki oraz broszki. Wielu artystów stale poszukuje nowych i oryginalnych wzorów. Najnowsze tendencje w tej dziedzinie sztuki prezentowane są na różnych wystawach czy pokazach w galeriach. Przedstawione na zdjęciu ozdoby są dziełem artysty plastyka Marcina Zaremskiego — kontynuatora złotniczych tradycji znanej pary artystów — Jadwigi i Jerzego Zaremskich.

CAF — Andrzej Rybczyński

Ale kocha...

Policja w Seattle (USA) poszukuje 45-letniego inżyniera-mechanika samolotowego, oskarżonego o poligamię. John Charles Lutter posiadający co najmniej 6 legalnych żon, kilka metres oraz 16-cioro dzieci zamieszkałych w różnych stanach, ostatnio widziany był u jednej ze swych żon na Florydzie. Istnieją przypuszczenia, że Lutter, którego od pewnego czasu poszukiwało kilka żon, ukrywa się obawiając się aresztowania. Indagowane żony i przyjaciółki, z których każda wierzyła zapewnieniom Luttera, że jest tą „jedną, jedyną", zgodnie oświadczyły że nadal kochają swego niewiernego męża i wybaczają mu jego piękne kłamstwa. (P)

Rozmowy intymne.

CAF — A. RYBCZYŃSKI

Aukcja XX-wiecznej sztuki rosyjskiej i radzieckiej

Na aukcji w Londynie XX-wiecznej rosyjskiej i radzieckiej sztuki awangardowej nieznany kolekcjoner amerykański zapłacił 5.280 funtów (8.400 dolarów) za cztery karty pocztowe z 1928 r. Unikalne karty sporządzone metodą litografii zaprojektowane zostały przez Gustava Klucisa z okazji wszechzwiązkowego festiwalu sportowego w ZSRR.

Aukcja rysunków, obrazów, kostiumów, pocztówek oraz książek i wydawnictw, pierwsza tego typu od 13 lat, przyniosła dochód w wysokości 1.037.905 funtów (1,6 mln dol.) za 106 eksponatów, pochodzących z prywatnych zbiorów z Europy i Stanów Zjednoczonych. Większość zakupiona została przez amerykańskich i europejskich kolekcjonerów i pośredników. Rekordową cenę uzyskały obrazy trzech najbardziej znanych artystów tego okresu M. Łarionowa, A. Rodczenki oraz E. Lissitzky'ego. (P)

Dlaczego giną?

Brazylijscy naukowcy próbują ustalić przyczyny tajemniczego zbiorowego samobójstwa wielorybów, które przez kilka dni ginęły wydostając się na plażę w miejscowości Piracanga.

W sumie zginęło prawie 1000 zwierząt, w większości samic mierzących od 2,5 do 3 metrów i ważących od 300 do 500 kg. Miejscowi rybacy próbowali ratować wieloryby, lecz uparcie powracały na brzeg.

Najstarsza ropa naftowa

W północnej części Australii, w odległości 220 kilometrów od miasta Catherin, odkryto złoże ropy naftowej. „Płynne złoto" znajduje się na głębokości 345 metrów. Najbardziej interesujące jest to, że warstwy, w których znajduje się ropa naftowa liczą 1,5 miliarda lat. Wtedy właśnie powstało odkryte złoże. Dotychczas w świecie nie znajdowano tak starej ropy naftowej.

(P)

Na wycieczkę do Holandii

W 1984 r. Holandia, licząca 14,6 mln mieszkańców, gościła 11,6 mln turystów z całego świata. Głównymi atrakcjami, które przyciągają do Holandii gości, są słynne kanały Amsterdamu i muzea sztuki, gdzie można obejrzeć dzieła Van Gogha i Rembrandta.

(P)

Nigdy więcej spaghetti!

Nadmierna tusza dla gwiazdora tej miary, co włoski tenor operowy, Luciano Pavarotti nie jest rzeczą wskazaną. Trudno bowiem występować np. w roli Radamesa („Aida"), czy Otella, niosąc przed sobą pokaźnych rozmiarów brzuch. Toteż sławny tenor postanowił zrzucić zbędne kilogramy w specjalistycznej klinice koło Modeny. Jego zdjęcie, na którym palcami obu rąk zaciska sobie usta (Nigdy więcej spaghetti!) ukazało się w wielu pismach zachodnich. (Om)

Brytyjska piosenkarka Grace Jones pokazuje swoje „drugie oczy". Wykorzystane zostaną do jej figury woskowej w muzeum Madame Tyssaud.

CAF — AP

W TELEWIZJI

W SOBOTĘ, 25 KWIETNIA w Antologii Dramatu Powszechnego sztuka J. Osborne'a „Miłość i gniew" w reż. Z. Hubnera, a grają m.in. Pola Raksa i Wojciech Pszoniak.

Na zdjęciu: WOJCIECH PSZONIAK.

CAF — M. Kłoś

W PONIEDZIAŁEK, 27 KWIETNIA w Teatrze TV Na Świecie sztuka A. Czechowa „Iwanow" prezentowana przez TV radziecką, a w głównej roli I. W. SMOKTUNOWSKI.

Na zdjęciu: w jednej ze swoich ról teatralnych.

CAF — TASS

W PIĄTEK, 1 MAJA polski film fab. „Pan Wołodyjowski" — pierwszy odc., a grają w nim Tadeusz Łomnicki, Magda Zawadzka, Daniel Olbrychski i inni.

Na zdjęciu: DANIEL OLBRYCHSKI w filmie „Pan Wołodyjowski".

CAF — archiwum

W PIĄTEK, 1 MAJA program pt. „3.000 sekund z EWĄ WISNIEWSKĄ". (aktorka na zdjęciu).

CAF — H. Rosiak

W PIĄTEK, 1 MAJA zobaczymy film prod. franc. „Samotnik" z udziałem Yves Montanda i Catherine Deneuve.

Na zdjęciu: YVES MONTAND.

CAF — Keystone

Mniej więcej autentyczne

☆ Partyjny **„Głos Ziemi Cieszyńskiej"** zamieścił szczegółową informację o pięciu miejscowych alumnach seminarium duchownego, którzy niedawno przyjęli święcenia kapłańskie. Zaproponowano też, aby na zasadzie wzajemności diecezjalny tygodnik poinformował o ukończeniu kursów WUML przez stosownych towarzyszy.

To byłby krok we właściwym kierunku.

☆ Przeciętny zarobek mężczyzny jest o jedną trzecią większy od średniej płacy kobiety.

Cóż z tego, skoro żony i tak wszystko zabierają.

☆ Z tygodnika **„Krajobrazy"** dowiedzieliśmy się, że **suwalska Spółdzielnia Mieszkaniowa przydzieliła kilku lokatorom klucze do mieszkań, które nie istnieją...** Wybudowano bowiem blok o jedno piętro niższy, niż przewidywał projekt.

Grunt, że dzielni budowlani zadbali o klucze.

☆ **„Nowa Wieś"** publikuje „List z miasta" m.in. na temat **„zachodnich samochodów, którymi jeździli ministrowie, które teraz mają iść na licytację".** Autor listu jest przeciw licytacji.

„No, bo ile też taki samochód z licytacji może kosztować? Pięć milionów, osiem, więcej? Co robotnik będzie miał z tego, że taki samochód kupi z licytacji badylarz albo firma polonijna? Te samochody powinny być sprzedawane po cenie urzędowej przodującym robotnikom. To dopiero byłoby sprawiedliwie".

Ponieważ jednakże ministrów jest mniej, niż przodujących robotników, to, rzecz jasna, samochodów nie starczy dla wszystkich przodujących. **„Zatem trzeba dawać tym, którzy przodują wśród przodujących".**

Oto jest pryncypialne postawienie sprawy.

☆ **Urzędnicy nie gęsi...** twierdzi **„Odrodzenie"**, organ **Rady Krajowej PRON** i przytacza fragmenty wystąpienia **„wysokiej rangi urzędnika państwowego"** na naradzie aktywu wojewódzkiego w **Białymstoku:**

„...Ja bym chciał powiedzieć tak, że służby techniczne są uczulone w tym temacie, żeby był wgląd w przyszłego użytkownika bez dalszych oporów... Głód wody rozwiążemy w tej 5-latce... Natomiast, jeśli chodzi o kulturę, to ja ten głos biorę na warsztat, do tzw. ustosunkowania, podobnie z KGW. A, w ogóle prawda jest taka, że jak idzie o współpracę z kobietami, to my leżymy... Inseminację musimy też poprawić wspólnie ze służbę weterynaryjną... a było tak, że brat krył siostrę, a syn krył matkę..."

Prawda jest taka, że leżymy z polszczyzną.

☆ **Klub Sportowy „Ostrowia"** — według informacji tygodnika **„Ziemia Kaliska"** — znalazł się w tarapatach finansowych. **Kapitan II-ligowej drużyny piłki ręcznej, nie mogąc wyżyć z gry w szczypiorniaka, zaczął chodzić do pracy...**

I stała się rzecz straszna...

☆ Zapalony kibic drużyny piłki nożnej **warszawskiej „Legii"** podczas oglądania jednego z meczów stracił uzębienie. Redaktor z **„Tygodnika Kulturalnego"** zapytał, dlaczego nie wstawi zębów.

Po co? — odparł ze zdziwieniem. Przecież i tak zaraz wybiją.

MYSLI NIEPRZECIĘTNE

☆ „Traktowanie stosunku seksualnego wyłącznie jako korzyści osobistej jest problematyczne. Sprawy uczuć ludzi trudno rozpatrywać w kategoriach korzyści. Podobnie można zastanawiać się, czy pocałunek jest łapówką. W naszych warunkach dezaprobujemy wyłudzanie zgody na stosunek seksualny lecz nie traktujemy go jako łapówki." **(prof. dr Tadeusz Chrustowski, prorektor Akademii Spraw Wewnętrznych, w „ITD").**

„Konsumenci zjełczałej kaszanki, glutowanych makaronów, czekoladopodobnej masy, żółtego sera, który smakuje jednakowo, niezależnie od nazwy, nie są w żaden sposób w stanie wyprodukować dobrych jakościowo telewizorów, komputerów czy samochodów, nawet gdyby spożywali dziennie dziesięć tysięcy kalorii a rocznie 150 kg „masy mięsnej". **(Jerzy Jurowski, w „Przeglądzie Tygodniowym").**

„TRANS-MLECZ" —ARSKI HOROSKOP

☆ Wydany przez **WZTM „Trans-Mlecz"** w **Białymstoku**, w nakładzie 1 tys. egzemplarzy. **Dla urodzonych pod znakiem Skorpiona:**

„Jesteś groźny dla otoczenia. W Twoim towarzystwie nieszczęści się innym. Najlepiej, żeby Cię nie było w pracy. Ale cóż! I takich trzeba znosić. Uważaj w tym roku na swoje żądło, może zawieść w decydującym momencie."

Pytanie z dziedziny anatomii: gdzie pracownicy białostockiego „Trans-Mleczu" mają żądło?

JAK POWSTAŁO IMPERIUM MCDONALDA?

Bestsellerem w Stanach Zjednoczonych jest książka „McDonald's: za łukami" Johna F. Love, opisująca historię powstania prawdziwego imperium masowego żywienia w stylu amerykańskim — koncernu McDonald's. Publikacja — powstała we współpracy z kierownictwem firmy — ma za zadanie „odmitologizowanie" początków jej działalności, a zwłaszcza roli, jaką odegrał Ray Kroc. To właśnie on miał wynaleźć dania z przygotowanych wcześniej półproduktów i — jak głosi legenda — to on namówił braci McDonald, właścicieli małej budki sprzedającej hamburgery, do spróbowania czegoś większego.

Prawda jest — jak to często bywa — mniej romantyczna. Bracia Dick i Mac McDonald w 1948 r. zamknęli swoją, cieszącą się dużym powodzeniem, restaurację dla zmotoryzowanych w San Bernardino w Kalifornii. Trzy miesiące trwały przygotowania, a potem lokal otwarto, ale już jako pierwszy w świecie bar szybkiej obsługi z gotowymi daniami. Zarobili sporo pieniędzy, ale ponieważ szybko znaleźli naśladowców, interes zaczął podupadać.

I wtedy właśnie na scenie pojawił się Kroc. Nie był żadnym dobroczyńcą, który chciał pomóc znajdującym się w kłopocie braciom. Wykorzystał ich pomysł, tworząc sieć szybkich barów, odkupił od nich (za więcej niż godziwą cenę) prawo do używania nazwy McDonald's i w końcu pozbył się ich.

Drugą osobą szczególnie zasłużoną dla firmy, była sekretarka Kroca — June Martino, która zdobyła po pewnym czasie kontrolę nad sprawami personalnymi. To ona była autorką zarządzenia, że kobietom obsługującym klientów nie wolno nosić sztucznych rzęs, używania cieni do powiek, lakierować paznokci, stosować różu i błyszczących pomadek do ust oraz mocnych perfum.

Koncern chciał przyciągnąć do swoich barów i restauracji jak najwięcej klientów. Kroc docenił zasługi Martino, dając jej 10-procentowy udział w firmie i wprowadzając do zarządu. (P)

Tajemniczy wizerunek ze świątyni Isztar

Tajemnicze zwierzę, którego wizerunek zdobi bramę świątyni Isztar w Babilonie, wzbudza zainteresowanie nie tylko archeologów i historyków sztuki, ale także... paleontologów. Spór o interpretację tego wizerunku trwa od początku stulecia — od 1902 r., kiedy archeolog Robert Coldewey odsłonił ruiny świątyni z dobrze zachowaną bramą. Na frontonie tej budowli były sylwetki zwierząt, głównie byków i smoków. Na uwagę zasługuje fantastyczne zwierzę nazwane — jak wynika z zachowanej inskrypcji — syrruch. Przypomina smoka, ale składa się z wielu zupełnie nie pasujących do siebie elementów: ma łeb jaszczura z rogiem, przednie łapy lwa, tylne — ptaka. Przypomina fantastyczne potwory, charakterystyczne dla mitologii i sztuki asyryjskiej i babilońskiej. Badacze dziejów kultury i religii Starożytnego Wschodu twierdzą, że syrruch jest postacią z mitologii i symbolizuje złożoność świata. Jest to częsty motyw występujący w sztuce dawnej Mezopotamii. Niektórzy uczeni doszukują się w wizerunku tajemniczego syrrucha ze świątyni Isztar portretu ostatniego dinozaura. Być może, te gigantyczne gady przetrwały w niedostępnych rejonach Azji czy Afryki do czasów historycznych, a tradycja przekazała ich obraz aż do Babilonu w epoce króla Nabuchodonozora. (P)

„Restyling"—nowa wersja fiata 126p

W Fabryce Samochodów Małolitrażowych w Tychach nastąpiło uruchomienie serii próbnej nowej wersji fiata 126p — „Restyling". W tym roku z taśm montażowych zejdzie 30 tys. sztuk. W przyszłym — 60 tys. tych pojazdów. Większość wozów przeznaczona będzie w pierwszym etapie na eksport. „Restyling" posiada silnik o pojemności 703 ccm i mocy 20 KM. Zużycie paliwa przy szybkości 90 km na godzinę wyniesie ok. 4,5 litra na 100 km. (P)

SZACHY

REDAGUJE KANDYDAT NA MISTRZA DARIUSZ KLIMASZEWSKI

24 marca 1946 r. zmarł nagle Aleksander Alechin. Szachy znalazły się po raz pierwszy w sytuacji, gdy tron mistrza świata był wolny. Zapanowało bezkrólewie. Poprzedni championi Lasker i Capablanca już nie żyli, pozostawał jeszcze trzeci Euwe. Jego rodacy rozpoczęli więc szeroką kampanię na rzecz przyznania mu tytułu najlepszego szachisty świata. Równocześnie odezwały się jednak głosy, że szachową koronę powinni otrzymać Reshevsky lub Najdorf. Coraz więcej do powiedzenia zaczęli mieć reprezentanci ZSRR — Botwinnik i Keres.

W 1947 r. w Hadze odbył się historyczny Kongres Międzynarodowej Federacji Szachowej, na którym przyjęto w poczet członków FIDE Federację Szachową ZSRR. Ustalono również nowe zasady walki o mistrzostwo świata. Postanowiono, że 1 marca 1948 r. rozpocznie się „mecz — turniej" o szachową koronę. Zaproszono do niego pięciu wybitnych szachistów tamtych lat: Michaiła Botwinnika, Paula Keresa i Wasylija Smysłowa (ZSRR), Samuela Reshevskiego (USA) i Maxa Euwe (Holandia). Każdy ze startujących miał rozegrać z każdym z rywali po 5 partii. Zwycięzca otrzymywał tytuł mistrza świata. Jednocześnie zadecydowano w Hadze, że FIDE będzie patronować rozgrywkom o mistrzostwo świata, które od tej pory miały mieć trzystopniowe eliminacje: turnieje strefowe, międzystrefowe i kandydatów.

„Mecz — turniej" rozpoczął się 1 marca 1948 r. w Hadze, a zakończył w Moskwie, dokąd został przeniesiony, zgodnie z ustaleniami, po półmetku.

Od początku rozgrywek wielką klasę pokazał Botwinnik. Objął prowadzenie, którego nie oddał już do końca. Wygrał ze Smysłowem 3:2, Reshevskim 3,5:1,5, Keresem 4:1 i Euwe 3,5:1,5. Ostateczna kolejność turnieju: 1. Botwinnik — 14 pkt., 2. Smysłow — 11, 3—4. Reshevsky i Keres — po 10,5 pkt., 5. Euwe — 4 pkt. W osobie MICHAIŁA BOTWINNIKA świat zyskał więc szóstego mistrza świata.

Opowiedzieć o życiu tego arcymistrza w jednej rubryce jest po prostu niemożliwością. Dlatego też postaram się go przybliżyć Czytelnikom opisując kolejne lata w życiu szachowym. Botwinnik przez długi czas był bowiem gwiazdą numer jeden.

Michaił Botwinnik urodził się 17 sierpnia 1911 r. w Petersburgu. Z szachami zapoznał się dość późno. Miał wówczas 12 lat. Ale jego nieprzeciętny talent rozwijał się bardzo szybko. W 1925 r. Michaił spotkał się w symultanie z samym Capablancą. Wygrał z nim, a wielki „Capa" powiedział: „Ten chłopiec zajdzie daleko". I tutaj Kubańczyk nie mylił się. Dwa lata później Botwinnik otrzymał już tytuł mistrza. Zadebiutował w mistrzostwach ZSRR i zajął 5—6 miejsce. W 1931 i 1933 r. był już bezapelacyjnie mistrzem Związku Radzieckiego. Rok później rozpoczął starty za granicą. W Hastings zajął wprawdzie dopiero 5—7 pozycję, ale wkrótce potem wygrał z Flohrem międzynarodowy turniej w Moskwie i jako pierwszy szachista radziecki — za ten wynik — otrzymał tytuł arcymistrza.

W 1938 r. Botwinnik rozpoczął rozmowy z Alechinem na temat rozegrania meczu o mistrzostwo świata. Przerwał je wybuch II wojny światowej. W czasie zmagań wojennych późniejszy mistrz świata pracował jako inżynier elektryk. W 1943 r. powrócił do życia szachowego. W następnych dwóch latach zwyciężył w championacie ZSRR, a w 1946 r. triumfował w turnieju w Groningen.

Rok 1948 przyniósł mu szachową koronę. Rozpoczął się długi okres panowania Botwinnika na szachowym tronie. Ale o tym za tydzień.

ZADANIE nr 223 MAT W DWÓCH POSUNIĘCIACH

Wśród Czytelników, którzy w terminie siedmiodniowym nadeślą prawidłowe rozwiązanie zadania rozlosujemy nagrodę książkową.

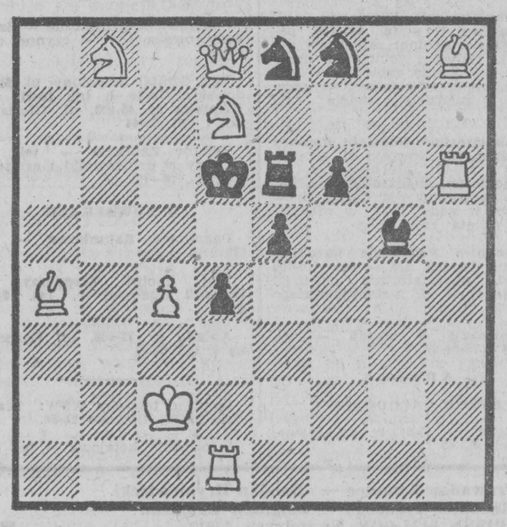

NA DZIAŁCE

Chemiczna ochrona roślin zdominowała stare metody zwalczania chorób i szkodników, ale obok jej niewątpliwych zalet, doprowadza ona do skażenia żywności i środowiska.

Niebezpieczeństwa stosowania środków chemicznych przedstawiła w książce „Milcząca wiosna" amerykańska autorka Rachela Curson. Przedstawia ona skutki rosnącej chemizacji, która prowadzi do całkowicie „milczącej wiosny". Wśród Amerykanów krąży żartobliwe powiedzenie, że ludożerca byłby się zjeść współczesnego Jankesa, gdyż jego ciało jest przesiąknięte chemikaliami.

Aby ustrzec się przed niebezpieczeństwem zatrucia, powinniśmy przynajmniej na działkach unikać środków chemicznych. W zamian można — i to dość skutecznie — używać wywarów różnych roślin. Metody te znali i stosowali nasi przodkowie.

Wszystkie wywary, wyciągi i napary wymagają dodatku w postaci środków nadających lepkość. Idealne pod tym względem jest szare mydło. Ma ono jeszcze tę zaletę, że działa nieznacznie odkażająco. Na 10 litrów cieczy roboczej dodajemy 15—20 g rozpuszczonego w wodzie szarego mydła. Jako środek przyczepny możemy również stosować kokosal, a także żelatynę lub rozpuszczoną w wodzie mąkę kiejową.

Pamiętać jednak należy, że najlepiej chroni przed chorobami i szkodnikami racjonalna uprawa ziemi oraz zbieranie kokonów, mumii pozostałych owoców, zakładanie opasek chwytnych na pniach, zgrabianie liści, prześwietlanie drzew i krzewów. Najważniejsze jest doprowadzenie gleby do dużej zawartości próchnicy, która zapewni dobry wzrost roślin i ich odporność na choroby.

OGRODNIK

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1) występuje sam, 10) ekspert, ale bardziej swojsko, 12) do przestrzegania przez pracowników, 13) rodzina słynnych lutników włoskich w Cremonie, 14) mityczny ojciec tytanów, cyklopów i sturękich olbrzymów, 18) projektodawca, 21) pojazd królewski, 23) boski napój, 24) opiekunka prawna, 25) żywe wadium, 27) łąka znajdująca się w zakrętach wijącej się rzeki, 28) z orzechami, 29) dorobił się majątku przez wyzyskiwanie koniunktury, 30) numerowy albo doker.

PIONOWO: 1) coś z dziczyzny, 2) wata drzewna, 3) dykta, 4) broń artyleryjska, 5) znakomity rzeźbiarz polski (1908—1959), 6) ostre zakończenie czegoś, 7) niektórzy szukają jej w całym, 8) nic dobrego, 9) łapie dźwięki, 11) „chłodny" ptak, 15) ruch obrotowy, 16) solenizantka z 18 marca, 17) pracuje z palnikiem w ręku, 19) szczególny kontroler, 20) ścianka wieńcząca budynek, zasłaniająca dach, 22) zamknięcie pod strażą, 24) kosztowny naszyjnik, 26) jest w godle Związku Radzieckiego.

„ELBE"

Pomiędzy czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadeślą bezbłędne rozwiązania, rozlosujemy pięć nagród książkowych. Na kopertach prosimy zaznaczyć: „Krzyżówka z numeru 96".

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 86

POZIOMO: Estonka, gerbera, pierzyna, równoważnik, jeździec, żarcie, Ikar, bark, migacz, oknówka, sokół, ubóstwo, skala, aranżer, altana, rant, bela, maślak, przysmak, niewiniątko, Ormianin, agregat, tężyzna. **PIONOWO:** leśniczówka, obuwie, próżnia, spiker, ogrodnik, kryminał, narcyzm, góralka, pijak, krasnal, Baba, Moor, Górnoślązak, kula, swat, żelazko, lampion, strzemię, Anastazy, rekin, nadwaga, banian, mendel.

(lb)

NAGRODY

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Gazecie" nr 80 z 4—5 kwietnia br. nagrody książkowe wylosowali: **Marzena Męczkowska z Pisza, Andrzej Stokowy z Łomży, Anna i Andrzej Michałowscy z Lublina** oraz **Piotr Bazydło i Stanisław Mroczek** — obaj z Białegostoku.

Zamiejscowym nagrody prześlemy pocztą. Mieszkańcy Białegostoku proszeni są o zgłoszenie się po odbiór książek do Działu Łączności z Czytelnikami redakcji (ul. Wesołowskiego 1), pokój nr 2.

(bm)

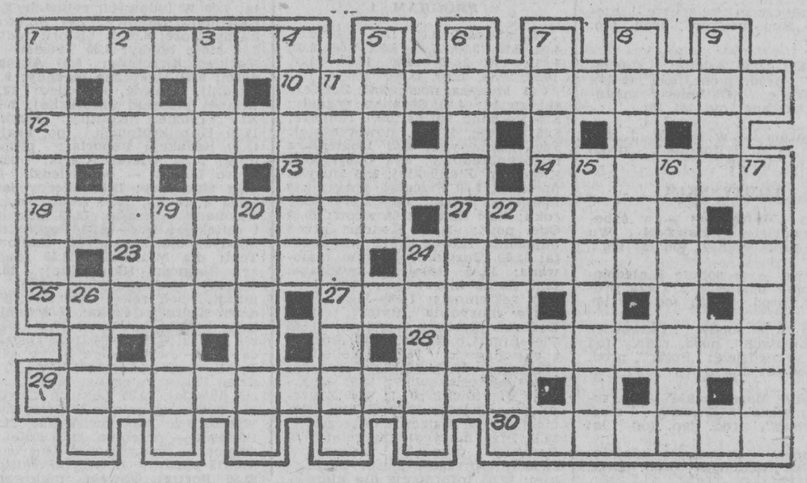

Nr 96 (11 091) 25—26.04.1987 r.

W Wielobranżowej Spółdzielni Inwalidów

Przywróceni życiu

★ ROCZNA WARTOŚĆ PRODUKCJI I USŁUG — 400 MLN ZŁ
★ POWSTAJE NOWOCZESNY ZAKŁAD

Wielobranżowa Spółdzielnia Inwalidów w Białymstoku specjalizuje się w produkcji odzieży i bielizny szpitalnej, pościelowej i domowej. Także tu powstają stemple i są świadczone usługi przez introligatornię. Ogólna roczna wartość wytwarzanych artykułów i usług — 400 mln zł.

W spółdzielni pracuje ponad 300 osób, w tym 105 inwalidów I i II grupy o ciężkich schorzeniach w zakładzie pracy chronionej. Najważniejsze, że znaleźli tu swój drugi dom i potrafią samodzielnie zapracować na swoje utrzymanie. Przeciętne zarobki — ponad 18,8 tys. zł. Przyuczeniem do zawodu ludzi poszkodowanych przez los zajmują się doświadczone i długoletnie instruktorki **Jadwiga Pilimon, Irena Wilczewska, Nadzieja Żamojda, Bronisława Warzecha i Janina Butkiewicz.**

Warunki pracy są trudne — ciasnota lokalowa, brak zaplecza magazynowego i odpowiedniej bazy socjalnej. **Spółdzielców niepokoi też fakt, że zakłady prywatne, firmy polonijne i inne nie respektują rozporządzenia Rady Ministrów z 19 lipca 1985 r. o wyłączności produkcji bielizny szpitalnej przez inwalidów.** Wiadomo, że bardzo trudno zmienić jej profil i przystosować się chorym do wytwarzania nowych artykułów, często o charakterze skomplikowanym. Sądzę, że tym problemem zainteresują się odpowiednie władze kontrolne.

W spółdzielni pracuje też 60 chałupników na pół etatu, zarabiających miesięcznie po 8 tys. zł. Jest to „zastrzyk" finansowy do ich domowego budżetu.

Na rehabilitację inwalidów wydaje się rocznie ok. 9,5 mln zł. W ramach oddelegowania od pracy urządzane są turnusy rehabilitacyjne. Pracownicy uczestniczą w rozgrywkach sportowych, które prowadzi klub „Start". Otrzymują też dotacje na samochody, przystosowanie mieszkań i na sprzęt ułatwiający codzienne życie. Mają zagwarantowaną odpowiednią opiekę lekarską w specjalistycznej przychodni. Zapewnia się im urlopowy wypoczynek na wczasach. Uczestniczą też w imprezach kulturalnych i rekreacyjnych.

— Niedługo poprawią się warunki pracy naszej załogi — mówi **zastępca prezesa, Teresa Rogowska-Sackiewicz.** W roku ubiegłym rozpoczęliśmy budowę nowoczesnego zakładu chronionego przy ul. Tysiąclecia Państwa Polskiego. Będzie on dostosowany do psychofizycznych wymogów inwalidów, mając do dyspozycji właściwą bazę socjalną i rehabilitacyjną. Powstanie stołówka, przychodnia z gabinetami usprawniającymi i internat dla pracowników z regionu północno-wschodniego. Znajdzie tu zatrudnienie 500 osób. Koszt całej inwestycji, która zostanie zakończona w 1990 r., wyniesie 500 mln zł. Fundusze zapewniają Regionalny i Centralny Związek Inwalidów. Generalny wykonawca — Białostockie Przedsiębiorstwo Budowlane Przemysłu Lekkiego — rytmicznie realizuje swoje planowe zadania. Warto dodać, że władze miejskie pokryły koszty doprowadzenia ciepła i wody, za co serdecznie dziękujemy.

(ges)

Mieszkańcy Białegostoku!

Mając na uwadze ład, porządek oraz estetykę naszego miasta, zwracamy się z prośbą do jego Obywateli, pracowników zakładów pracy, młodzieży szkolnej i akademickiej o włączenie się do prac społeczno-użytecznych przy porządkowaniu rejonów miejsc zamieszkania, parków, zieleńców, ogródków działkowych, terenów rekreacyjnych oraz miejsc pamięci narodowej. Liczymy również na dbałość o zieleń miejską i estetykę miasta w ciągu całego roku.

Zbliżające się Święto Pracy uczcimy społecznym wysiłkiem dla dobra miasta i jego mieszkańców.

Rada Miejska Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego

Niedziela, 26 bm., godz. 10–14

„Czysty las"

Zgodnie z kilkuletnią już tradycją, w NIEDZIELĘ — 26 KWIETNIA, członkowie PTTK, ZHP, Ligi Ochrony Przyrody, wszyscy którym szczególnie bliska jest ochrona środowiska naturalnego, uczestniczyć będą w akcji „CZYSTY LAS". Lasy oczekują bowiem pomocy. Jest tam wiele do zrobienia, a szczególnie jeśli chodzi o usunięcie różnego rodzaju śmieci, pozostawionych przez pseudo-spacerowiczów i wycieczkowiczów.

Kierownictwo tegorocznej akcji sprawują mgr inż. **Stanisław Kułak** (Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych), członek Prezydium ZW PTTK — mgr inż. **Kazimierz Martynow** i przedstawiciel Komendy Chorągwi ZHP — **Teresa Hernik.** Współdziałać z nimi będą leśnicy, przewodnicy PTTK, instruktorzy ZHP, działacze LOP.

Akcja „CZYSTY LAS" prowadzona będzie w **lasach komunalnych i państwowych** w **Białymstoku** oraz w **Puszczach Białowieskiej** i **Knyszyńskiej**, na terenie Nadleśnictw w **Białowieży, Bielsku Podlaskim, Hajnówce, Nurcu, Supraślu i Trzciannem. Wszyscy chętni do udziału w akcji proszeni są o zgłoszenie z własnym sprzętem** (grabie, łopaty, szpikulce) o **godz. 9.45** na następujące **miejsca zbiórek:** w **BIAŁYMSTOKU** — ☆ **Pietrasze,** obok Zakładów Silikatowych (dojazd autobusami linii „9"), ☆ **Solnicki Las I,** w pobliżu zbiegu ulic Kawaleryjskiej i Ciołkowskiego („3", „10" i „16"), ☆ **Solnicki Las II** szosa do Sobolewa, za ogródkami działkowymi („4" i „7"), ☆ **Nadleśnictwo Antoniuk,** w pobliżu zbiegu Alei 1000-lecia Państwa Polskiego i Szosy Północno-Obwodowej („15", „17" i „16"), ☆ **Bacieczki,** ul. Zwycięstwa („4"), ☆ **Zwierzyniec,** główna aleja, obok estrady („10", „8" i „17") oraz do poszczególnych **Nadleśnictw terenowych.**

Prace przy porządkowaniu i oczyszczaniu lasów trwać będą **cztery godziny.** Wszyscy uczestnicy otrzymają na zakończenie **pamiątkowy znaczek.** Przewidziane są też sympatyczne **upominki** dla najmłodszych uczestników oraz najliczniejszych grup rodzinnych. W związku z licznymi pytaniami, organizatorzy uzyskali wiążące wyjaśnienie Oddziału Wojewódzkiego PZU, iż uczniowie uczestniczący w akcji „Czysty las" nie muszą być dodatkowo ubezpieczeni. Są bowiem objęci tzw. polisą szkolną.

(h)

SPORT

Po długiej przerwie

Pierwszy gong bokserski zabrzmiał w roku 1947

W roku bieżącym Białostocki Okręgowy Związek Bokserski obchodzi jubileusz 40-lecia istnienia. Z tej okazji warto przypomnieć zapomniane już spotkania, mecze, zdarzenia i ich bohaterów.

W roku 1944 hitlerowcy uciekając z Białegostoku zniszczyli prawie całe centrum miasta. Mimo to szybko zaczęło się budzić nowe życie. Odgłosy frontu dochodziły jeszcze do ulic miasta, a już zaczęto organizować w Białymstoku pierwsze imprezy sportowe.

Wiosną 1947 roku gdy tylko częściowo odbudowany Teatr Miejski na Plantach został przekazany do użytku, działacze Związku Walki Młodych w Białymstoku i Suwałkach przy udziale Miejskiego Ośrodka Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego postanowili zorganizować pierwszy powojenny mecz bokserski między drużynami ZMW Zryw Białystok i ZMW Zryw Suwałki.

Zespół Białegostoku wystąpił wówczas w składzie: **Leon Górecki, Stanisław Górecki, Wacław Krauze, Mikołaj Zalewski, Maciukiewicz, Ryszard Mikutajtys, Waldemar Klimek, Stanisław Pacewicz.**

Pojedynek zakończył się zwycięstwem drużyny białostockiej 10:6. Punkty dla Białegostoku zdobyli: Leon i Stanisław Góreccy, Krauze, Zalewski i Pacewicz.

Zespół Białegostoku przygotowywał instruktor **Leopold Paczyński**, a całym inspiratorem i organizatorem tego meczu był **Feliks Bieniek** z Zarządu Miejskiego ZMW.

Leon Górecki ma dziś [illegible] lata i mieszka w Białymstoku. Przeprowadziliśmy z nim krótką rozmowę na temat pierwszego meczu bokserskiego w Białymstoku.

Powiedział nam: „Wielu *dawnych pięściarzy zginęło w czasie wojny, inni rozproszyli się po całej Polsce. Nie było pieniędzy, sal, sprzętu. Było tylko entuzjazm. Spotkanie pamiętam odbyło się jeszcze w częściowo zniszczonym teatrze. Nie było ani krzeseł, ani ławek. Kibice, a była to na widownia, oglądali nas pojedynki stojąc. Cały dochód z tego meczu przeznaczyliśmy na zakup sprzętu sportowego.*

Boksu uczył mnie mój starszy brat Stanisław, który przed wojną zdobył wielokrotnie tytuł mistrza Białegostoku, a nawet walczył z samym Czortkiem. Po cichu, aby nikt o tym nie wiedział, toczyliśmy w domu pojedynki. I tak trafiłem na ring i stanąłem przeciwko kolegom z Suwałk. Miałem wtedy 18 lat. Wygrałem na punkty z Poświatowskim. Był to mój pierwszy start i pierwsze zwycięstwo. Tej chwili nigdy nie zapomnę. Z boksem musiałem szybko jednak zerwać, ponieważ zostałem powołany do odbycia służby wojskowej. Kibicowanie pięściarstwa pozostałem do dzisiaj. (Let)

W niewielkich wnętrzach atrakcyjnie wyglądać będzie mała palemka meksykańska — chamedora.

Do dużych apartamentów nadaje się wielkie pnącze — filodendron soleum.

Nowości w doniczkach

Wraz z wiosennym ociepleniem ożywa w nas potrzeba (jakby wewnętrzny zew) obecności w otoczeniu zielonych, rosnących roślin, rozwijających się liści, pękających pąków kwiatowych. Pozbawieni ogródków przydomowych zaczynamy porządkować zszarzałe przez zimę balkony, szukać miejsca na parapetach okiennych do ustawienia jakiejś doniczki z roślinką.

Chętniej także, niż zwykle odwiedzamy kwiaciarnie w poszukiwaniu nowych, nieznanych nam, a atrakcyjnych odmin roślin doniczkowych. I w tym miejscu przeżywamy małe zaskoczenie. Otóż są takowe!

Od pewnego czasu rynek roślin ozdobnych ożywił się. Pojawiło się sporo nowych gatunków. Często o niezwykłych kształtach, ciekawej biologii i jednocześnie stosunkowo łatwej pielęgnacji.

Miłośnicy palm, prócz znanych od dawna odmian „kencja" i „feniks", mogą spróbować swych sił w hodowli znajdującej się obecnie w sprzedaży chamedory meksykańskiej — rośliny o niewielkich wymaganiach, nie wyrastającej powyżej metra, o delikatnych liściach i na dodatek — kwitnącej.

Niezwykle atrakcyjnymi roślinami są dość powszechne w naszych kwiaciarniach jukki i podobne do nich draceny. Gruby pień z wyrastającą z niego wiązką nowych liści stanowiłby niewątpliwie niezwykłe dekoracyjny element w naszych mieszkaniach. Jest tylko jeden szkopuł — cena rzędu kilku tysięcy.

Z innych ciekawych gatunków warto wspomnieć o fikusie deholistnym i pojawiającym się od czasu do czasu fikusie pnącym. Oba gatunki bardzo ciekawe i warte polecenia.

Sporo nowych odmian przygotowuje na nasz rynek PGR Ignatki. W bieżącym roku nie powinno być kłopotów ze zdobyciem difenbachii, aralii (facji) pojawi się także nowa, jedna z większych odmian filodendrona — soleum. Jest więc w czym wybierać a i czas ku temu stosowny.

Tekst i fot.

ANATOL CHOMICZ

PAKIET SYGNAŁÓW 223-77

Po kostki w błocie

— przy słotnej aurze oczywiście — odchodzą sprzed kiosku pana **Grygoruka** (ul. Witosa 8; osiedle Słoneczny Stok) klienci. Osiedlowa administracja zapomniała o wyegzekwowaniu od wykonawcy ułożenia płytek chodnikowych koło budki. Pan Grygoruk przypomina administratorom o owym niedopatrzeniu już od lat z górą dwóch. Jak dotąd — bez skutku. A kiedy zdeprymowany brakiem interwencji usiłował dodzwonić się do prezesa Spółdzielni, okazało się że wszystkie okoliczne aparaty wrzutowe są nieczynne. Aby nam donieść o zabłoconych nogach swoich klientów, musiał pofatygować się aż do osiedlowej poczty. Tam automat owszem jest sprawny, niestety w godzinach zmroku i z niego trudno się dodzwonić. Zatarły się bowiem cyferki...

Stary lepszy od nowego

Tak sądzi nasz rozmówca, donosząc o wymianie krawężników przy ul. Warszawskiej. Z relacji pana Z. B. wynika iż przed rokiem na odcinku od ul. Monopolowej aż do firmy „Pasmanta" zdemontowano stare krawężniki, (w ramach remontu i poszerzania jezdni) zastępując je nowymi. Te ostatnie nie wytrzymują próby czasu i eksploatacji. Po prostu się rozsypują. Pan Z.B. twierdzi, że w tym wypadku mamy do czynienia z marnotrawstwem. Tę sugestię dedykujemy **Miejskiemu Przedsiębiorstwu Eksploatacji Ulic i Mostów.**

Zmotoryzowani mieszkańcy ul. Gajowej

cierpią od lat. Góry, doły i trochę żwiru — to właśnie nawierzchnia ul. Gajowej na odcinku między ulicami Dziesięciny i Leszczynową, z przejazdem której mają kłopoty nawet samochody ciężarowe. Sygnał powyższy zamieszczamy na łamach „GW" już po raz drugi w tym roku. Jak dotąd — bezskutecznie. Mieszkańcom (zmotoryzowanym rzecz jasna) ul. Gajowej opadają więc ręce, zaś ich pojazdom zawieszenie. Co na to... PZU?

(hp)

Ograniczenie ruchu

■ **26 kwietnia br. (w niedzielę) w godzinach od 8 do 17 zostanie wstrzymany ruch kołowy w Białymstoku na Szosie Północno-Obwodowej na odcinku od skrzyżowania z Al. I Armii Wojska Polskiego do skrzyżowania z Al. Tysiąclecia.** (bis)

■ **Od 27 kwietnia do 4 maja br.** przystanek autobusowy MPK przy „Hortexie" będzie przesunięty w kierunku ul. Dzierżyńskiego, w sąsiedztwie budynku nr 7 przy ul. M. Skłodowskiej. (ko)

MUZEA I WYSTAWY

MUZEA W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe (Ratusz) — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawy stałe: Pradzieje Białostocczyzny. Galeria malarstwa polskiego. Wystawa czasowa: Technika i technologia obróbki kamienia.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawa stała: Z dziejów białostockiej klasy robotniczej. Wystawa czasowa: Pamięci ludzkiej tragedii.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków, wtorków i dni poświątecznych w godz. 9.30—17.00. Wystawa stała: Dzieje wojskowe Białostocczyzny. Galerie: Wojsko Polskie w sztuce ludowej. Rzeźba batalistyczna E. Majkowskiego. Wystawa czasowa: Wojsko Polskie w miniaturze.

W WOJ BIAŁOSTOCKIM

Punkt muzealny w Supraślu — czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i wtorków po wolnych sobotach w godz. 9—16.

Ekspozycja wnętrz pałacu w Choroszczy — czynna w czwartki w godz. 11—16, w niedziele 11—17.

Muzeum w Tykocinie — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10—17. Wystawy stałe: Ekspozycja wnętrza Sali Wielkiej dawnej synagogi. Gabinet Glogerowski. Uczta Sederowa. Galerie malarstwa Z. Bujnowskiego. Wystawy czasowe: Rysunek polski XIX i XX wieku (ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Białymstoku). Wokół historii — kolekcja Jana Zimnocha.

Muzeum w Bielsku Podlaskim — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Nabytki Muzeum w Bielsku Podlaskim. Wystawa czasowa: Pisanka podlaska.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Manifestu Lipcowego 14 — czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10—17. Wystawa malarstwa, tkaniny i rzeźby twórców polskich od roku 1918 po czasy współczesne.

Galeria „Art", P.P. „Sztuka Polska", ul. Sienkiewicza 14 — czynna codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel w godz. 10—18. Wystawa malarstwa Eugeniusza Wiszniewskiego.

Klub MPiK (I piętro), ul. Sienkiewicza 3 — czynny w poniedziałki i wtorki w godz. 9—16, w pozostałe dni tygodnia 9—20. Wystawa rysunku satyrycznego Szymona Kobylińskiego „Ostre lata". (zet)

Propozycje KULTURALNE

Zespoły amatorskie prezentują dorobek

Po raz VI Miejski Dom Kultury organizuje **Dziecięce i Młodzieżowe Forum Teatralne** stanowiące przegląd dorobku artystycznego amatorskich zespołów teatralnych z Białegostoku. Przez dwa dni, 25—26 kwietnia na scenie **klubu osiedlowego** przy ul. Kawaleryjskiej (sobota) i Klubu „Promenada" (niedziela) występować będą zespoły dziecięce i młodzieżowe, z klubów osiedlowych i zakładowych; szkolne i studenckie. Wśród nich m.in. zespół małych form teatralnych **„Alegoria"**, zespoły: **„Bąble", „Arlekin", „Bronda i inni", „Gadułki"**, szkolny z SP nr 18.

Natomiast w kategorii zespołów młodzieżowych wystąpią **„Zielona tkaczka"** z Zespołu Szkół Włókienniczych, kabaret **„Igła"** z Zespołu Szkół Odzieżowych, **Teatr Poezji** z Zespołu Szkół CZSP, **„Laba"** z VI LO, **„Pokolenie ka...?"** z DK „Zachęta", teatry poezji z Klubu Garnizonowego, Teatr **„Pro", Teatr Fizyczny** z Filii UW.

Wstęp wolny na wszystkie przedstawienia. (m-i)

„Stara kobieta wysiaduje"

Po powrocie z Jugosławii **Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki** wznawia sztukę Tadeusza Różewicza **„Stara kobieta wysiaduje"** w reżyserii **Janusza Kozłowskiego.** Przedstawienia odbywają się codziennie, oprócz poniedziałków. (m-i)

Andrzej Czemiel w Białostockim Salonie Muzycznym

Muzeum Okręgowe w Białymstoku zaprasza w niedzielę, **26 kwietnia** o godz. 18 do salonu muzycznego na recital fortepianowy **Andrzeja Czemiela.**

Solista jest białostoczaninem.

W programie koncertu utwory: **Fryderyka Chopina** (Mazurek cis-moll op. 63 nr 3 i Preludium Des-dur op. 28 nr 15), **Ludwika van Beethovena** (Sonata „Waldsteinowska, Alegro con brio, Adagio motto, Rondo) oraz **Johannesa Brahmsa** (Rapsodia Es-dur op. 119).

Wstęp wolny. (az)

Malarstwo Lecha Okołowa...

Wczoraj, 24 bm. w foyer **Państwowej Filharmonii** w Białymstoku (ul. Podleśna) otwarta została wystawa prac malarskich **Lecha Okołowa.** — Rewolucja naukowo-techniczna tworzy nowe kanony piękna — twierdzi artysta dając temu wyraz w swojej twórczości będącej odbiciem wizji człowieka żyjącego w symbiozie z maszyną, odwracającego się od natury, zafascynowanego nowoczesną techniką i technologiami.

Wystawa czynna będzie do 20 maja.

...i Apolonii Orzechowicz

Na którą zaprasza w poniedziałek, 27 bm. o godz. 18 Dom Kultury Zachęta (ul. Piastowska 11 A). Wystawa obrazów krańcowo różniąca się od poprzedniczki. Artystka uprawia sztukę realistyczną. Piękno widzi w otaczającym nas świecie. (m-i)

„Kresowa ballada"

Dzisiaj, 25 bm. o godz. 17 **Hajnowski Dom Kultury** zaprasza do ZDK **„Leśnik"** na projekcję sfabularyzowanego filmu dokumentalnego **„Kresowa ballada"** w reżyserii **Tamary Sołoniewicz.** W filmie występuje wielu statystów i aktorów nieprofesjonalnych z **Bielska Podlaskiego, Hajnówki,** Narewki i okolic.

Wszyscy zaproszeni zostają — za naszym pośrednictwem — wraz z najbliższymi na hajnowską premierę, a następnie na spotkanie z reżyserką filmu. (m-i)

II Rejonowe Konfrontacje...

małych form teatralnych spółdzielczości mieszkaniowej rozpoczynają się dziś w Białymstoku. Zespoły z **Warszawy, Koszalina, Białej Podlaskiej, Siemiatycz i Białegostoku** gości na swej scenie Klub BSM **„Millenium"** przy ul. Mazowieckiej 39 d. Rozpoczną się one o godz. 10. Jutro, w niedzielę o godz. 12 nastąpi ogłoszenie werdyktu jury. Dodajmy, że swoje programy zaprezentują zespoły wyłonione w trakcie przeglądów dorobku teatralnego, uznane za najlepsze. (m-i)

Spotkanie poselskie

W sobotę, 25 kwietnia br. o godz. 12 poseł Józef Szawiec spotka się z załogą Meblarskiej Spółdzielni Pracy przy ul. Ciesielskiej 2.

Pamięci bohatera

Uroczystą wieczornicą dedykowaną gen. **Karolowi Świerczewskiemu** w 40 rocznicę jego śmierci — rozpoczął po półrocznej przerwie działalność Klub Kombatanta ZW ZBoWiD przy Miejskim Domu Kultury w Białymstoku.

Po otwarciu wieczornicy przez przewodniczącego Rady Klubu **Zdzisława Matuszewskiego** oraz wiceprezesa Koła ZBoWiD nr 1 — **Stefana Nejmana** — głos zabrali bliscy współtowarzysze walki generała: **Helena Konopacka-Figura,** były podoficer w sztabie II Armii oraz ppłk rez. **Franciszek Szpakowski** pełniący w marcu 1947 r funkcję kwatermistrza 8 Dywizji Piechoty, walczącej wówczas z bandami UPA w Bieszczadach. P. Szpakowski był bezpośrednim świadkiem śmierci Generała.

Wystąpienia wzbudziły żywe zainteresowanie kombatantów i ich rodzin oraz grupy młodzieży z Zespołu Szkół Mechanicznych im. gen. Karola Świerczewskiego w Białymstoku.

W części artystycznej znany w regionie chór seniorów „Echo" przedstawił montaż patriotycznych i żołnierskich pieśni. Jednym z uczestników wieczornicy był również pisarz-kombatant **Aleksander Omiljanowicz.**

Podobne imprezy klub będzie w br. organizować co miesiąc, a gospodarzem każdej wieczornicy będzie zarząd określonego koła ZBoWiD z Białegostoku.

(wk)

„Żywe torpedy" w basenie

Rzadko zdarza się oglądać pływające dzieci w basenie niczym torpedy. A właśnie dzisiaj, 25 bm. na obiekcie MWOS w Białymstoku przy ul. Zwycięstwa będzie okazja obejrzeć w czasie ogólnopolskich zawodów pływaków (roczniki 1976 i 1977), reprezentujących takie ośrodki jak Łódź, Gdańsk, Płock, Ostrołęka, Mońki, Pisz i Białystok, którzy 100 m kraulem przepływają w czasie poniżej 1,20 min. niewiele wolniej pokonując ten dystans w stylu motylkowym.

Organizatorzy — MWOS Juvenia Białystok — szczególnie gorąco zapraszają zawody dzieci z białostockich szkół podstawowych, aby mogły się przekonać, ileż można dostrzec w prawdziwym sporcie w wykonaniu rówieśników. Początek zawodów dzisiaj o godz. 15.45, natomiast w niedzielę — 8 [illegible]

Zgłoszenia do 29 bm.

Młodzieżowy Bieg Pokoju i Przyjaźni zaprasza

Jak już informowaliśmy, 2 maja odbędzie się w Białymstoku wielka patriotyczna impreza sportowa — II Młodzieżowy Bieg Pokoju i Przyjaźni. W związku z dużym zainteresowaniem jakie towarzyszy temu biegowi organizatorzy przedłużają termin zgłoszeń do 29 kwietnia, [illegible] re należy nadsyłać pod [illegible] resem: **Zarząd Wojewódzki ZSMP, 15-874 Białystok, Poleska 48, tel. 754-371.**

Przypominamy, że przy startu mają wszyscy chętni a biegi rozegrane zostaną w wszystkich kategoriach wie[illegible]

W uzupełnieniu kalendarzyka imprez sportowych

KOSZYKÓWKA. W dniach 25—26 bm. w sali Szkoły Podstawowej nr 9 w Białymstoku odbędzie się turniej piłki koszykowej mężczyzn w ramach mistrzostw Polski klubów budowlanych. Początek rozgrywek o godz. 17.30. Udział biorą: **Resovia Rzeszów, Budowlani Radom i Instal Białystok.**

Turniej odbywa się z okazji jubileuszu 30-lecia sportu budowlanych.

PIŁKA NOŻNA. Klasa A. [illegible] dziela: Skra Czarna Białostoc[illegible] — Znicz Suraż, Supraślanka [illegible] Krypnianka Krypno, Ognisko [illegible] łystok — LZS Szudziałowo [illegible] czętek godz. 16), Gwardia [illegible] B-stok — Ryś Narewka (g[illegible] 14), Husar Nurzec — Eurocec [illegible] Suchowola (godz. 11), Orkan [illegible] więtne — Jagiellonia II B-st[illegible] Kolejarz Czeremcha — Cresc[illegible] Siemiatycze (godz. 15).

Tradycyjnie po meczu o mistrzostwo II ligi piłkarskiej Włókniarz Pabianice — Jagiellonia, czynny będzie punkt informacyjny. Przy telefonach — 211-18 i 211-30 w godz. 12—15 dyżurować będą w redakcji „Gazety Współczesnej" działacze Jagiellonii.

Również w gablocie przed redakcją przy ul. Wesołowskiego 1 wywieszona zostanie aktualna informacja. o spotkaniu Włókniarz — Jagiellonia.

magazynek sportowych nowinek

OKOŃSKI W HSV, DZIEKANOWSKI W LEGII

Na konferencji prasowej poinformowano, że w PZPN gościł menedżer Hamburger SV — Felix Magath i zapowiedział, że HSV gotów jest do pertraktacji w sprawie przedłużenia kontraktu z Mirosławem Okońskim. Obecny wygasa w połowie przyszłego roku. Ponieważ piłkarz także jest zainteresowany dalszą grą w Hamburgu, rozmowy HSV z PZPN i COS będą kontynuowane.

Zb. Kaliński dodał także, że do PZPN wpłynęła oferta SC Napoli. Klub Diego Maradony widziałby chętnie w swych szeregach Dariusza Dziekanowskiego. Piłkarz ten nie złożył jednak dotychczas żadnego podania w sprawie ewentualnego transferu i wszystko wskazuje na to, że jeszcze dość długo bronić będzie barw stołecznej Legii.

DAWNYCH WSPOMNIEŃ CZAR

Trener Kazimierz Górski znów poprowadzi reprezentację Polski. Tym razem wraz z Ewaldem Cebulą — drużynę „oldboyów". 13 i 15 maja dojdzie do spotkań naszych piłkarzy z drużyną złożoną z weteranów radzieckiego futbolu; 13 maja w Warszawie i 15 maja w Radomiu Kadrę reprezentacji tworzy ok. 30 zawodników, trener Górski ustali skład po... otrzymaniu deklaracji piłkarzy, których zaproszono do udziału w tych spotkaniach, że są gotowi do gry. Czas na decyzję mają do 30 bm.

Zapowiada się nie lada atrakcja Trener Górski zapewne stanie przed dylematem czy do bramki wstawić Jana Tomaszewskiego czy Edwarda Szymkowiaka, a [illegible] Witolda Szygułę lub Zygmunta Kalinowskiego. Szansę gry ma [illegible] niedawny selekcjoner naszej [illegible] prezentacji — Antoni Piechniczek, okazję do przypomnienia swych słynnych rajdów skrzydłami Robert Gadocha...

Drużyna Kazimierza Górskiego ma zostać później poddana kolejnemu sprawdzianowi. Na 19 [illegible] ca przewidziano bowiem [illegible] „oldboyów" Polski i Bułgarii [illegible] Zawierciu.

DECYZJA IIHF

Rada wykonawcza Międzynarodowej Federacji Hokeja na Lodzie (IIHF) postanowiła na specjalnym posiedzeniu zweryfikować wyniki uzyskane przez hokeistów RFN podczas mistrzostw świata w Wiedniu. Podstawą tej decyzji był udział w meczach reprezentanta RFN Mirosława Sikory. Decyzja została podjęta w głosowaniu. [illegible] cze hokeistów RFN zostały zweryfikowane jako walkowery [illegible] korzyść rywali — Szwecji, Finlandii Kanady — po 5:0.

Po meczu Finlandia — RFN [illegible] drużyna fińska złożyła protest [illegible] zasadniając swe stanowisko tym, że Sikora występował w reprezentacji Polski na mistrzostwach świata juniorów w 1977 r. Fiński [illegible] wie powołali się na przepisy (artykuł 204), z których wynika, że jeden zawodnik nie może reprezentować dwóch krajów w [illegible] kichkolwiek mistrzostwach organizowanych przez IIHF. Do [illegible] nów dołączyli swój protest Kanadyjczycy (także przegrali z RFN — 3:5, a w obu tych meczach [illegible] kora zdobył pierwsze bramki [illegible] RFN).

Wędkarze szykują sprzęt kłusownicy łowią...

▼ 5,5 tony leszcza i płoci wpuszczono do Supraśli ▼ W Koplanach też ryby dorastają ▼ Najpierw praca społeczna, później zgoda na wędkowanie ▼ Trzeba się pośpieszyć ze składką na PZW ▼ Społeczna Straż Rybacka

Będą ryby czy... raki?

Na bezrybiu i rak rybą — mówi stare porzekadło ludowe ukute zapewne, żeby dopiec wędkarzom, że niby co w wodzie się rusza, to biorą. O raki jednak jest coraz trudniej, łatwiej natomiast będzie o ryby. Efekty jesienno-wiosennych zarybień powinne być wkrótce widoczne. W samej Supraśli dojrzewa do przyszłych połowów ponad 5 ton leszcza i płoci.

Zbliża się okres tarła. Ryby łączą się w duże skupiska. Związek już apelował do swoich członków o przygotowywanie tarlisk. Przed kilkoma dniami Zarząd Okręgu PZW podjął decyzję o zakazie połowu wszystkich gatunków ryb w **Supraśli** na odcinku od jazu w **Dobrzyniewie Fabrycznym** (przy młynie) do następnego jazu piętrzącego zbiornik wodny w **Wasilkowie.** Tu zakaz połowów obowiązuje do 15 maja br.

Podobną decyzję podjęło koło miejskie PZW w Białymstoku, gospodarujące stawami w **Koplanach.**

— Musimy umożliwić rybom właściwy, naturalny rozród we wszystkich akwenach. Dawniej zwyczajowo rybacy wypuszczali na powrót do wody największe ze złowionych okazów każdego gatunku. Ryby takie nazywano starostami wodnymi — podkreślił przewodniczący Zarządu koła miejskiego PZW — **Tadeusz Marcinkowski.**

Koło to podjęło decyzję zakazu połowów w Koplanach do 30 maja br.

Członkowie koła miejskiego dużą wagę przykładają także do prac społecznych na rzecz ochrony środowiska naturalnego. W Koplanach, dzięki pomocy **Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych,** który sprezentował 30 tys. sadzonek drzew, a także młodzieży z **Hufca Pracy** przy **Zespole Szkół Ekonomicznych** zmieniono księżycowy krajobraz niegdyś pocegielnianych wyrobisk, dziś rybnych stawów, nad których brzegami wysiadują — poza okresem ochronnym — wędkarze i miłośnicy przyrody.

W tym roku zezwolenia na połów ryb w stawach będą wydawane tylko tym członkom PZW, którzy wylegitymują się odpracowaniem co najmniej 6 godzin przy pracach ziemnych, porządkowych lub w **Ośrodku Hodowlanym** w **Supraślu** przy oczyszczaniu stawów, umacnianiu brzegów i remoncie bazy. Bliżej na ten temat w Zarządzie Okręgu PZW (tel. 75-25-26). Ulgi otrzymują tylko inwalidzi o trwałym kalectwie.

Sezon wędkarski rozpoczęty. Warto jednak pamiętać, że najpierw należy uiścić składkę członkowską. Wpłaty przyjmują do końca bm. skarbnicy poszczególnych kół. Przypomnijmy: 500 zł składka, 700 zł opłata za wędkowanie w wodach PZW na terenie całego kraju, 50 zł (dobrowolne) na rzecz Ligi Ochrony Przyrody. Wszak wszyscy wędkarze są ochroniarzami przyrody.

(m-i)

Zioła na działce

Zarząd Wojewódzki Polskiego Związku Działkowców w Białymstoku urządza giełdę zielarską w niedzielę, 26 bm. o godz. 15 na terenie **Pracowniczych Ogródków Działkowych im. 1 Maja** przy ul. Podleśnej.

Po części handlowej organizatorzy przygotowali prelekcję o sposobach uprawy i wykorzystania ziół w kuchni i domowej apteczce.

(pi)

Kryzysowy dołek racjonalizacji

Wynalazczość w zakładach przemysłu lekkiego nie odzyskała dotychczas tempa rozwoju z lat siedemdziesiątych. Wprawdzie w ostatnim okresie nastąpił wzrost wyników, ale nie są one zadowalające.

Postęp zanotowały na swoim koncie **BZPB „Fasty", Fabryka Wyrobów Runowych „Biruna", Fabryka Dywanów „Agnella" i Białostockie Zakłady Przemysłu Pasmanteryjnego „Pasmanta".** Ale istniejące tam rezerwy, które można wykorzystać, są jeszcze duże.

Nadal natomiast panuje stagnacja w **BZPW im. Sierżana, Białostockim Przedsiębiorstwie Obrotu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi, Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Narew" i w Zakładach Obuwia w Siemiatyczach.**

(ges)